

gościńiec Bialski



ISSN 1643-5303

Nr 2 (118) Luty 2014
EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

czasopismo samorządu powiatu bialskiego

www.powiatbialski.pl





GALERIA



Czarowny świat pasteli

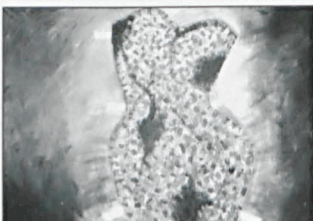
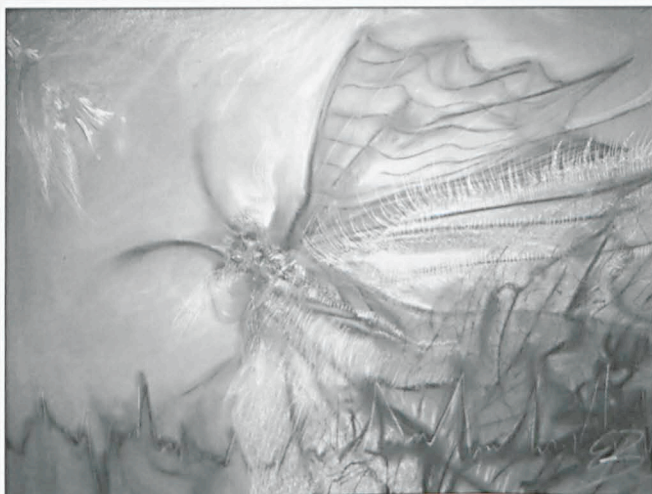
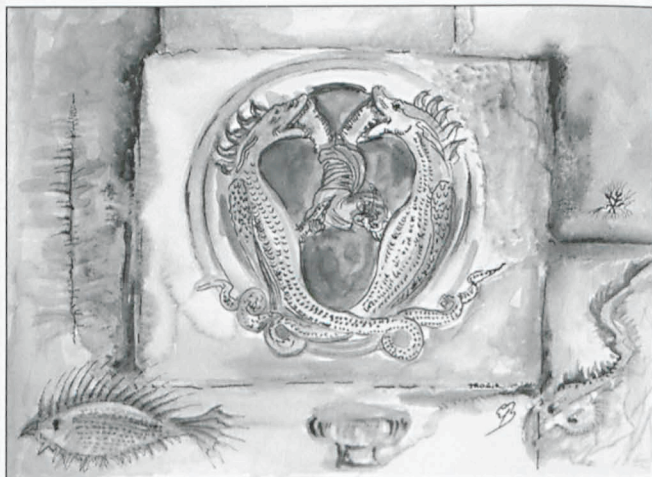
Uczniowie bialskiego LO im. E. Plater znają jako nauczycielkę wiedzy o kulturze oraz podstaw przedsiębiorczości. Natomiast bywalcy galerii sztuki jako utalentowaną malarzkę tworzącą pastelami i farbami akrylowymi. Ewa Borowska-Kurpeta, bo o niej mowa, jest absolwentką Wydziału Artystycznego UMCS ze specjalnością grafika. Dyplom uzyskała w 1981 r. Od tej chwili nie ustaje w twórczych działaniach. Jej prace ekspozowane były na 40 wystawach zbiorowych (m.in. na Białorusi, Ukrainie, w Danii i Grecji) oraz 22 wystawach indywidualnych. Prezentuje na nich dojrzały dorobek. Doceniono go licznymi nagrodami, w tym Białą Nagrodą Kultury im. Anny z Sanguszków Radziwiłłowej, przyznaną w 2006 r., za znaczące dokonania w zakresie twórczości artystycznej, upowszechniania i mecenatu kultury. Od 2011 r. Ewa jest stałym uczestnikiem Międzynarodowych Sympozjów Malarskich, organizowanych w Grecji pod patronatem UNESCO. Bywa tam jako jedna z nielicznych artystek polskich i jedyna reprezen-

tantka województwa lubelskiego. Do tej pory miała okazję odwiedzania Patras, Olimpii, Koryntu i Salonik, a latem br. wybiera się do Aten. Każdy taki wyjazd to okazja do poznania nowych, rzadko w Polsce prezentowanych



kultur i spełnienia się twórczego. W greckich sympozjach uczestniczy zwykle ponad 200 artystów z 45 krajów świata. Ulubioną techniką Ewy są pastele. – Maluję pastelami intuicyjnie, dotykowo. Nie używam żadnych narzędzi, po prostu rozcieram kredkę palcami. Bardzo lubię miękkie pastele, szczególnie francuskie. Zostawiają delikatną mgiełkę i pozwalają się swobodnie rozprawiać. Jako podbrazie stosuję szorstkie kartony, tektury, czasami o włochatej powierzchni – zwierza się artystka.

IGR





Szanowni Państwo

Międzynarodowy Festiwal Kolęd Wschodniosłowiańskich organizowany cyklicznie w Terespolu stanowi znaczące wydarzenie, które ma piękną tradycję. Co roku zjeżdżają do Terespolu wykonawcy z kilku krajów, aby ocieplić serca wyjątkowymi śpiewami. W lutym nasz powiat miał zaszczyt być gospodarzem Konwentu Powiatów Województwa Lubelskiego, który odbył się w janowskiej Stadninie Koni. Starostowie pracowali nad wspólnymi planami realizacji projektów na lata 2014 – 20. Sympatycznym okazało się doroczne spotkanie władz Starostwa z autorami i drukarzami dokładającymi starań, aby co miesiąc Czytelnicy mogli otrzymać nowy numer Gościńca Bialskiego. Każde tego typu spotkanie owocuje ciekawymi pomysłami na najbliższe miesiące. Równie ciekawa była konferencja pszczelarska z udziałem interesujących prelegentów. Niespodziewane odnalezienie dzika zarażonego afrykańskim pomorem świń obok Sokółki spowodowało niemałe zawirowanie również w naszym powiecie. W związku z ogłoszeniem strefy buforowej hodowcy trzody nie mogli sprzedawać tuczników do rzeźni i zakładów mięsnych. Na szczęście wojewoda lubelski odwołał w końcówce miesiąca wcześniejsze postanowienia. W gminach i miasteczkach powiatu miało miejsce wiele ciekawych imprez i uroczystości, o których możecie Państwo przeczytać w niniejszym numerze. Zachęcam zatem do lektury.

Z poważaniem

Tadeusz Łazowski
Tadeusz Łazowski
Starosta Bialski

W numerze m.in.

Czarowny świat pastelii Ewy Borowskiej-Kurpety	2
Obradował Zarząd Powiatu	4
Rozmawiali o funduszach unijnych	5
Problemy nowoczesnego pszczelarstwa	6
Współpraca z powiatem Oberhavel	7
Spotkanie „Gościńca”	8
Współpraca transgraniczna	9
Harfa Eola dla bialskiego chóru	10
Zagrożenie pomorem świń	10
Porozumienie Starostwa z uczelnią	11
Historia wczoraj i dziś	12
Miasto nagrodziło najaktywniejszych	13
O inwestycjach	14
W Zaborku	15
Konkurs młodych wokalistów	16
Międzynarodowy Festiwal Kolęd	17
Stawiamy na szczerość	18
Rozmawia z Tomaszem Szczepanikiem, liderem grupy Pectus	18
Wierzbaki nagrały płytę	19
Wyjmuję z szafy skrzydła... Ikara	20
Walentynkowe uroczystości	20
Gościniec historyczny	21-24
Głosili piękno miłości	25
Niepokorni, niezłomni, wyklęci	26
Bal przebierańców	27
Królowna tańczyła ze smokiem	28
Rodzinne świętowanie	29
Rozśpiewane Kaczeńce	30
Kolędowali w Małaszewiczach	31
Kraciówka zaprasza	32
Gościniec sportowy	33-38

Na okładce: Pensjonat „Zameczek” w Konstantynowie.
 Foto. Wojciech Kępiński



Z OBRAD SAMORZĄDU

KALENDARIUM

1-2 lutego

W Terespolu odbyła się dziewiętnasta edycja Międzynarodowego Festiwalu Kolęd Wschodniosłowiańskich, organizowanego przez prawosławną diecezję lubelsko-chełmską, Fundację Dialog Narodów, Nadbużańskie Centrum Kultury Prawosławnej oraz Miejski Ośrodek Kultury w Terespolu. Podczas tegorocznej edycji zaprezentowały się: 33 chóry, zespoły, grupy śpiewaczy, z Polski i zagranicy (Białoruś, Ukraina). Koncertem towarzyszyły wystawy fotograficzne z obiektami prawosławia.

1 lutego

W Sławacinku Starym nastąpiło uroczyste przekazanie samochodu bojowego, pozostającego dotąd w zasobach KM PSP. W uroczystości uczestniczyły delegacje zagraniczne z Białorusi i Ukrainy.

3 lutego

W Białej Podlaskiej odsłonięto tablicę pamiątkową ks. Zbigniewa Bienkowskiego, zmarłego proboszcza parafii pw. św. Anny.

4 lutego

W Starostwie Powiatowym odbyło się doroczne spotkanie redakcji Gościńca Bialskiego. Starosta Tadeusz Łazowski wręczył współpracownikom okolicznościowe dyplomy i przekazał upominki.

5 lutego

W komendzie Miejskiej PSP nastąpiło rozstrzygnięcie konkursu plastycznego „Młodzież zapobiega pożarom”. Laureaci otrzymali dyplomy i upominki.

7 lutego

W Zespole Szkół Ekonomicznych w Międzyrzeczu Podlaskim obchodzono Dzień Patrona Szkoły. Miało też miejsce otwarcie nowej siedziby Oddziału Zamiejscowego Powiatowego Urzędu Pracy.

8 lutego

W Serpelicach przeprowadzono jedenastą edycję Otwartego Biegu Narciarskiego „Serpel”, z udziałem wielu zawodników.

9 lutego

W hali sportowej gimnazjum w Ciciborze Dużym rozstrzygnięty został turniej siatkówki

Obradował Zarząd Powiatu

Od ukazania się Gościńca Bialskiego z miesiąca stycznia 2014 r. Zarząd:

1. Zaopiniował projekty uchwał Rady Powiatu w sprawach: wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy na czas oznaczony, wyrażenia zgody na dokonanie darowizny nieruchomości stanowiącej własność powiatu bialskiego na rzecz województwa lubelskiego, zmian w budżecie powiatu bialskiego na 2014 rok, rozpatrzenia skargi na działalność starosty bialskiego.

2. Rozpatrzył pozytywnie pismo Centrum Administracyjnego Placówek Opiekuńczych w Komarnie w sprawie środków na udział własny, na zakup samochodu do przewozu osób niepełnosprawnych w ramach „Programu wyrównywania różnic między regionami II”.

3. Zatwierdził obwieszczenie starosty bialskiego w sprawie ustalenia średniego miesięcznego kosztu utrzymania mieszkańca w domu pomocy społecznej w 2014 r.

4. Zatwierdził umowy na dofinansowanie warsztatów terapii zajęciowej prowadzonych w Wisznicach, Kodniu, Międzyrzeczu Podlaskim i Konstantynowie oraz porozumienia w sprawie zasad współfinansowania kosztów rehabilitacji uczestników takich warsztatów.

5. Uzgodnił projekty decyzji: - o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie odcinków sieci wodociągowej rozdzielczej na części terenu działek w miejscowościach: Woskrzenice Małe i Husinka gm. Biała Podlaska, przyległych do pasa drogi powiatowej nr 1042 L Woskrzenice – Koczukówka – Kijowiec.

- o warunkach zabudowy inwestycji polegającej na rozbudowie budynku mieszkalnego na działce w miejscowości Stary Bubel gm. Janów Podlaski, przyległej do pasa drogowego drogi powiatowej nr 1027 L (Kózki, Serpelice) gr. woj. – Janów Podlaski.

6. Zatwierdził wykaz dróg do remontów nawierzchni

w 2014 r. w technologii powierzchniowego utrwalenia.

7. Rozpatrzył wniosek Zarządu Dróg Powiatowych o zwiększenie planu wydatków na zimowe utrzymanie dróg w 2014 r. i zdecydował o zabezpieczeniu w ramach środków własnych.

8. Zatwierdził wnioski do wojewody lubelskiego w sprawie wydania decyzji o nabyciu z mocy prawa przez powiat bialski własności nieruchomości:

- w obrębie Pościsze gm. Międzyrzec Podlaski, stanowiącą drogę powiatową nr 1003L Obelniki – Dębówierzby – Strzakły – Pościsze;

- w obrębie Krzewica, Wólka Krzymowska, Krzymoszyce gm. Międzyrzec Podlaski, stanowiących drogę nr 1005L Krzewica – Krzymoszyce;

- w obrębie Międzyrzec Podlaski obręb 2 ul. Tułiłowska, Tułiłów, Pościsze, Krzymoszyce gm. Międzyrzec Podlaski, stanowiących drogę powiatową nr 1004L Międzyrzec Podlaski – ul. Tułiłowska – Krzymoszyce – gr. woj.;

- w obrębie Jelnica, Sawki, Pościsze gm. Międzyrzec Podlaski, stanowiących drogę nr 1002L Pościsze – Jelnica – Misie;

- w obrębie Jelnica, Misie, Przychody gm. Międzyrzec Podlaski, stanowiących drogę nr 1001L Międzyrzec Podlaski – Brzozowica Mała;

- w obrębie Krzewica, Łuniew, Kożuszki gm. Międzyrzec Podlaski, stanowiących drogę nr 1006L (Olszanki) gr. woj. Kożuszki – Krzewica;

- w obrębie Łuby, Kożuszki gm. Międzyrzec Podlaski, stanowiących drogę nr 1007L (Próchenki) gr. woj. – Kożuszki – gr. woj. Mostów – Huszlew.

9. Zatwierdził wystąpienie do Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w sprawie uzupełnienia wniosku o uchylenie decyzji wojewody lubelskiego, dotyczącego drogi powiatowej na terenie obrębu Janów Podlaski – Wygoda.

10. Zatwierdził wniosek o wszczęcie postępowania o udzielenie zamówienia pub-

licznego w procedurze pełnej, którego wartość nie przekracza wyrażonej w złotych równowartości kwoty 14.000 euro na wykonanie podziałów nieruchomości powiatu bialskiego.

11. Zaakceptował wystąpienie do GOPS w Kodniu w sprawie przekazania środków na działalność warsztatu terapii zajęciowej na podstawie planu finansowego na 2014 r.

12. Skierował do procedury uchwałodawczej pismo Zespołu Szkół Ekonomicznych w Międzyrzeczu Podlaskim w sprawie utworzenia kierunku technik teleinformatyk.

13. Wystąpił do ministra Administracji i Cyfryzacji w sprawie siedziby Starostwa Powiatowego w Białej Podlaskiej.

14. Zaopiniował projekty uchwał Rady Powiatu w sprawach: zmiany uchwały o ustaleniu rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie powiatu bialskiego, określenia zadań z zakresu zatrudniania oraz rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych, na które przeznacza się środki finansowe Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2014 roku.

15. Przyjął poprawkę do projektu uchwały Rady Powiatu w sprawie zmian w budżecie powiatu bialskiego skierowanego na sesję w dniu 28 lutego 2014 r.

16. Uzgodnił projekty decyzji o warunkach zabudowy inwestycji polegającej na budowie budynku mieszkalnego w miejscowości Ortel Królewski II gm. Piszczac, projektu o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie oświetlenia drogowego wydzielonego ul. Północna w miejscowości Zalesie gm. Zalesie oraz projektu o warunkach zabudowy inwestycji polegającej na budowie portierni na terenie biogazowni rolniczej w miejscowości Kożanówka gm. Rossosz.

17. Przyjął informację kierowników jednostek powiatowych o dokonanych przeniesieniach planowanych wydatków bieżących.

18. Zapoznał się z informacją ministra finansów o rocznych kwotach części subwencji ogół-

Starostowie rozmawiali o funduszach unijnych



Po raz pierwszy w powiecie białskim, 20 lutego, odbył się Konwent Powiatów województwa lubelskiego, któremu przewodniczył starosta lubelski Paweł Pikula. Włodarze omówili aktualny stan prac nad RPO WL 2014-2020 oraz Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020, które przedstawił Edmund Bodeński, dyrektor Departamentu Koordynacji Projektów Europejskich Urzędu Marszałkowskiego. W konwencie uczestniczył wicewojewoda lubelski Marian Starownik, który poruszył sprawy związane z akcją odśnieżania i zimowym utrzymaniem dróg, pomorem trzody chlewnej oraz programem wieloletnim „Narodowy program przebudowy dróg lokalnych – etap II Bezpieczeństwo – Dostępność – Rozwój”.

19. Zapoznał się z informacją wojewody lubelskiego o wysokości środków finansowych na realizację programu wieloletniego „Narodowy program przebudowy dróg lokalnych etap II Bezpieczeństwo – Dostępność – Rozwój”.

20. W związku z objęciem powiatu białskiego restrykcjami w hodowli trzody chlewnej i w obrocie tym mięsem z uwagi na zagrożenia wystąpienia afrykańskiego pomoru świń, zwrócił się do wiceprezesa Rady Ministrów – ministra gospodarki, ministra rolnictwa i rozwoju wsi, posłów, senatora, wojewody lubelskiego, marszałka województwa lubelskiego o natychmiastowe działania, które spowodują zmianę lub wycofanie niekorzystnych przepisów.

21. Przyjął sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach prowadzonych przez jednostkę samorządu terytorialnego.

22. Zaakceptował ceny oferty na podziały geodezyjne nieruchomości gruntów powiatu białskiego oraz wyraził zgodę na dokonanie zmian w budżecie powiatu – przesunięć planu wydatków w ramach działu – 700 gospodarka mieszkaniowa i działu – 010 rolnictwo i łowiectwo.

Zarząd Powiatu podjął uchwały w sprawach:

1. ogłoszenia trzeciego przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż zabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w mieście

Terespól, obręb Błotków, (objęty po Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Terespolu);

2. powołania komisji przetargowej do przeprowadzenia trzeciego przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż zabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w mieście Terespól, obręb Błotków;

3. ogłoszenia przetargu na sprzedaż nieruchomości gruntowych położonych w obrębie Małaszewicze Małe gm. Terespól;

4. powołania komisji przetargowej do przeprowadzenia przetargu nieograniczonego na sprzedaż nieruchomości gruntowych położonych w obrębie Małaszewicze Małe gm. Terespól;

5. wyrażenia zgody na użyczenie części nieruchomości stanowiącej własność powiatu białskiego położonej w Żalutyniu gm. Piszczac;

6. ogłoszenia przetargu na oddanie w dzierżawę nieruchomości położonych w Grabanowie gm. Biała Podlaska;

7. powołania komisji przetargowej do przeprowadzenia przetargu na oddanie w dzierżawę nieruchomości położonych w Grabanowie gm. Biała Podlaska;

8. utworzenia nowego kierunku kształcenia w ramach Zespołu Szkół Ekonomicznych im. Marii Dąbrowskiej w Międzyrzeczu Podlaskim, (technik informatyk);

9. wyboru ofert na realizację zadań publicznych w 2014 roku w zakresie promocji i ochrony zdrowia (Stowarzyszenie Forum Rozwoju Regionu w Wisznicach).

Elżbieta Onopiuk

wili aktualny stan prac nad RPO WL 2014-2020 oraz Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020, które przedstawił Edmund Bodeński, dyrektor Departamentu Koordynacji Projektów Europejskich Urzędu Marszałkowskiego. W konwencie uczestniczył wicewojewoda lubelski Marian Starownik, który poruszył sprawy związane z akcją odśnieżania i zimowym utrzymaniem dróg, pomorem trzody chlewnej oraz programem wieloletnim „Narodowy program przebudowy dróg lokalnych – etap II Bezpieczeństwo – Dostępność – Rozwój”. Z analizy przedmiotowego projektu wynika, że rząd planuje przeznaczyć na dotacje w latach 2012-2015 łączną kwotę 2,6 mld zł, z czego w roku 2014 będzie to suma 0,9 mld zł, a w 2015 roku 1 mld zł. Ponad 640 mln zł planują pozyskać wspólnie powiaty z Lubelszczyzny w ramach dotacji unijnej. Chcą złożyć wspólny „mega wniosek” na drogi, geodezję, szpitale i szkolnictwo. Bardzo ważny jest projekt drogowy, który będzie obejmował prawie 37 mln złotych i blisko 1100 km dróg. Wicewojewoda odniósł się do wydarzeń na Ukrainie i zapowiedział do zebranych o przygotowanie szpitali na przyjęcie ewentualnych poszkodowanych z tego kraju. Podczas konwentu zapoznano się z zagadnieniami dotyczącymi rozwoju szkolnictwa zawodowego w województwie lubelskim, które omówił na przykładzie doświadczeń z województwa dolnośląskiego wiceprezes firmy CUBE.ITG S.A. Jacek Kujawa. Specjalista z firmy Cemex Polska Sp. z o.o. Marcin Senderski przedstawił zalety nawierzchni betonowych na drogach lokalnych. Spotkanie było okazją do promocji ziemi białskiej. Starosta Tadeusz Łazowski zaprezentował najciekawsze i najpiękniejsze zakątki powiatu, jego atuty i możliwości rozwoju. Włodarze powiatów zwiedzili stadniną koni. Obejrzelik pokaz jeździecki, wykonany przez młodzież z janowskiego Zespołu Szkół z klas kształcących w zawodzie technik hodowca koni.

Elżbieta Chwalczuk

KALENDARIUM

LZS o puchar starosty białskiego. W turnieju wzięło udział sześć drużyn z powiatu białskiego: Gaj Zalesie, Wulkan Wólka Plebańska, Glob – Max Czosnówka, Półoński gm. Piszczac, GLKS Rokitno i Enter Międzyrzec Podlaski.

10 lutego

W Białej Podlaskiej miało miejsce spotkanie z prezesem Białkopodlaskiej Izby Gospodarczej Eugeniuszem Izdebskim i dyrektorem Białkopodlaskiej Izby Gospodarczej Wiesławem Skabarą w sprawie współpracy ze Starostwem Powiatowym.

11 lutego

W Komendzie Miejskiej PSP odbyło się posiedzenie ZP OSP RP w Białej Podlaskiej, na którym omawiano m.in. harmonogram wydarzeń zaplanowanych na rok bieżący i zakupy sprzętu specjalistycznego.

W Europejskim Centrum Kształcenia i Edukacji OHP w Roskoszy podpisana została umowa o współpracy ZOP OSP RP w Białej Podlaskiej, reprezentowanego przez Tadeusza Łazowskiego z ECEiK reprezentowanego przez dyrektora Mariusza Filipiuka.

Tego dnia starosta Tadeusz Łazowski spotkał się również z prezesem Stadniny Koni w Janowie Podlaskim Jerzym Trelą. Omawiano współpracę stadniny ze Starostwem.

12-14 lutego

W powiecie białskim gościła delegacja zaprzyjaźnionego powiatu Oberhavel (Niemcy). Goście odwiedzili Białą Podlaską, Międzyrzec Podlaski, Terespól i Janów Podlaski.

14 lutego

W Sławatyczach po raz dwunasty zorganizowano turniej służb mundurowych w piłce nożnej.

Tego samego dnia wręczono również dyrektorowi szpitala powiatowego Ireneuszowi Stolarczykowi certyfikat ISO oraz medal Zasłużony dla powiatu białskiego.



GMINA BIAŁA PODLASKA

KALENDARIUM

15 lutego

W Konstantynowie odbył się turniej w wyciskaniu sztangi leżąc.

W Grabanowie miała miejsce Lubelska Konferencja Pszczelarska, zaś w Zaborku nastąpiło podsumowanie ubiegłorocznego pleneru malarskiego „Realne, nierealne” połączone z otwarciem ciekawej wystawy.

W Lublinie odbyła się XV Gala Ambasador Lubelszczyzny.

16 lutego

Podczas okolicznościowego koncertu „Niedziela w Terespolu” wręczone zostały graweriony i statuetki dla właściciela najciekawszej inwestycji w mieście (hurtowni AGD Yan) oraz Zasłużonych dla Miasta Terespol. W uroczystości uczestniczyli m.in. starosta Tadeusz Łazowski i urzędujący członek Zarządu Powiatu Marzena Andrzejuk.

17 lutego

Starosta Tadeusz Łazowski spotkał się z pełniącym obowiązki wójta gminy Międzyrzec Podlaski Krzysztofem Adamowiczem oraz sołtysami z gminy Międzyrzec Podlaski.

18 lutego

W Lublinie odbyła się konferencja w sprawie PROW 2014-2020 w woj. lubelskim z udziałem przedstawicieli ministerstwa rolnictwa i rozwoju wsi, wicemarszałka województwa Sławomira Sosnowskiego i przedstawicieli samorządów woj. lubelskiego.

W Małaszewiczach rozstrzygnięty został IX Konkurs Poezji Miłosnej.

19 lutego

Starosta Tadeusz Łazowski uczestniczył w sesji Rady Gminy w Rokicie oraz w Międzynarodowej konferencji „Współpraca Polsko-Białoruska w dziedzinie kultury”.

20 lutego

W Janowie Podlaskim odbył się Konwent Powiatów woj. lubelskiego z udziałem wicewojewody lubelskiego Mariana Starownika.

21 lutego

W Starostwie Powiatowym w Lublinie zorganizowana

DOK. NA STR. 7



Problemy nowoczesnego pszczelarstwa

W Centrum Edukacji Ekologicznej w Grabanowie odbyła się, 15 lutego, piąta Lubelska Konferencja Pszczelarska poświęcona aktualnym problemom bartnictwa. Wzięło w niej udział ponad 180 osób, w tym m.in.: wicemarszałek województwa lubelskiego Sławomir Sosnowski, prezydent Andrzej Czapski, dyrektor LODR w Końskowoli Antoni Skrabucha. Patronat objęli: Urząd Marszałkowski, Starostwo Powiatowe, Urząd Miasta i Gminy, Polski Związek Pszczelarzy, Zespół Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Praktycznego Technikum Pszczelarskie w Pszczelej Woli. Patronat medialny objęli: Słowo Podlasia, Tygodnik Podlaski, Wspólnota Bialska, Gościniec Bialski, Radio Biper, Biała 24. Sponsorem spotkania był Związek Pszczelarzy „Podlasie” z Białej Podlaskiej. Wicemarszałek Sławomir Sosnowski otwierając konferencję zwrócił uwagę na rolę pszczół, jako zapylaczy, cytując słowa Alberta Einsteina: „Kiedy na ziemi zginie ostatnia pszczoła, to człowiekowi pozostanie 5 lat życia”. Podkreślił, że coraz więcej gospodarstw wybiera ekologiczny sposób gospodarowania, sprzyjający zachowaniu cennych obszarów, w tym roślin miododajnych. Jest to tym cenniejsze, że przyczynia się do ochrony pszczół i powiększenia zasobów pożytkowych. Dodał, że województwo lubelskie w wielu gałęziach rolnictwa przoduje w kraju. Jest tu miejsce dla rolników prowadzących produkcję intensywną, ekstensywną a także

pszczelarzy. Dyrektor LODR w Końskowoli Antoni Skrabucha przedstawił zalety miodów ziołowych, w tym miodu z kopru włoskiego, pozyskanego przez pasiekę w Grabanowie. Ważnym zagadnieniem poruszonym na konferencji była edukacja młodego pokolenia, inspirująca do działań przyjaznych pszczolom i pokazanie ich znaczenia w środowisku naturalnym. Małgorzata Lewandowska, główny specjalista ZDR omówiła działania podejmowane przez pasiekę w Grabanowie w ramach zajęć pszczelarskich dla dzieci i młodzieży organizowanych w 2013 roku. Nie każdy zna życie i zwyczaje pszczół. Chcąc przybliżyć tajemnice tej skomplikowanej społeczności został stworzony po raz piąty projekt edukacyjny „Pracowite Pszczółki”. Przedsięwzięcie wykorzystuje nowoczesne metody prowadzenia spotkań edukacyjnych, pozwala na przekazanie wiedzy o pszczelarstwie w sposób atrakcyjny i przystępny, a dostępne eksponaty rozbudzają w młodych chęć poznania rodziny pszczelej, kształtują w nich postawy proekologiczne. Kolejnym prelegentem był główny specjalista LODR w Końskowoli Cezary Kruk. Jego wystąpienie dotyczyło „Selekcji pszczół odpornych na warrozę”. Najlepszym rozwiązaniem byłoby, żeby pszczoły odporne na warrozę wyłoniły się drogą selekcji naturalnej. Jest ona najdoskonalsza, dysponuje ogromnym czasem wzajemnego dostosowania. Populacja naturalna jest z reguły dosyć odporna na choroby. Od pewnego

czasu na świecie są podejmowane próby wyhodowania linii pszczół odpornych na warrozę. Według prowadzonych badań, populacja Varroa u pszczół posiadających zachowania higieniczne skierowane na usuwanie warrozy jest mniejsza nawet o 70% w stosunku do niehigienicznych pszczół. Dzieje się to poprzez zwiększenie intensywności usuwania porażonego roztoczami czerwiu oraz przez zaburzenie cyklu rozwojowego roztoczy podczas odsklepiania i ponownego zasklepiania komórek przez robotnice. Niskie porażenie roztaczami w rodzinie wpływa na zmniejszenie częstotliwości lub nawet całkowite wyeliminowanie użycia akarycydów. Biorąc pod uwagę powyższe informacje alternatywą dla użycia chemicznych środków warrozoobójczych powinna stać się hodowla pszczół genetycznie odpornych na warrozę. Niezwykle cenne dla przybyłych gości było wystąpienie profesora Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu Pawła Chorbińskiego, lekarza weterynarii, cenionego autorytetu w dziedzinie pszczelarstwa. Przedstawił on najważniejsze choroby pszczół, ich profilaktykę oraz sposoby terapii. Zwrócił szczególną uwagę na przyczyny poszczególnych jednostek chorobowych, tj. nosemozy, warrozy, chorób wirusowych, zgnilca amerykańskiego, pokazując specyficzny ich przebieg i zalecając właściwe postępowanie z rodziną pszczelą. Konferencję zakończył kierownik ZDR Sławomir Meleszczuk, który podziękował uczestnikom za liczne przybycie i wykazanie zainteresowania pszczelarstwem.

Iwona Petruczyńska
Małgorzata Lewandowska



Rozwija się współpraca z niemieckim powiatem Oberhavel

W dniach 12-14 lutego w powiecie bialskim przebywała delegacja niemieckiego powiatu Oberhavel. Goście stanowili dwie grupy tematyczne. Jedna zainteresowana współpracą gospodarczą, druga współpracą w oświacie. Delegacji przewodniczył starosta powiatu Oberhavel Karl-Heinz Schröter. Aby ułatwić nawiązanie współpracy gospodarczej firmom z obu powiatów, w porozumieniu z Bialskopodlaską Izbą Gospodarczą, zorganizowano spotkanie członków delegacji niemieckiej z przedstawicielami firm wiodących branż z powiatu bialskiego i miasta Biała Podlaska. W spotkaniu w BPIG uczestniczyło 10 przedsiębiorców. Powiat bialski reprezentowali: starosta Tadeusz Łazowski oraz prezes BPIG Eugeniusz Izdebski, zaś stronę niemiecką starosta Karl-Heinz Schröter i koordynator współpracy polsko-niemieckiej Jarosław Wojciechowski. Przedstawiciele powiatu Oberhavel odwiedzili też niektóre przedsiębiorstwa istniejące w powiecie: Sedar S.A. w Międzyrzeczu Podlaskim, Adampol S.A. w Małaszewiczach, gospodarstwo ogrodnicze Pytlików w Rzeczy, chłodnię pieczarek grupy producentów Eurogrzyb w Rogoźnicy oraz P.P.H. Mika w Janowie Podlaskim i Bakalland S.A. Zakład Produkcyjny w Janowie Podlaskim.

W trakcie spotkań i wizyt wymieniono się informacjami o rodzaju i wielkości ewentualnej współpracy. Ustalono też tryb dalszych roboczych kontaktów. Grupa zainteresowana kontaktami gospodarczymi spotkała się z prezydentem miasta Biała Podlaska Andrzejem Czapskim.



Uczestników delegacji przyjęli burmistrz Międzyrzecza Podlaskiego oraz wójt gminy Terespol. W Międzyrzeczu Podlaskim i w Kobylanach, członkowie delegacji złożyli hołd przy pomnikach, utworzonych z przekazanych nam przez powiat Oberhavel, fragmentach muru berlińskiego. Kolejną płaszczyzną współpracy z powiatem Oberhavel jest partnerstwo szkół, m.in. wymiana oświatowa i kulturalno-sportowa młodzieży i kadry dydaktycznej. Dlatego podczas pobytu goście reprezen-

tujący oświatę odwiedzili liceum im. gen. W. Sikorskiego w Międzyrzeczu Podlaskim. Obecni tam byli również dyrektorzy pozostałych międzyrzeckich szkół ponadgimnazjalnych, prezentujący swoje oferty edukacyjne. Dyrektor Powiatowej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej Barbara Kukiela zapoznała zebranych z formami wsparcia psychologiczno-pedagogicznego uczniów, nauczycieli i rodziców. Spotkanie służyło wymianie doświadczeń oraz dobrych praktyk partnerskich krajów. Uczestnicy mieli możliwość zapoznania się

z praktyczną stroną edukacji, odwiedzając Zespół Szkół im. A. Naruszewicza w Janowie Podlaskim. Wizytę połączono z pokazem jazdy konnej w wykonaniu młodzieży, kształcącej się w kierunku technik hodowcy koni oraz pokazem sztuki walk taekwon-do. Oba pokazy spodobały się niemieckim partnerom. Pobyt w Janowie Podlaskim był okazją do zwiedzenia Stadniny Koni oraz kolegiaty pw. Świętej Trójcy.

Bożenna Kaliszuk
Marianna Tumilowicz

KALENDARIUM

została narada w sprawie projektu e-geodezja z udziałem starosty Tadeusza Łazowskiego i Stanisława Bryndziuka, dyrektora wydziału katastru i geodezji Starostwa Powiatowego.

W Leśnej Podlaskiej odbyło się wyjazdowe posiedzenie komisji rolnictwa i gospodarki Rady Powiatu

W Białej Podlaskiej miało miejsce posiedzenie zespołu kryzysowego oraz komisji rolnictwa i gospodarki Rady Powiatu w sprawie komplikacji wywołanych afrykańskim pomorem świń. Choć żadne zwierzę w powiecie bialskim nie zostało dotknięte wirusem, rolnicy nie mogą odstawiać żywca do punktów skupu.

24 lutego

W Pojęczach gm. Biała Podlaska doszło do spotkania rolników z posłem Franciszkiem Jerzym Stefaniukiem w sprawie restrykcji nałożonych na hodowców trzody chlewnej.

W Starostwie Powiatowym odbyło się spotkanie starosty Tadeusza Łazowskiego z ustępującym konsulem Republiki Białorusi Aleksandrem Łozickim i nowym konsulem RB Władysławem Chałłą.

25 lutego

Odbyło się seminarium Fundacji Rozwoju Lubelszczyzny

27 lutego

W Starostwie Powiatowym odbył się bal karnawałowy podopiecznych Caritas.

W Lublinie miało miejsce spotkanie hodowców i producentów trzody chlewnej, w której uczestniczył dyrektor M. Łukaszuk oraz członek Zarządu Powiatu Jan Stasiuk.

W Tuczniej miało miejsce otwarcie nowooddanego posterunku energetycznego w Tuczniej. PGE Dystrybucja S.A. Oddział Lublin oraz RE Biała Podlaska.

28 lutego

Odbyła się kolejna sesja Rady Powiatu.

(GS)



POWIAT BIALSKI

W trosce o hodowców

21 lutego na wniosek powiatowego lekarza weterynarii w Białej Podlaskiej Jacka Martyniuka, starosta Tadeusz Łazowski, zwołał posiedzenie Powiatowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego w trybie natychmiastowym.

Powiatowy Inspektorat Weterynarii 18 lutego potwierdził wystąpienie pierwszego przypadku zakaźnej choroby trzody chlewnej – afrykańskiego pomoru świń (ASF). Chorobę stwierdzono u padłego dzika na terenie województwa podlaskiego, w powiecie sokólskim. PIW przesłał materiały dotyczące konieczności prowadzenia kampanii informacyjnej wśród producentów trzody chlewnej na wypadek wystąpienia ASF oraz obwieszczenie wojewody lubelskiego z 18 lutego br., wprowadzające rozporządzenie nr 1 wojewody lubelskiego z 17 lutego w sprawie zarządzenia środków w związku z wystąpieniem afrykańskiego pomoru świń na terytorium Białorusi i Litwy, jego możliwości przeniesienia na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

W posiedzeniu 21 lutego uczestniczyli: przedstawiciel PIW w Białej Podlaskiej Jacek Martyniuk, komendant miejski PSP st. bryg. Zbigniew Łaziuk, przedstawiciel KM Policji nadkomisarz Grzegorz Pietrusik, łowczy okręgowy Roman Laszuk, przedstawiciele hodowców Beata Korszeń i Ryszard Olesiejuk oraz kierownik Referatu Zarządzania Kryzysowego i Ochrony Ludności Kazimierz Rzychoń. Posiedzeniu przewodniczył starosta Tadeusz Łazowski.

Jacek Martyniuk omówił zagrożenia dotyczące wystąpienia na terenie Polski ASF, przedstawił ograniczenia hodowlane, handlowe oraz sposoby zwalczania ASF ujęte w rozporządzeniu nr 2 wojewody lubelskiego z 20 lutego. w sprawie zarządzenia środków w związku z wystąpieniem afrykańskiego pomoru świń na terytorium kraju oraz zagrożeniem wystąpienia afrykańskiego pomoru na obszarze przekraczającym obszar jednego

powiatu. Przedstawił także decyzję wykonawczą komisji z 18 lutego, dotyczącą niektórych tymczasowych środków ochronnych w odniesieniu do afrykańskiego pomoru świń w Polsce. W decyzji oraz w rozporządzeniu został ustalony obszar zagrożenia wystąpieniem ASF obejmujący powiaty: bialski, włodawski oraz Białą Podlaską.

Na terytorium Polski do tej pory nie stwierdzono ogniska ASF wśród trzody chlewnej. ASF dotyczy padłych dzików, w których stwierdzono obecność choroby. Największy problem stwarzają ograniczenia dotyczące handlu, zbytu, transportu i przemieszczania świń i ich produktów, uboju oraz polowań i odłowów zwierząt łownych. Jest to poważny problem gospodarczy i ekonomiczny.

Starosta Tadeusz Łazowski omówił sytuację dotyczącą wprowadzenia obszaru zagrożenia ASF na terenie powiatu bialskiego. Przedstawił zagrożenia

mogące mieć wpływ na sytuację gospodarczą i ekonomiczną w naszym powiecie. Ograniczenia wprowadzonego rozporządzenia nr 2 wojewody lubelskiego „uderzają” w pierwszej kolejności w hodowców a przez to w sferę ekonomiczną powiatu. Przedstawił stanowisko marszałka województwa dotyczące kwestii ASF, strat hodowców oraz ograniczeń i zagrożeń w związku z chorobą.

Problem wprowadzenia strefy zagrożenia na terenie powiatu jest tak ważny, że przewodniczący Komisji Rolnictwa, Gospodarki i Infrastruktury Rady Powiatu w Białej Podlaskiej Mariusz Kostka zaprosił członków Zespołu do wspólnych obrad. Komisja Rolnictwa, Gospodarki i Infrastruktury wspólnie z PZZK omówiła trudności wynikające z wprowadzenia rozporządzenia nr 2 wojewody lubelskiego, sytuację uboju i rzeźni (brak na terenie powiatu), trudności z przemieszczaniem tuczników, ze zbytem, niemożliwość zagospodarowania tuczników, oraz rola myśliwych w odstrzałach dzików (zakaz polowań).

W tej sprawie wypowiedział się starosta Tadeusz Łazowski, podkreślając gospodarczą i ekonomiczną rolę hodowców trzody w powiecie, blokadę w hodowli, niemożliwość zbytu świń i przypuszczalne koszty dodatkowego dokarmiania zwierząt.

Podczas wspólnego posiedzenia Roman Laszuk omówił utrudnienia związane z wstrzymaniem odstrzałów dzików, brakiem koordynacji dotyczącej odstrzałów oraz braku unormowań prawnych dotyczących wypadków na drogach z udziałem dzikich zwierząt, „nieżywe zwierzę jest niejednokrotnie rozjeżdżane przez samochody, a zarazki przenoszone na kołach”.

Komisja Rolnictwa, Gospodarki i Infrastruktury wypracowała stanowisko dotyczące sfery gospodarczej i ekonomicznej powiatu w związku z wprowadzeniem obszaru zagrożenia afrykańskim pomorem świń na terenie powiatu bialskiego. Stanowisko to zostanie przedstawione Radzie Powiatu podczas sesji 28 lutego.

K. Rzychoń

Spotkanie autorów i wydawców „Gościńca”

Od dwunastu lat ukazuje się drukiem miesięcznik samorządowy powiatu bialskiego „Gościniec Bialski”. Główną jego zaletą jest bogata tematyka informacyjna. Czytelnicy nie znajdą tu zaczepnych publikacji krytycznych, taniej sensacji stanowiącej pożywkę prasy komercyjnej ani pamfletów na ludzi czy instytucje.

Mają natomiast w bogatym wyborze opis wydarzeń zachodzących na południowym Podlasiu w pigułce.

Zmieniająca się objętość periodyku ma właśnie związek z imprezami, spotkaniami i jubileuszami, jakie gminy powiatu bialskiego notują w ciągu miesiąca. Relacjonują go społecznicy, jakich nie brakuje w powiecie. Sympa-

tyczną tradycją stało się, że wydawca „Gościńca” starosta Tadeusz Łazowski zaprasza na coroczne spotkania autorów znanych z łamów pisma i drukarzy z Calamusa zajmującego się szatą graficzną i drukiem miesięcznika. Spotkania są okazją do lepszego poznania, wymiany poglądów oraz wręczenia upominków przygotowanych przez starostę. W początkach lutego w starostwie miało miejsce kolejne spotkanie współpracowników „Gościńca”. Upłynęło ono w miłej atmosferze.

(ig)





Gmina Kodeń

Współpraca transgraniczna w dziedzinie kultury

Międzynarodowa konferencja dotycząca współpracy polsko-białoruskiej w dziedzinie kultury odbyła się w dniach 19-21 lutego Do Kodnia zjechali dyrektorzy oraz przedstawiciele instytucji kultury z województwa lubelskiego. Organizatorem przedsięwzięcia był Wojewódzki Ośrodek Kultury w Lublinie. Pierwszy dzień miał charakter wykładowy. Po obiedzie wszyscy udali się do multimedialnej sali konferencyjnej w Nowym Domu Pielgrzyma w Kodniu. Obecnych przywitał i przedstawił specyfikę kultury w powiecie białskim oraz współpracę transgraniczną starosta białski Tadeusz Łazowski. Następnie Anna Czobodzińska-Przybylska, dyrektor Muzeum Józefa Ignacego Kraszewskiego w Romanowie mówiła o związkach autora „Starej Baśni” z Romanowem i Ziemią Brzeską. Przedstawiła także zakres współpracy muzeum z Brześciem, Dolhą, Prużanami oraz o międzynarodowym projekcie „Cyfrowa rekonstrukcja dorobku Józefa Ignacego Kraszewskiego”. Galina Grabarczyk, dyrektor Sekretariatu Stowarzyszenia Samorządów Euroregionu Bug podsumowała dotychczasowe zrealizowane projekty z zakresu kultury na obszarze Euroregionu Bug. O wykorzystaniu możliwości transgranicznych do celów kulturalnych na przykładach działań podejmowanych w Białej Podlaskiej mówili: Anna

Leszczyńska, dyrektor Białskiego Centrum Kultury oraz Grzegorz Michałowski, kierownik Działu Wiedzy o Regionie Miejskiej Biblioteki Publicznej w Białej Podlaskiej. Na zakończenie części wykładowej Siergiej Aleksiejew, wicekonsul Republiki Białoruś w Białej Podlaskiej przedstawił kierunki i możliwości współpracy polsko-białoruskiej z uwzględnieniem kwestii wizowych. Na uroczystej kolacji obecni mogli wymienić doświadczenia z zakresu swojej pracy, porozmawiać o bolączkach i radościach pracy w kulturze. Wśród gospodarzy był obecny wójt gminy Kodeń Ryszard Zań. Kolacja była połączona z prezentacją zespołów artystycznych z terenu gminy. Zebrani wysłuchali zespołu Nadbużańscy Seniorzy z Kostomłot oraz Jarzębina z Zabłocia. Długo nie trzeba było czekać, by sala rozbrzmiewała śpiewem obecnych.

Następnego dnia wyjechano do Brześcia i Kobrynia. Osoby biorące udział w konferencji miały możliwość w praktyce doświadczyć współpracy transgranicznej. Na początku uczestnicy zwiedzili Twierdzę Brześć. Po obiedzie przejechali do Miejskiego Ośrodka Kultury w Brześciu, który zajmował się działalnością wokalną. Był też czas na drobne zakupy i zwiedzanie miasta.

W Kobryniu zapoznano się z dorobkiem Kobryńskiego Pa-

łacu Kultury i zwiedzano miasto. W sali widowiskowej obejrzano koncert cygański, przygotowany przez Pałac Kultury dla mieszkańców miasta. W obydwu ośrodkach dyrektorzy i przedstawiciele ośrodków kultury w terenie województwa lubelskiego mieli możliwość zapoznać się ze specyfiką pracy, obejrzeć miejsca, gdzie odbywają się zajęcia oraz prezentacje grup i zespołów działających na terenie ośrodków. Wszyscy byli zauroczeni wyso-

kim poziomem artystycznym, życzliwością i bazą lokalową goszczących ośrodków kultury. W późnych godzinach nocnych powrócono do Kodnia. Trzeciego dnia chętni uczestniczyli we mszy świętej w Sanktuarium MB Kodeńskiej oraz zwiedzali urokliwe miejsca Kodnia.

Obecni na konferencji podkreślali sympatyczną atmosferę i gościnność oraz to, że z pewnością jeszcze odwiedzą Kodeń.

Anna Józwiak

Województwo lubelskie

Cyfrowa geodezja

29 stycznia w Lublinie został podpisany przez głównego geodetę kraju, wojewodę lubelskiego, marszałka województwa oraz lidera Porozumienia powiatów województwa lubelskiego list intencyjny w sprawie współpracy na rzecz przygotowania i realizacji projektu: „e - Geodezja - cyfrowy zasób geodezyjny województwa lubelskiego”. Celem przedsięwzięcia jest podjęcie działań zmierzających do wykonania modernizacji ewidencji gruntów i budynków w celu poprawy jakości gromadzonych danych o gruntach, budynkach lokalach oraz przekształcenia istniejących zbiorów zasobów geodezyjnych do postaci cyfrowej. Pozwoli to na zwiększenie zakresu i jakości świadczenia usług na drodze elektronicznej poprzez zapewnienie organom administracji publicznej, obywatelom i przedsiębiorcom dostępu do aktualnych informacji o nieruchomościach gromadzonych w powiatowych rejestrach publicznych, w tym ewidencji gruntów i budynków, bazy danych obiektów topograficznych i bazy danych geodezyjnej sieci uzbrojenia terenu. Projekt realizowany będzie pod warunkiem otrzymania dofinansowania ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego w perspektywie finansowej 2014-2020 oraz ze środków Programu Ope-

racyjnego Polska Cyfrowa, za pośrednictwem głównego geodety kraju.

W tym samym dniu zawarto z powiatem lubelskim jako liderem i pozostałymi powiatami województwa lubelskiego umowę partnerską o wspólnym przedsięwzięciu: „e - Geodezja - cyfrowy zasób geodezyjny województwa lubelskiego”. Przedmiotem partnerstwa jest wspólne działanie na rzecz modernizacji powiatowych zasobów geodezyjnych i kartograficznych poprzez pozyskanie środków finansowych z różnych źródeł, a w szczególności w ramach krajowych programów operacyjnych, regionalnego programu operacyjnego oraz środków finansowych będących w dyspozycji głównego geodety kraju.

W powiecie białskim zachodzi potrzeba wykonania modernizacji ewidencji gruntów i budynków w gminach: Janów Podlaski, Kodeń, Sosnowka, Tucznia, Międzyrzec Podlaski, Rossosz, Rokitno, Terespol i część gminy Biała Podlaska. Szacunkowy koszt wykonania tych prac określono na kwotę 13.070.080 zł. Zachodzi też potrzeba wykonania geodezyjnej ewidencji sieci uzbrojenia terenu na powierzchni 80 tys. ha, której koszt może wynieść 4 400 tys. zł. Łączny koszt tych prac obliczono wstępnie na 17.470.080 zł.

S. Bryndziuk



Gmina Konstantynów

Eko – Szkoła

Gimnazjum im. Cypriana Norwida w Konstantynowie od wielu lat zajmuje się działaniami na rzecz ochrony środowiska, które mają na celu poszerzenie wśród młodzieży i społeczności lokalnej świadomości i działań prośrodowiskowych mających poprawić stan najbliższego środowiska naturalnego. W szkole prowadzimy zbiórkę baterii, makulatury, puszek aluminiowych, opakowań PET oraz zakrętek. Od 2013 r. na większą skalę zainteresowaliśmy się zbiórką zużytego sprzętu elektronicznego, w ramach ogólnopolskiego konkursu ekologicznego „LOP kontra elektrośmieci”. Podjęcie tego działania umożliwiły nam: firma warszawska, która zajmuje się recyklingiem i odbiera od nas sprzęt oraz przychylność wójta gminy, który wygospodarował nam pomieszczenie na zbiórkę zużytego sprzętu elektronicznego. Nasi uczniowie biorą udział w różnych konkursach ekologicznych, sami przygotowują konkursy i przedstawienia ekologiczne młodszym koleżankom i kolegom ze Szkoły Podstawowej im. Adama Mickiewicza i Przedszkola Samorządowego w Konstantynowie. W ubiegłym roku uczennica Ewelina Mironczuk zdobyła pierwsze miejsce w ogólnopolskim konkursie plastycznym ekologiczno-przyrodniczym „EDI”, zaś Anna Koguc i Magdalena Kępińska otrzymały wyróżnienia. Od 7 lat uczestniczymy w powiatowym konkursie „Czysta Ziemia” zdobywając wyróżnienia i nagrody. Co roku w szkole odbywają się również apele związane z ochroną środowiska, np. z okazji Dnia Ziemi, Sprzątania Świata, Ekologicznego Pierwszego Dnia Wiosny. Piękne i czyste środowisko gminy Konstantynów to nie jedyna pozytywna strona naszych działań proekologicznych, jest nią również wyposażenie szkoły w sprzęt elektroniczny i pomoce dydaktyczne dzięki środkom uzyskanym ze zbiórki surowców wtórnych.

Joanna Szczepiek



Nasi w Kaliszu

Harfa Eola dla bialskiego chóru



Niewątpliwym sukcesem jest zajęcie I miejsca w 36. Ogólnopolskim Festiwalu Zespołów Muzyki Dawnej „Schola Cantorum” przez Młodzieżowy Chór Parafii Chrystusa Miłosiernego Schola Cantorum Misericordis Christi z Białej Podlaskiej, pod kierunkiem Piotra Karwowskiego. Ten prestiżowy konkurs, mający miejsce w Kaliszu w dniach 11-16 lutego odbywał się pod patronatem m.in. Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Ministra Edukacji Narodowej. Przesłuchania konkursowe oceniało profesjonalne jury, składające się ze znawców kultury

dawnej. Wystąpiło 34 zespoły z 11 województw. Chór z Białej Podlaskiej był jedynym chórem zakwalifikowanym z województwa lubelskiego. Repertuar zespołów obejmował utwory muzyki dawnej od średniowiecza do późnego baroku. W kategorii chórów kameralnych bialski chór zdobył złotą „Harfę Eola” oraz nagrodę wielkopolskiego kuratora oświaty. Nagrodę uzyskał także dyrygent Piotr Karwowski. Dodatkowo chór, jako jedyny został wytypowany do 45. Ogólnopolskiego Turnieju Chórów „Legnica Cantat”. Serdecznie gratulujemy.

Anna Jóźwik

Województwo lubelskie

Zagrożenie pomorem świń

Na Uniwersytecie Przyrodniczym w Lublinie miała miejsce konferencja w sprawie zagrożenia afrykańskim pomorem świń. Zorganizował ją, 27 lutego, marszałek województwa lubelskiego. W konferencji uczestniczyli przedstawiciele powiatu bialskiego: starosta Tadeusz Łazowski i Mariusz Łukaszuk, dyrektor wydziału rolnictwa i środowiska oraz przedstawiciele rządu, Izby Rolniczej, Inspekcji Weterynaryjnej, samorządów, a także hodowcy trzody chlewnej. Podczas spotkania przekazano informację o istniejącym zagro-

żeniu wystąpienia afrykańskiego pomoru świń na terenie Polski, w tym województwa lubelskiego. Ponadto przedstawiono, jakie są objawy tej choroby i jej skutki, a także aktualną sytuację prawną w zakresie zapobiegania wystąpieniu wirusa. Hodowcy zgłaszali liczne uwagi do istniejących obostrzeń w zakresie hodowli i obrotu trzody chlewnej. Przedstawiciel przetwórstwa mięsnego „Wierzejki” poinformował o obecnej sytuacji na rynku wieprzowiny na terenie Unii Europejskiej.

M. Ł.



Powiat bialski

Aktywizacja zawodowa młodych

Dyrektor Europejskiego Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Roskoszy Mariusz Filipiuk, 11 lutego, zawarł porozumienie o współpracy z Powiatowym Oddziałem Związku Ochotniczych Straży Pożarnych, reprezentowanym przez prezesa Tadeusza Łazowskiego oraz wiceprezesa Zbigniewa Łaziuka. W ramach współpracy, strony porozumienia podejmować będą działania na rzecz młodzieży za-

grożonej wykluczeniem społecznym i pochodzącej z obszarów wiejskich, w zakresie: edukacji młodych, aktywizacji społeczno-zawodowej, przygotowania do wejścia na rynek pracy oraz postaw obywatelskich, a także poszerzania wiedzy z zakresu ochrony przeciwpożarowej, przeciwpowodziowej i bezpieczeństwa powszechnego, jak również wzajemną promocję podejmowanych działań.

(a)

Gmina Terespol

Świętowali złote gody

Dziewiętnaście par z gminy Terespol świętowało, 31 stycznia, pięćdziesięciolecie ślubu. Na ten doniosły jubileusz zostały również zaproszone pary, które w tym roku obchodziły 55 i 60 rocznicę pojęcia mał-

żeńskiego. Uroczystość rozpoczęła się modlitwą za wszystkie obecne pary, którą poprowadził ks. dziekan Zdzisław Dudek. Życzenia jubilatów złożył wójt gminy Krzysztof Iwaniuk i udekorował złote pary medalem „Ja-



Biała Podlaska

Porozumienie Starostwa z uczelnią

Spotkanie władz uczelni ze starostą Tadeuszem Łazowskim oraz przewodniczącym Rady Powiatu Przemysławem Litwiniukiem odbyło się 28 stycznia. Przedmiotem rozmów było określenie obszarów współdziałania między Starostwem Białskim a Państwową Szkołą Wyższą im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej. Jako zadanie priorytetowe uznano tworzenie warunków do współpracy międzynarodowej, zarówno w zakresie promocji subregionu, jak i budowania marki uczelni. Strony uzgodniły, że będą wymieniały się doświadczeniami, wzajemnie informowały, planowały przedsięwzięcia, szczególnie mające na celu pomoc Polakom mieszkającym poza granicami kraju. Wspólne starania umożliwiłyby polskim obywatelom zdobywanie wyższego wykształcenia w PSW oraz integrację z tradycją

i kulturą narodową. Ustalono, że równie istotnym wspólnie realizowanym zadaniem mogą być przedsięwzięcia o charakterze naukowo-badawczym w obszarach: środowiskowym, ekonomicznym i społecznym. W ramach konkretnych działań, takich jak: projekty powiązane z rzeką Bug, współpraca z Fundacją Programów Pomocy dla Rolnictwa FAPA, przygotowania diagnoz społecznych, zapewnienie bezpieczeństwa edukacyjnego młodemu pokoleniu, zamieszkującemu powiat bialski. Uczelnia oferuje dostęp do bazy badawczej i dydaktycznej uczniom szkół ponadgimnazjalnych w ramach wspólnie realizowanych projektów. Ponadto uzgodniono: stałą wymianę informacji, wspieranie się w działaniach na rzecz powiatu i uczelni oraz wzajemnej promocji.

(a)

długoletnie pożycie małżeńskie”. Otrzymali je: Barbara i Ryszard Czuchrajowie, Zenona i Ryszard Ostapczukowie, Janina i Adolf Weresowie z Kobylan, Maria i Aleksander Czyrkowie, Teresa i Henryk Jabłońscy, Maria i Jan Panasiukowie z Lebedziewa, Regina i Eugeniusz Matwiejukowie z Łobaczewa Dużego, Jadwiga i Jerzy Artemiukowie z Małaszewicz, Stanisława i Wacław Benichowie z Mała-

szewicz Dużych, Teresa i Kazimierz Gręziakowie, Jadwiga i Stanisław Szachniukowie, Halina i Zygmunt Szprychelowie, Teresa i Eugeniusz Żukowie z Małaszewicz Małych, Walentyna i Jan Pikułowie, Halina i Leon Weremczukowie z Polatycz, Regina i Zbigniew Nikoniukowie z Samowicz, Anna i Witalij Dołbaczukowie, Zofia i Jan Gagucy z Koroszczyna, Sabina i Bolesław Romaniukowie ze Starzyki. Nie zabrakło życzeń i kwiatów. Również ci, którzy świętowali kolejne rocznice zawarcia związku małżeńskiego uhonorowani zostali złotymi różami pamiątkowymi, medalami okolicznościowymi oraz listami gratulacyjnymi. Ponadto zebrani obejrzeli specjalnie przygotowaną na tę okazję prezentację multimedialną oraz wysłuchali koncertu piosenek w wykonaniu Klaudii Peszuk i Weroniki Stomy z zespołu wokalnego działającego przy Gminnym Ośrodku Kultury.

(a)



WYDARZENIA



Międzyrzec Podlaski

Szpital przyjazny, bezpieczny i rozwojowy

Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Międzyrzecu Podlaskim otrzymał Certyfikat Akredytacyjny Ministra Zdrowia. Uroczystego wręczenia dokumentu dyrektorowi szpitala Ireneuszowi Stolarczykowi dokonał, 14 lutego, dyrektor Centrum Monitorowania Jakości w Ochronie Zdrowia w Krakowie Jerzy Hennig. Certyfikat jest ważny przez 3 lata. Potwierdza on spełnienie przez międzyrzecką placówkę standardów akredytacyjnych dla lecznictwa szpitalnego. Wiodącą ideą akredytacji jest bezpieczeństwo

wiodących krajach europejskich. Uzyskanie certyfikatu pozwoliło międzyrzeckiemu szpitalowi, z wynikiem 95% spełnienia standardów akredytacyjnych, znaleźć się na pierwszym miejscu w elitarnym gronie 141 szpitali akredytowanych na ponad 700 funkcjonujących w kraju. W każdej instytucji służby zdrowia najważniejszym aspektem działania powinno być dobro i bezpieczeństwo pacjenta. Dlatego uzyskanie certyfikatu akredytacyjnego, to swego rodzaju gwarancja bezpieczeństwa i pewność, że sposób leczenia oraz proces postępowania



pacjenta we wszystkich obszarach działalności medycznej. Uzyskanie przez szpital certyfikatu daje pacjentowi pewność, że placówka, w której zechce się leczyć, spełnia wysokie standardy jakości świadczonych usług i norm bezpieczeństwa. Zostały one sprawdzone, ocenione i potwierdzone przez niezależnych audytorów. Normy i standardy, które wypełnia akredytowany szpital, są akceptowane i obowiązują w

z chorym w trakcie hospitalizacji jest na najwyższym poziomie – zgodny z określonymi standardami. Potwierdza wysoką jakość usług medycznych świadczonych w tej placówce. Międzyrzecki szpital jest przyjaznym, bezpiecznym i rozwojowym. Uzyskanie akredytacji ma wpływ na jeszcze większe ukierunkowanie działań na pacjenta, na uświadomienie, iż satysfakcja pacjenta to nie tylko zadowolenie z leczenia,

ale wpływa na nie także wiele innych czynników, jak: czystość, jakość posiłków, przestrzeganie praw pacjenta. Otrzymanie certyfikatu zobowiązuje do dalszego doskonalenia całego procesu związanego, z jakością i bezpieczeństwem pobytu i leczeniem pacjentów oraz dążenia do coraz wyższej jakości, poszukiwania innowacyjnych rozwiązań i możliwości związanych z funkcjonowaniem i rozwojem szpitala.

Międzyrzecki szpital chce poszerzyć gamę swoich usług medycznych o nowe zakresy. Jednym z nich, jest utworzenie 60-cio łóżkowego zakładu opiekuńczo-leczniczego na bazie Przychodni Specjalistycznej przy ul. Wiejskiej. Drugim zaś utworzenie oddziału wczesnej rehabilitacji kardiologicznej i neurologicznej z 30 łózkami.

Wiesław Zaniewicz

Zaproszenie na Białoruś

Historia wczoraj i dziś

Ministerstwo Edukacji Republiki Białoruś, Białoruski Komitet Słowiański, Państwowy Uniwersytet Techniczny w Homlu im. P.O. Suchego zaprasza studentów, magistrantów i doktorantów na VII Międzynarodową Konferencję Naukową „Białoruś w świecie współczesnym”. Zgodnie z tradycją w konferencji uczestniczą historycy, socjologowie, ekonomiści, prawnicy, filozofowie, kulturoznawcy, teologowie, etnografowie, literaturoznawcy i językoznawcy z Białorusi, Rosji, Ukrainy, Polski i innych krajów, prowadzący badania nad zjawiskami i procesami historycznymi, społecznymi, kulturowymi, językowymi zachodzącymi na Białorusi. Uczestnicy spotkania będą obradować w siedmiu sekcjach.

Konferencja odbędzie się 22 maja w Homlu. Przyjazd planowany jest na 21 maja, wyjazd 23 lub 24 maja. Organizatorzy zapewniają: bezpłatne noclegi w hotelu akademickim, kolacje, śniadania, poczęstunek w przerwach pomiędzy panelami, oraz pomoc w otrzymaniu bezpłatnej wizy na czas trwania konferencji. Wystąpienia podczas obrad plenarnych nie powinny przekraczać 20 minut, a w sekcjach 10 minut. Objętość materiałów złożonych do druku: od 4 do 10 tys. znaków (ze spacjami) dla studentów i magistrantów, dla doktorantów – do 20 tys. Format A4, marginesy 2,5 cm, wielkość czcionki 12 pkt., interlinia pojedyncza, przypisy umieszczamy na końcu pracy. Języki konferencji: rosyjski, białoruski, ukraiński, polski.

Zgłoszenie na konferencję i tekst referatu prosimy przesłać w nieprzekraczalnym terminie do dnia 15 kwietnia na podany adres poczty elektronicznej: boreckaw@mail.ru. Materiały będą nadrukowane przed konferencją. Po otrzymaniu zgłoszenia oraz tekstu referatu prześlemy potwierdzenie uczestnictwa w konferencji wraz z niezbędnymi dodatkowymi informacjami.

Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Konferencji

Proroktor ds. studenckich i kształcenia **prof. Wiktor Kirijenko**

Zgłoszenie na konferencję:

imię i nazwisko	
stopień naukowy	
miejsce pracy, studiów	
imię, nazwisko, stopień naukowy kierownika naukowego	
adres poczty elektronicznej	
numer telefonu	
adres poczty tradycyjnej*	
rezerwacja noclegów w hotelu w czasie konferencji	nie – tak: w dniach 21/22.05, 22/23.05, 23/24.05**
tytuł referatu	

*prosimy o podanie w przypadku nieposiadania adresu poczty elektronicznej

** niepotrzebne skreślić



Miasto nagrodziło najaktywniejszych

Stowarzyszenie Rozwoju Gminy Miejskiej Terespol z pomocą Urzędu Miasta oraz Miejskiego Ośrodka Kultury zorganizowało w 16 lutego w sali gimnastycznej Zespołu



Tegoroczna edycja koncertu miała ekscytujący przebieg. Imprezę rozpoczęli konferansjerzy: prezes SRGMT Krzysztof Badalski oraz członek kabaretu Młode Lisy Dawid Gawryluk. Obaj ubrani w szlacheckie kontusze, przy dźwiękach „Pieśni o małym rycerzu” z humorem rozpoczęli ponad dwugodzinny koncert. Wymienili sukcesy, jakie miasto odniosło na przestrzeni kilku lat oraz przedstawili kilka propozycji rozwoju. Po zejściu ich ze sceny głos zabrał konferansjer z orkiestry reprezentacyjnej miasta Brześć (Białoruś) i zapowiedział jej występ. Profesjonalni muzycy prezentowali utwory

nagłośnienia i oświetlenia. Orkiestra podeszła do problemu bardzo profesjonalnie i grała, nie przerywając na chwilę.

Po występie muzycznym przyszedł czas na ogłoszenie wyników pierwszego konkursu „Przedsięwzięcie roku 2013”. Nominowane były następujące inwestycje: hurtownia RTV/AGD „YAN” (nowo pobudowany „Helios”) – właściciel Jan Stefaniuk; odbudowana kwiaciarnia „Stokrotka”, której właścicielką jest Stanisława Dac, rewitalizacja centrum miasta Terespol, którego zarządcą jest gmina miasto Terespol. Kapituła zdecydowała, że tegorocznym zwycięzcą jest hurtownia „YAN”. Po wręczeniu J. Stefaniukowi okolicznościowego grawertonu, na scenę powróciła muzyka. Tym razem z brzeską orkiestrą wystąpili wokaliści. Publiczność klaskała i śpiewała



Szkół Ogólnokształcących, jedną ze sztandarowych imprez – koncert noworoczny. Ideą wydarzenia jest publiczne nagrodzenie osób, które zasłużyły się miastu oraz inwestycji, ocenianej za najważniejszą. Wyboru dokonują dwie odrębne kapituły, złożone z członków stowarzyszenia oraz przedstawicieli władz samorządowych. Dodatkowo imprezę wzbogacają występy artystyczne. Po ogłoszeniu wyników konkursu, specjalnie dla publiczności, występują znani w kraju wykonawcy.

muzyki klasycznej, tanecznej i standardy muzyki rozrywkowej. Brzmienie instrumentów dętych i smyczkowych bardzo podobało się licznie zebranej publiczności, która wybaczyła nawet awaryj

wspólnie z artystami. Najwięcej uwagi skupiła młoda, śliczna i utalentowana piosenkarka Angelina Piper.

Kolejnym punktem było wręczenie nagrody „Zasłu-

żonego dla miasta Terespol”. W tym roku kapituła nominowała do nagrody dwie osoby. Pierwszą został nieżyjący już Henryk Hawrot, przewodniczący Rady Miasta w latach 60. ubiegłego wieku. Za jego kadencji miasto bardzo się rozwinęło infrastrukturalnie, a także wizualnie. W ogólnokrajowym konkursie „Mistrz gospodarności” Terespol otrzymał z budżetu państwa na rozwój znaczny zastrzyk finansowy. Nagrodę z rąk burmistrza miasta Terespol Jacka Danieluka oraz starosty Tadeusza Łazowskiego odebrała córka H. Hawrota. Drugą nagrodzoną osobą został Marek Ferens, wieloletni nauczyciel geografii z ZSO nr 1, działacz społeczny, dziennikarz i podróżnik. M. Ferens otrzymał za pracę pedagogiczną wiele nagród. Należy stwierdzić, że wyróżnione osoby w pełni zasłużyły się miastu, a nagroda przyznana przez kapitułę (w przypadku H. Hawrota – pośmiertnie) ukoronowała ich starania dla naszego wspólnego dobra.

Ostatnim, ciekawym punktem koncertu noworocznego był występ ciemnoskórego wokalisty Nicka Sincklera. Nick jest znany szerszej publiczności z programu muzycznego „Fabryka Gwiazd” (polska edycja). Artysta zaserwował niezwykle pozytywny set utworów taneczno-klubowych. Podczas gdy zapraszał słuchaczy do wspólnej zabawy okazało się, że bardzo dobrze mówił po pol-

sku. Występ wokalisty był żywiołowy i energetycznie bardzo pozytywny. Z pewnością publiczność zapamięta jego występ na długo.

Lukasz Pogorzelski



WYDARZENIA

Gmina Terespol

Dyskutowano o inwestycjach



10 stycznia w urzędzie gminy, odbyło się spotkanie noworoczne z udziałem przedstawicieli największych firm działających na terenie gminy. Celem spotkania była wymiana poglądów i spostrzeżeń na temat prowadzonych inwestycji oraz nowych realizacji.

(a)

*Terespol*

Wystawa o misjach pokojowych

W Zespole Szkół im. Wł. St. Reymonta w Małaszewiczach w dniach 3-7 lutego społeczność szkoły miała możliwość obejrzenia wystawy zatytułowanej: „Historia Wojska Polskiego w Misjach Międzynarodowych”. W ekspozycji przedstawiono udział Polaków w misjach poza granicami państwa. Wystawa

prezentowana była wielokrotnie w różnych miejscach, łącznie z budynkiem ONZ. Pokazała służbę żołnierzy Wojska Polskiego w rozmaitych rejonach świata na przestrzeni ostatnich pięćdziesięciu lat.

Podsumowaniem pokazu, a jednocześnie żywą lekcją doświadczeń misyjnych było

*Biała Podlaska*

Posel recytował w Piaście

Jeśli uważasz, że jesteś mądrym, pozwól to dostrzec innym. To jeden z aforyzmów Jerzego Franciszka Stefaniuka, od 25 lat zasiadającego w parlamencie. Poseł znany jest głównie z działalności politycznej, ale wtajemniczeni wiedzą, że chętnie para się piórem. Najnowszy jego tomik nosi wymowny tytuł „Dobrym słowem można uleczyć”. Autor komentuje go następująco: - Niektórym ludziom trudno zrozumieć, że można być normalnym człowiekiem, mieć wolę pomocy, a nie szkodenia, dochodzić prawdy bez zaciętrzewienia, nie pamiętać doznanych przykrości, wierzyć w dobre intencje drugich, walczyć z problemami a nie ludźmi. Jeśli ktoś nie rozumie tak prostych spraw, nie rozumie samego siebie. Tomik J. Stefaniuka

jest inny od dotychczasowych. Zawiera przemyślenia, dobre rady, fraszki, aforyzmy, sentencje, własne prawdy i życiowe obserwacje.

15 lutego poseł spotkał się z białskimi czytelnikami w klubie kultury Piast. Prezentował tam fragmenty swej twórczości i odpowiadał na pytania. - Starałem się nigdy nie przestać być sobą - podkreślał autor, nawiązując do ról i sytuacji, jakie życie postawiło na jego drodze. - Każde życie ma tą samą wartość. Dlatego ważne jest zrozumienie drugiego człowieka. Trzeba się uczyć od ludzi, szukać w nich dobra - uważa poseł-poeta. W przekonaniu słuchaczy spotkanie ze Stefaniukiem było dobrą okazją do refleksji nad własnym postępowaniem.

IGR

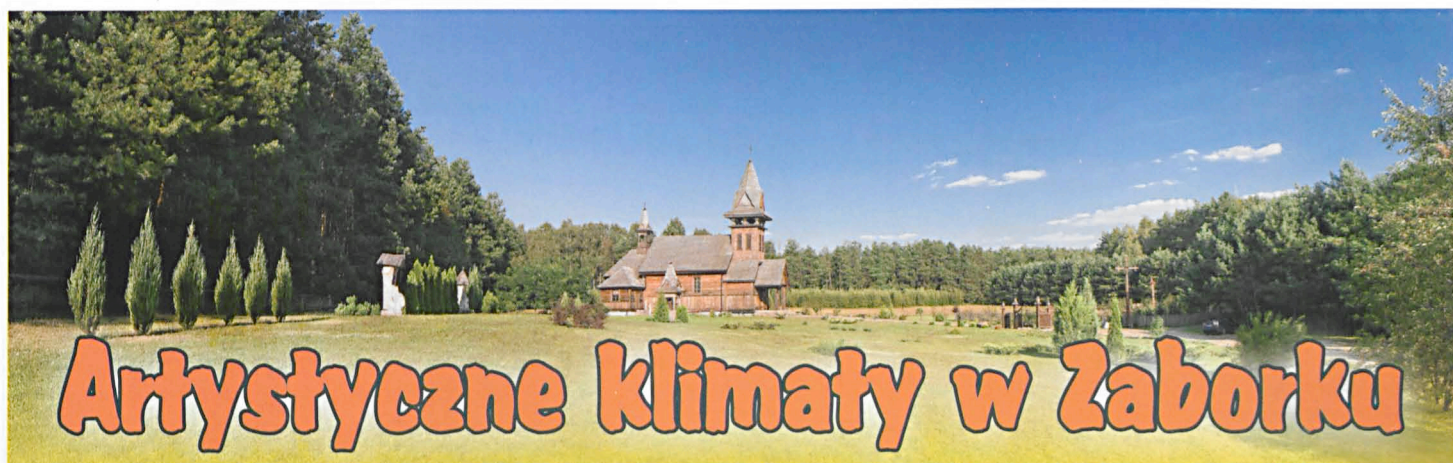
spotkanie członków Zarządu Głównego Stowarzyszenia Kombatanów Misji Pokojowych ONZ płk. rez. Artura Ardeckiego i płk. rez. Jana Sroki z młodzieżą szkoły, które odbyło się 7 lutego. Uczestnicy działań podzielili się osobistymi doświadczeniami, pokazali trudną służbę polskiego żołnierza poza granicami ojczyzny w misjach stabilizacyjnych.

Spotkanie cieszyło się dużym zainteresowaniem wśród uczniów, którzy poszerzyli swoją

wiedzę na temat wieloletniego zaangażowania Polski w sprawy międzynarodowe. Uczestnictwo w misjach to źródło rozwoju, możliwość sprawdzenia umiejętności zawodowych żołnierzy oraz zdobywanie doświadczeń w zakresie efektywnego dowodzenia i kierowania międzynarodowymi zespołami wojskowymi.

Dyrektor szkoły Jolanta Wałach serdecznie podziękowała gościom za cenną prelekcję.

(a)





XIX Międzynarodowy Festiwal Kołęd Wschodniosłowiańskich

Terespol, 1-2 lutego 2014 r.





Zabytkowy kościółek drewniany z podlaskiej wsi, który miał być kiedyś przeznaczony na spalanie, cudem ocalał i z powodzeniem pełni rolę galerii sztuki współczesnej. Zdobia go ściennie malunki niezwykłego Bazylego Albiczuka, uważanego za wybitnego twórcę-prymitywistę. Od trzynastu lat Lucyna i Arkadiusz Okoniowie, właściciele pensjonatu Uroczysko Zaborek obok Janowa Podlaskiego organizują w tym miejscu wystawy sumujące plenery malarskie z udziałem elity współczesnych malarzy polskich. W tym czasie gościło ich ponad stu i każdy pozostawił po sobie znaczący ślad.

W połowie lutego br. Okoniowie zaprosili artystów i publiczność na kolejną wystawę. W plenerze zorganizowanym na przełomie lipca i sierpnia uczestniczyło 19 twórców z różnych stron Polski, a prace jakie zdecydowali się pokazać urzekły koneserów. Na wernisażu w Zaborku pojawiło się kilkaset osób z Białej Podlaskiej, Janowa Podlaskiego i okolic. Temat pleneru „Realne, nierealne” pozostawiał twórcom ogromne pole manewru i każdy malował co mu w duszy grało. Wystawa była okazją spotkania artystów z odbiorcami, którzy mogli porozmawiać, wymienić uwagi

a także zakupić wybrany przez siebie obraz. Wśród entuzjastów sztuki nie zabrakło starosty Tadeusza Łazowskiego, którego zdaniem plenery zaborskie wzbogacają artystyczną atmosferę południowego Podlasia

Małgorzata Nikolska, dyrektor Muzeum Południowego Podlasia i komisarz pleneru: - Wielokrotnie podkreślałam, że Zaborek ma klimat staroświeckiego zaścianka, wpływający na wenę goszczących tutaj artystów. Niektórzy przy-

BOGACTWO DOZNAŃ ESTETYCZNYCH W ZABORKU

i umożliwiają widzom uczestnictwo w intelektualnej uczcie.

O wystawie i plenerze mówi jej uczestnicy i obserwatorzy. Prof. Stanisław Baj z warszawskiej ASP: - Zaborek to miejsce magiczne. Odkryłem je wiele lat temu i konsekwentnie powracam, aby nasycić się tutejszą atmosferą i architekturą nawiązującą do tradycyjnych dworów szlache-

jeżdżają wielokrotnie. Plenery są okazją do opuszczenia pracowni, rozmów z młodymi autorami i wymiany doświadczeń. Malarze nie kryją, że takie spotkania wzbogacają ich intelektualnie.

Bożena Grabowska-Nowicka z Janowa Podlaskiego: - Ilekroć jestem w Zaborku nastrajam się pozytywnie. Wystawy poplenerowe to możliwość obcowania z praw-



kich. Chciałbym zwrócić uwagę studentów wydziału malarstwa na urodę miejsca i po raz drugi przywiozłem ich do Janowa Podlaskiego. Namalowali wspaniałe, pełne ekspresji obrazy.

dziwą sztuką i odkrywaniu nowych pokładów wrażliwości. Gratuluję właścicielom pensjonatu umiejętności pozyskiwania tylu uzdolnionych przyjaciół.

Istvan Grabowski Fot. autor




GMINA KONSTANTYNÓW


Jak wielką przyjemnością jest oglądanie występów wokalnych dzieci i młodzieży mogli przekonać się organizatorzy, widzowie i uczestnicy finału pierwszego konkursu młodych wokalistów „Śpiewać każdy może”, zorganizowanego 27 lutego w Konstantynowie. Instruktor muzyki Gminnego Centrum Kultury, nauczycielki szkół gminnych i przedszkola samorządowego, wychowawcy Domu Dziecka w Komarnie a także rodzice solidnie pracowali z młodymi solistami nad przygotowaniem ich do występu. Wpłynęło 45 zgłoszeń w 5 kategoriach wiekowych, zaś wystąpiło 40 uczestników. Zaproszenie do pracy w jury przyjęły: Elżbieta Łazowska, Małgorzata Rabczuk i Luiza Skubisz. Przy ocenie brane były pod uwagę czystość wykonania, dobór repertuaru do możliwości głosowych i ogólny wyraz artystyczny. Mu-

zykalność wykonawców i wrażenia artystyczne zdecydowały, że jury postanowiło nagrodzić 21 wokalistów, przyznając pierwsze, drugie i trzecie miejsca oraz wyróżnienia. Podziękowano za udział 19 uczestnikom.

Zdecydowanie najpiękniej zaśpiewała Aleksandra Nowicka

Adam Zubkowicz wystąpił jako jedyny w kategorii młodzież ponadgimnazjalna i uzyskał pierwszą nagrodę. Pięć osób nagrodzonych pierwszym miejscem zdobyło pamiątkowe statuetki. Ponadto wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy, nagrody rzeczowe i słody-

Konkurs młodych wokalistów rozstrzygnięty

reprezentująca GCK, którą do występu przygotował instruktor Piotr Kulicki. Za wykonanie piosenki „Tańczące Eurydyki” przyznano jej nagrodę Grand Prix i wręczono puchar. W kategorii przedszkolaków pierwszą nagrodę wyśpiewała Gabrysia Stańczuk – Zarzycka, drugą Julia Benedy-

cze ufundowane przez GCK. Składa ono serdeczne podziękowania Agnieszce Charko za współtworzenie konkursu, przygotowanie dzieci do występów i dokumentację fotograficzną. Podziękowania należą się Piotrowi Kulickiemu za przygotowanie do konkursu wspaniałej ekipy wo-



czuk i trzy trzecie nagrody: Agata Hołubiuk, Nikola Tymoszek oraz Wiktoria Ignatiuk. W kategorii uczniowie z klas I – III pierwszą nagrodę przyznano Natalii Lindner, drugą Oliwii Siwek, trzecią Amelii Usymowicz oraz wyróżniono Filipa Dencikowskiego i Karolinę Wereszko. Najtrudniej było rozstrzygnąć prezentację najliczniejszej grupy wiekowej uczniów z klas IV – VI, w której startowało 20 osób. Najlepsza okazała się Alicja Janczak. Drugie miejsce wyśpiewała Martyna Przybysławska, a trzecie Izabela Kamińska. Ponadto wyróżniono: Aleksandrę Borkowską i Maję Maleńczyk.

Annie Zubkowicz jury przyznało pierwszą nagrodę w kategorii młodzież gimnazjalna. Drugą zaś wyśpiewała Joanna Łaszuk, a trzecią Magdalena Łyczewska.

kalistek z zespołu „Kwiatuszki” i nagłośnień uroczystości. Za ogrom prac włożony w przygotowanie młodych wokalistów przekazujemy podziękowania nauczycielkom: Krystynie Jakoniuk, Małgorzacie Stawskiej, Małgorzacie Pawelec, Bożenie Struk, Irenie Mertowskiej, Monice Demianiuk, Monice Maleńczyk i Dorocie Andruszkiewicz. Kierownictwo GCK dziękuje też wszystkim mamom, które same przygotowywały dzieci do występów. Finał konkursu odbywał się w tłusty czwartek, więc w oczekiwaniu na werdykt dzieci poczęstowano wspaniałymi pączkami Cecylii Kordaczuk. Dziękujemy wszystkim, którzy pomogli w sprawnym przebiegu imprezy, a wodzom za wspaniałą brawa i wspieranie młodych wykonawców podczas występów.

Teresa Bartosiewicz



Terespol

MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL KOŁĘD WSCHODNIOŚLAWIAŃSKICH

„Święta Bożego Narodzenia, Nowego Roku i Chrztu Pańskiego to triumf naszej wiary, nadziei, miłości, zbawienia – to jedno z najpiękniejszych rodzinnych świąt chrześcijańskich. To czas pokoju i wzajemnej tolerancji, pozwalający cieszyć się świąteczną atmosferą. Nowonarodzony Zbawiciel ukazał nam pokorę, miłość Bożą, wiarę, jednocześnie pokazując, jakimi możemy być”. Tymi słowami ks. Jarosław Łoś, proboszcz prawosławnej parafii terespolskiej razem z burmistrzem Jackiem Danielukiem, dyrektor MOK Anną Pietrusik i dyrektorem artystycznym festiwalu Andrzejem Boublejem otworzyli 19 edycję Międzynarodowego Festiwalu Kołęd Wschodniosłowiańskich. Przesłanie pisemne do zebranych skierował abp prawosławny Abel. Został również odczytany okolicznościowy list dyrektora gabinetu prezydenta RP. Organizatorami spotkania byli: Prawosławna Diecezja Lubelsko-Chełmska, Fundacja Dialog Narodów, Nadbużańskie Centrum Kultury Prawosławnej w Terespolu oraz Miejski Ośrodek Kultury.

Jest to wysokiej rangi wydarzenie o charakterze kulturalnym i religijnym. W tegorocznej edycji

festiwalu, 1-2 lutego, wystąpiło ok. 700 wykonawców i 33 zespoły parafialne (w większości prawosławne), ludowe, kameralne, mieszane i instrumentalne z Polski, Ukrainy i Białorusi. Oprócz corocznych wykonawców swój repertuar zaprezentowały zespoły występujące po raz pierwszy na festiwalu, m.in.: chór Lubczanie Związku Polaków na Białorusi, chór Polesie Polskiej Macierzy Szkolnej z Brześcia, chór Ave parafii rzymskokatolickiej ze Sławatycz, zespół Leśniańskie Nutki z GOK Leśna Podlaska. Publiczność, która licznie uczestniczyła w tym wydarzeniu miała wyjątkową okazję posłuchać dawnych kołęd i pastorałek obrządku wschodniego, który przeważał niegdyś na terenach południowego Podlasia i Polesia Lubelskiego. Śpiewano w językach wschodniosłowiańskich i polskim. Festiwal miał charakter przeglądu. Wszyscy wykonawcy otrzymali ikonę Matki Bożej Trojeruczycy (ikona wschodnia z czasów przed rozłamem chrześcijaństwa), pamiątkowe dyplomy uczestnictwa oraz album z minionych festiwali. Przegląd mógł się odbyć dzięki wsparciu finansowemu licznych sponsorów prywatnych

i instytucji państwowych. Festiwalowi towarzyszyła wystawa fotograficzna: kultura prawosławia przez dziurkę i fotografii otworkowej przygotowanej przez ojca Sofroniusza z monasteru w Jabłecznej. Na widowni zgromadziło się duchowieństwo prawosławne z rodzinami, mieszkańcy miasta i okolic, jak również osoby z innych stron

Polski, mieszkańcy Brześcia, a także konsul Republiki Białoruś w Polsce Aleksander Łozicki, wicekonsul Republiki Białoruś Siergiej Aleksiejuk, konsul RP w Brześciu Sławomir Misiak, poseł Stanisław Żmijjan, wicemarszałek woj. lubelskiego Sławomir Sosnowski, wicestarosta Jan Bajkowski oraz radni i wójtowie.

Tekst i foto: Adam Jastrzębski



Gmina Łomazy

Rozmawiali o karierze

Które zawody są najbardziej przyszłościowe? Gdzie się uczyć? Co studiować, aby w przyszłości mieć nie tylko pracę, ale i satysfakcję z tego, co się robi? Odpowiedzi na te i wiele innych pytań związanych z planowaniem swojej kariery zawodowej szukali uczestnicy spotkania z Mikołajem Komórem, które odbyło się 30 stycznia w Gminnej Bibliotece Publicznej w Łomazach. Mikołaj Komór, koordynator i coach projektów UE, specjalista ds. wizerunku, jest jednym z 30 młodych profesjonalistów, którzy w całej Polsce odwiedzają biblioteki, szkoły i domy kultury. To młodzi ludzie mający ciekawą, przyszłościową pracę związaną z nowoczesnymi technologiami. Wszystkich łączy charyzma, pasja i ważne doświadczenia zawodowe, mogące być inspiracją dla młodzieży. W spotkaniu wzięło udział 15

uczniów gimnazjum i szkół średnich. Uczestnicy spotkania dowiedzieli się, jak wygląda dzień pracy młodego profesjonalisty, wspólnie rozmawiali o nowych zawodach i zastanawiali się, które z nich są najbardziej przyszłościowe. Całość miała charakter warsztatowy. Były quizy, pytania i wspólne ćwiczenia. Spotkanie było elementem drugiej edycji projektu „Link do przyszłości. Młodzi, Internet, Kariera”, w którym uczestniczy łomaska biblioteka. Jest to przedsięwzięcie Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, realizowane dzięki środkom firmy Microsoft i polsko-amerykańskiej Fundacji Wolności, objęte patronatem Ministerstwa Edukacji Narodowej oraz Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej.

Agata Chwalewska

Fot. autor



WYWIAD

STAWIAMY NA SZCZEROŚĆ

z Tomaszem Szczepanikiem, liderem grupy Pectus rozmawia Istvan Grabowski

W styczniu gościem bialskiej fundacji Nasz Świat była grupa Pectus.

** Co sprowadziło was do Białej Podlaskiej?*

– W ramach akcji charytatywnej przyjechaliliśmy na zaproszenie fundacji Intermarche, która wspiera dzieci potrzebujące życzliwej pomocy. Pytano nas czy nie boimy się zderzenia z dziećmi autystycznymi, żyjącymi we własnym świecie. Łącznikiem między nimi i nami okazała się muzyka i ani przez moment nie czuliśmy bariery. Zaśpiewaliśmy kolędy w kościele pw. Michała Archanioła i otrzymaliśmy od dzieci cenny dar – wykonane przez nich serca.

** Dość rzadko zdarza się, aby w jednym zespole grali czterej rodzeni bracia. Wcześniej znaliśmy budujące przykłady Bee Gees i Corrs. Czy marzy się wam podobna sława?*

– Myślę, że panowie z Bee Gees, czy bracia Jackson nie przewidzieli tak wielkiej kariery, gdyż jest to po prostu niemożliwe. Gdy otrzymuje się talent, trzeba z wielką pokorą nad nim pracować i realizować swoje marzenia, a efekty na pewno przyjdą z czasem. Trzeba myśleć perspektywicznie i odważnie podejmować decyzje.

** Każdy z was gra na różnych instrumentach, co w przypadku grupy jest znaczącym atutem. Czy nie obawiacie się porzekadła, że z rodziną najlepiej wychodzi się na zdjęciu?*

– Mam głęboką nadzieję, że to staropolskie powiedzenie w naszej rodzinie się nie sprawdzi. Mam trzech przystojnych braci, więc jest szansa, że zdjęcie się uda (śmiech).

** Jak na decyzję o wspólnym graniu zareagowali wasi rodzice?*

– Było to największe marzenie naszej mamy, więc przyjęła tę wiadomość z wielką radością. W naszej rodzinie płynie muzyczna krew ze strony babci. Jej brat założył w naszej rodzinnej miejscowości pierwszą orkiestrę

strażacką, która istnieje do dziś. Ja z braćmi studiowałem w Instytucie Muzyki Uniwersytetu Rzeszowskiego, tak więc przyszłość i kierunek naszej rodziny jest jeden...muzyka.

** Aktualny skład powstał dopiero w grudniu 2011 r., a już w początkach lutego br. ukazała się nowa płyta „Siła braci”. Czy różni się ona od poprzednich wydawnictw?*

– Niewątpliwie to, że moi bracia przyszli do składu Pectus wpłynęło pozytywnie na nasz



rozwój i postrzeganie muzyki. Świadczy to również o otwartym muzycznym umyśle. Pojawił się pomysł, żeby zaprosić kilku muzyków. Artyści, którzy z nami zagrali nadali kolorytu naszym kompozycjom, wzbogacili brzmieniowo, często niepopularnymi instrumentami, jak gitara dobro, która jest wykorzystywana w muzyce bluesowej czy country, albo flet irlandzki, czy gitara flamenco czy koza szkocka. Są to instrumenty mało popularne i rzadko używane w muzyce mainstreamowej i w popie. Jest to na pewno początek naszej muzycznej podróży po inspiracjach, fascynacjach i na pewno będziemy jeszcze docierać do ciekawych miejsc i zapraszać do współpracy ciekawych muzyków.

** Muzycznie „Siła braci” odbiega od dwóch wcześniejszych krążków, czego dowodem choćby popularna w stacjach telewizyjnych „Barcelona”. Macie prze-*

czucie, że również nowe piosenki dostaną skrzydeł?

– Każdy twórca marzy o popularności i szacunku. Skomponowałem wszystkie utwory na pierwszej płycie, prawie wszystkie na drugiej i wszystkie na trzeciej. Wierzę w swój dar do pisania melodii i komponowania i chcę go z pokorą rozwijać. Wiem również, że arbitrem popularności jest zawsze publiczność.

** Wyróżnikiem Pectusa była dotąd łatwo wpadająca w ucho, melodyjna muzyka gitarowa. Czy waszym zdaniem nowe utwory mają równie duże pokłady energii?*

– Jestem melodykiem z urodzenia. Nie można tej umiejętności nabyć czy nauczyć się. Jestem

głuchym jest prawie niemożliwa. A jednak czasem się udaje.

** Powiedz jak rodzi się szlagier? Czy autor ma wrażenie, że przyjazna mu muza usiadła właśnie na ramieniu? Co powstaje wcześniej muzyka, czy tekst?*

– Niestety nie ma „przepisu” na przebój. U mnie najpierw powstaje melodia. Często niespodziewanie i zniemacka spływa na mnie i wciąż zaskakuje.

** Czym inspirowane są twoje piosenki?*

– Myślę, że artysta powinien być prawdziwy. Tak też jest w moim przypadku. Wszystkie historie wydarzyły się naprawdę. Opisuję je i oddaję publiczności. Jeśli otrzymuję sygnały, że moja twórczość daje słonice i powoduje reakcje u słuchacza jestem wdzięczny losowi za talent. Mężczyzna dojrzewa i przechodzi kolejne życiowe etapy. Z dziecka staje się chłopcem, z chłopca młodzieńcem, z młodzieńca mężczyzną, partnerem, mężem i ojcem.

** Co dopinguje was do koncertów i co zapewnia podziwianą przez publiczność energię?*

– Sukcesem danego artysty jest właśnie właściwe dokonywanie wyborów i szczerość w przekazie. Życie muzyka nie jest łatwe, ale przecież jest mnóstwo zawodów, w których nie wytrzymałbym ani jednego dnia, dlatego szanuję to co dostałem od losu. Uważam, że trzeba realizować się w tym co robi się najlepiej i nie narzekać.

** Artyście niezbyt chętnie mówi o życiu prywatnym, a podał do publicznej wiadomości, że utwór „Dla ciebie” dedykowany został twemu synkowi Stasiowi. Czy on także jeździ czasem na wasze koncerty?*

– Czasem jeździ. Oczywiście są sprawy intymne, o których nigdy publicznie nie będę rozmawiał, ale nie jest tajemnicą, że mam syna. Jest częścią mojego życia i jestem z tego dumny. Zasadziłem drzewo, wybudowałem dom i mam syna. Myślę, że to dobry start na przyszłość (śmiech).

** Pectus oznacza hart ducha i dążenie do celu. Mam nadzieję, że pozostaniecie wierni temu przesłaniu.*

– Z pełną odpowiedzialnością!

kompozytorem, więc w każdym instrumencie można usłyszeć melodię i dynamikę. Nowe piosenki mają pokłady energii braterskiej i są początkiem naszej muzycznej podróży w rodzinnym gronie. Siła woli, hart ducha i upór w dążeniu do celu to cechy, które nas napędzają.

** Czy odkryliście może sekretny patent na sukces?*

– Talent, ciężka praca i myślenie perspektywiczne. To mój klucz. Wiem, łatwo powiedzieć, trudniej wykonać (śmiech). Jest tak wiele czynników, aby osiągnąć sukces, że wiele młodych ludzi zostaje już w przedbiegach. Częste wyrzeczenia, inwestycje w siebie i sprzęt muzyczny, regularne próby, gdy nie ma pieniędzy, nieobecność w domu co skutkuje rozbitymi związkami, frustracje i kilka lat trwogi czy się uda. Umiejętność scalenia kilku osobowości z różnych środowisk, w różnym wieku i o różnych po-



Gmina Rossosz

Wierzbaki nagrały płytę

Zespół Wierzbaki powstał w 2005 roku na bazie Szkoły Podstawowej w Rossoszu. Nazwa związana jest z pierwszą sztuką, jaką wystawił: „Wierzbowe kotki”. Siedmioosobowy skład grupy od początku powstania do chwili obecnej jest taki sam. Członkinie zespołu uczą się już w różnych szkołach ponadgimnazjalnych, ale mają chęć dalej „bawić się” w teatr. Dziewięcioletni dorobek można rozpatrywać dwutorowo. Jest to amatorski zespół teatralny i zespół obrzędowo-śpiewaczy. Ich występy 6 lutego to właśnie połączenie różnych działań Wierzbaków. Przedstawiona etiuda „Jak zmierzyć” jest bardzo ważna dla zespołu, ponieważ z nią prezentował się w 2010 roku, jako laureat Białskich Spotkań Teatralnych, na Festiwalu Najciekawszych Widowisk Teatralnych w teatrze w Lublinie. Druga etiuda „Świece”, to jedna z ostatnich prezentacji zespołu. Grają w niej nowi uczniowie I kl. ze Szkoły Podstawowej. Przedstawienia są własnego autorstwa – scenografii i reżyserii opiekuna zespołu. Spośród wystawionych łącznie około 50 przedstawień i etiud teatralnych można znaleźć różną tematykę, od humorystycznej do refleksyjnej. Prezentowane etiudy były w nastroju zamyślenia i zadumy. Przygotowując występ zespół stara się łączyć zabawę w teatr z dobrym poziomem, czego dowodem są nagrody i wyróżnienia otrzymywane na Białskich Spotkaniach Teatralnych, czy w konkursie Białskich

talenty. Radością tworzenia grupa chętnie dzieli się z innymi i często występuje w oprawie artystycznej imprez kulturalnych w środowisku lokalnym. Jako zespół obrzędowo-śpiewaczy zrekonstruował i prezentował kilkakrotnie widowisko obrzędowe Herody podczas Jarmarków Bożonarodzeniowych w Białej Podlaskiej, zaś fragmenty widowiska obrzędowego „Wiosenne zwyczaje ludowe” przedstawiano podczas Jarmarków Wielkanocnych. Z sobótkami Wierzbaki kilkakrotnie występowały nad Krzną. Ponadto zespół rekonstruuje pieśni ludowe z najbliższej okolicy. Śpiewał je podczas przeglądu Kapel i Śpiewaków Ludowych. Na etapie powiatowym był dwukrotnie wyróżniony. Prezentował się w Lublinie, oraz na dożynkach powiatowych w Janowie Podlaskim i w Leśnej Podlaskiej. Odtworzone pieśni zespół śpiewał 6 lutego w Białskim Centrum Kultury. Okazją było sfinalizowane nagranie płyty Wierzbaków. Była to nagroda od BCK za zwycięstwo w I Jarmarku u Radziwiłła w 2012 roku. Członkinie zespołu otrzymały płyty, będą one kiedyś przypominać im młodość, zapal i radość chwil spędzonych wspólnie na warsztatach w Drohiczynie. Za pomoc pracownikom BCK, za przychylność władzom gminy Rossosz, za liczną wspólną widownię dziękuje opiekunka Wierzbaków Danuta Szaniawska.

(a)

Foto: Małgorzata Piekarska

Międzyrzec Podlaski

Profesjonalne nagłośnienie hali



Rada Rodziców przy Liceum Ogólnokształcącym im. gen. Wł. Sikorskiego w Międzyrzeczu Podlaskim zakupiła na potrzeby szkoły profesjonalny sprzęt do nagłośnienia hali gimnastycznej o wartości około 10 tys. zł. W skład zestawu wchodzi: wzmacniacz, korektor, mikser, odtwarzacz CD i odbiornik mikrofonów, zamontowane na specjalnym wózku oraz 4 bezprzewodowe mikrofony i 8 głośników. Wysokiej jakości aparatura będzie wykorzystywana podczas

zawodów sportowych, uroczystości szkolnych, apeli okolicznościowych, dni otwartych szkoły, a także podczas spotkań z przedstawicielami wyższych uczelni goszczących w progach liceum. Sprzęt przeszedł próbę generalną podczas Finału Powiatu Białskiego w piłce siatkowej chłopców, w którym drużyna z międzyrzeckiego liceum zajęła I miejsce. Dyrekcja i cała społeczność szkolna gorąco dziękuje wszystkim rodzicom za zakup sprzętu.

(a)

Zaproszenie do Żeszczynki

ŚPIEWAJ Z NAMI

Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej, Urząd Gminy Sosnówka oraz Stowarzyszenie Inicjatyw Lokalnych w Żeszczynie mają zaszczyt zaprosić do udziału w VI Powiatowym Przeglądzie Piosenki Harcerskiej i Turystycznej, który odbędzie się 26 kwietnia 2014 r. w Ośrodku Kultury Tradycji i Edukacji w Żeszczynie. Konkurs będzie organizowany w dwóch kategoriach: soliści i grupy (zespoły). Dopuszcza się akompaniament tylko jednego instrumentu muzycznego typowo harcersko – turystycznego (gitara klasyczna, organki, okaryna, tamburyno, listek). Do występu należy przygotować (krótkie 5 zwrotek) 2 piosenki, w tym 1 harcerska lub turystyczna. Zgłoszenia udziału określające liczbę uczestników zespołu i przygotowany repertuar należy przesłać do 20 kwietnia 2014 r. na adres: Ośrodek Kultury Tradycji i Edukacji w Żeszczynie 21-518 Sosnówka pow. bialski. Tel. kontaktowy: 506 124 536. Organizatorzy zapewniają: nagrody, dyplomy, posiłki uczestnikom i ognisko z pieczeniem kielbasek. (Chętnym z własnym namiotem udostępniamy miejsce na boisku).



ROZMAITOŚCI

Międzyrzec Podlaski

Wyjmuję z szafy skrzydła... Ikara

Tom ten jest zbiorem twórczości dzieci i młodzieży z Grupy Poetyckiej Zefirek, działającej przy Zespole Placówek Oświatowych nr 3 w Międzyrzeczu Podlaskim. Zawiera wiersze oraz opowiadania napisane przez ponad trzydziestu młodych utalentowanych twórców. Wydawnictwo sfinansowano przez Międzyrzeckie Stowarzyszenie Teatralne. Redakcji i składu dokonał Grzegorz Michałowski. Załącznikiem międzyrzeckiego Zefirka był cykl zajęć przybliżających dzieciom istotę poezji i procesu twórczego. Ważne było kształtowanie wiary we własne umiejętności, których żadnemu autorowi nie brakuje. Wywnioskować to można zapoznawszy się z tą antologią. Mimo młodego wieku piszących, poezja oraz proza mogą być bardzo głębokie i skłaniać do refleksji wielu dorosłych. Warsztat poetycki nie jest ubogi. Świadczą o tym liczne, prawidłowo używane środki stylistyczne oraz efekt zaskoczenia czy zadumy powodowany u odbiorcy. Formowanie się Zefirka w grupę młodych autorów poezji i prozy trwa dziesięć lat. Warto dodać, że w tym czasie młodzi brali udział w spotkaniach z dojrzałymi

twórcami oraz w plenerach. Obecnie Zefirek, oprócz młodzieży zainteresowanej tworzeniem literatury, zrzesza także czynnych animatorów kultury. Członkowie grupy uzyskują liczne wyróżnienia w przeglądach literackich i konkursach. Teksty młodych twórców, które znajdziemy w tej antologii, pochodzą z lat 2004-2013. Tematyka utworów jest bardzo różnorodna, od refleksji autora nad światem i uczuciami po tematy związane z postacią Jana Pawła II. Bardzo ciekawie opisywana jest miłość oraz piękno świata widziane oczami dziecka. Głębokie refleksje nad uczuciami wyrażone dziecięcymi słowami są delikatne, pełne symboli i odniesień oraz nasycone szczerym pięknem. W przyszłości z pewnością ukażą się następne wartościowe teksty tych młodych ludzi, ponieważ już dziś ich twórczość jest bardzo obiecująca i godna uwagi. Nie wierzysz recenzji? Sam „wyjmij z szafy skrzydła... Ikara”... i przeczytaj.

Agnieszka Olchowik

Karolina Włodarczyk
Odjazd

*Ostatnim spojrzeniem
drzwi znane zamykam
zabezpieczające
spokojny port domu
od wzburzonych fal
życia
Niewielki okręt
uniesie mnie teraz
w niewiadome
Tu zostawiam
wszystko co kocham
Niepewność w ręku ściskając
już cieszę się
na chwilę
gdy znów
te drzwi otworzę*

Anna Topczewska
Dzisiaj – Jutro

*ciągle marzysz
że niedługo przyjdzie
twoje jutro
nie pamiętasz*

wyjmuję z szafy skrzydła
... Ikara

antologia twórczości literackiej
dzieci i młodzieży z Grupy Poetyckiej "Zefirek"



*że czasami byle jakie było
Wczoraj
karmisz się
iluzją i horoskopami
na zmianę
spóźniasz się o lata
śpieszysz o godzinę
znika
bezpowrotnie
to co ważne
Dziś*

Paulina Pękała
Przepis na radość

*Weź karawalek tęczy,
pół bula-bop obręczy,
nadziei odrobinę,
od ucha do ucha mię,
garść dobroci i ciepło miłości.
Odcędź wszystko, co cię złości.
Wsymp to do miski w kotki,
zamieszaj łyżką w stokrotki,
dodaj szczyptę
w oczach uśmiechu
i zbierz z wierchu
szumowiny grzechu.
Odmierzaj po kropelce,
uraczysz ludzi więcej.*



Gmina Sławatycze

Walentynkowe uroczystości

W parafii p.w. Matki Bożej Różańcowej w Sławatyczach dzień św. Walentego zawsze obchodzony był uroczystie. W trakcie nowenny, w dniach 10-14 lutego codziennie można było otrzymać specjalne błogosławieństwo wraz z ucałowaniem relikwii i prosić o wstawiennictwo tego świętego patrona, nie tylko chorych, ale ostatnio i zakochanych. 10 i 12 lutego odbyła się msza dla przedszkolaków oraz klas I i II szkoły podstawowej. Po mszy dzieci obejrzały bajkę i uczestniczyły w różnego rodzaju zabawach i konkursach przygotowanych przez instruktorów GOK. Największą popularnością cieszył się konkurs karaoke, w którym próbowano swoich umiejętności wokalnych, a w nagrodę oprócz braw były słodkie niespodzianki.

W Światowy Dzień Chorych, 11 lutego, chętni mogli w sali widowiskowej GOK obejrzeć film o

św. Józefie Moscati. Swoje święto mieli też jubilaci, obchodzący 30 i 40-lecie pożycia małżeńskiego. W przeddzień odpustu odnowili przysięgę małżeńską wraz z ucałowaniem relikwii św. Walentego. Po mszy małżeństwa udały się do GOK na słodki poczęstunek z lampką szampana. Jubilatów życzenia złożyli: proboszcz Andrzej Kania, wójt Dariusz Trybuchowicz, którzy wręczyli każdej parze list gratulacyjny i upominek książkowy.

Z racji odbywającego się w parafii odpustu ku czci św. Walentego, 14 lutego została odprawiona uroczysta msza, po której w kościele wystąpił chór Polesie z Brześcia. Następnie w Gminnym Ośrodku Kultury uczestnicy odpustu mogli skosztować ciasta z domowego wypieku jak również podziwiać młodych adeptów estrady, tj. solistów i grupy wokalne działające przy GOK.

(a)

Piłsudski zafascynowany był powstaniem styczniowym jako wielkim zjawiskiem. Próbował szukać odpowiedzi na pytanie, na czym ta wyjątkowość tego właśnie zrywu narodowego po-

Podczas syberyjskiego zesłania Piłsudski poznał Bronisława Szwarce, który w Białymstoku zorganizował siatkę powstańczą. W grudniu 1862 r. został aresztowany i skazany na karę śmierci. Ostatecznie – jako obywatelowi

czy stanowili uczestnicy kursów oficerskich „Strzelca”, przyszła kadra Legionów i Wojska Polskiego. Przyciągała ich nie tylko tematyka, lecz również osobisty urok prelegenta i jego kultura wypowiedzi. Analiza ostatniego

(1890) Bronisława Deskura – naczelnika cywilnego woj. podlaskiego i Romana Rogińskiego, które zostały opublikowane w 1898 roku. Rozkaz rozpoczęcia walki o wolność zastał organizację na Podlasiu nieprzygotowaną do powstania: *Do niektórych rozkaz dochodził po czasie; bywało tak nawet z naczelnikami, jak np. z Krysińskim, wyznaczonym do napadu na Międzyrzec*. Piłsudski dalej jeszcze raz pisał o synu naczelnika straży tabaczej: *Międzyrzec oddano Krysińskiemu, którego na naradzie (u naczelnika wojewódzkiego woj. podlaskiego płk W. Lewandowskiego -SK) nie było; liczono tam na kilkuset ludzi; zadanie tu wyglądało tym łatwiej, że piechoty (rosyjskiej - SK) nie było wcale*.

Autor w swojej pracy wielokrotnie jeszcze wspominał wydarzenia nocy styczniowej w naszym regionie, gdzie natężenie ruchu powstańczego obok województwa płockiego i sandomierskiego, było największe: czy dlatego, że energiczniej szła przygotowywana praca na Podlasiu, czy też silniejszymi okazały się tam charaktery, właśnie w tej części kraju bój wypadł najkrwawszy. Brak czasu i broni, przeciwdziałanie przeciwników powstania wśród Polaków i tu, jak wszędzie, przeszkodziły w wielu miejscach części spiskowych wyruszyć w pole. Piłsudski podkreślił sukcesy ks. S. Brzóska w Łukowie, który z czasem miał się wslawić, jako ostatni partyzant polski, nie schodzący z pola walki jeszcze na wiosnę 1865 r. Autor był pełen podziwu dla bitności i patriotyzmu szlachty z zaścianka w Huszcy, która brawurowym atakiem zdobyła Łomazy oraz sukcesu powstańców z Tuczej, którzy 22 stycznia 1863 r. pokonali silny garnizon wojsk rosyjskich w Kodniu. Piłsudski podsumowując wysiłek zbrojny powstańców w pierwszych dniach walk na terenie Królestwa Polskiego pisał: *najbardziej powiodła się właśnie demonstracja podlaska, ześrodkowująca swe wysiłki naokoło głównej arterii ruchu – szosy brzeskiej. Tu w istocie zaabsorbowano połowę wszystkich sił przeciwnika w tej części kraju; tu zmuszono go do zacieklego, nieraz rozpaczego boju, tu najpoważniej-*

Wielkości, gdzie twoje imię?

legała. Na czym polegała jego wielkość. Marszałek J. Piłsudski wielokrotnie wracał do oceny powstania styczniowego: „Rok 1863 stoi na przełomie naszych dziejów; stara Polska umiera – nowa się rodzi. Na przełomie dziejów staje epokowe zdarzenie – powstanie naszego narodu, walka orężna, długo trwająca, długo zalewana krwią i pożogą ziemię naszą. Na progu nowoczesnego życia społecznego stoja wydarzenia 1863 r. Wyrasta mur olbrzymi, dzieląc pokolenia od pokoleń, czyniąc nowe życie, zamykając stare [...]”. Pod wpływem wypadków r. 1863 rodzi się inna Polska z innym ujęciem życia i jego zadań.

Piłsudski był człowiekiem, który wyrósł z tradycji walk i klęski Powstania Styczniowego, *byłem wychowany – jak pisał – wśród wspomnień roku 1863 i przez jego uczestników*. Ojciec podczas powstania styczniowego był komisarzem rządu powstańczego na powiat kowieński. Młody Ziuk w rodzinnym domu przeżywał żalobę narodową po nieudanej insurekcji. Już w szkole buntował się przeciw carskiemu zaborcy, obiecał mamie, że jak dorośnie, to wygoni z Litwy Rosjan. Matka, Maria z Billewiczów, wprowadziła zasadę, że nie wpuszczano za próg ich domu rosyjskich czynowników, okazując im pogardę. W domu czytał chętnie książki H. Sienkiewicza i o Napoleonie. W swoim dzienniku odnotował, że 7 marca 1882 r. czytał J. I. Kraszewskiego „Półdiabła weneckiego”, a 13 marca: „Ja cały wieczór czytałem powieść Kraszewskiego *O Januszu Korczaku i pięknej Miecznikównie*, bardzo zajmująca książka, tak, że czytałem jeszcze leżąc do drugiej godziny”.

Francji – karę tę zamieniono na więzienie i zesłanie. Na Syberii był dobrym duchem Piłsudskiego. Wiele mówił mu o błędach organizacyjnych. Dzięki temu przyszły komendant legionów studiował materiały

„Powstańcy 1863 roku pozostaną wzorem cnót żołnierskich, które naśladować będziemy” (marszałek Józef Piłsudski)

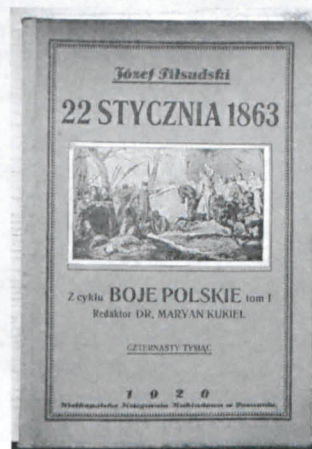
dotyczące 1863 roku. Owocem przemysłu była publikacja pt. „Zarys historii militarnej powstania styczniowego” (1912). W swojej działalności niepodległościowej chciał się ustrzec błędów popełnionych zarówno przez białych, jak i czerwonych.

Kiedy w 1904 roku umarł B. Szwarce, członek Komitetu Centralnego Narodowego w 1862 r., którego poznał osobiście podczas zesłania na Syberię, Piłsudski złożył na grobie wieniec z napisem: „Przyjacielowi i Rewolucjonistcie”. W życiu Brygadiera rok 1863 przewija się, jako stały motyw żywej tradycji i narodowych doświadczeń. To właśnie na podłożu Powstania Styczniowego wyrósł czyn Komendanta i jego Legionów.

Józef Piłsudski poświęcił życie sprawie, która przegrała w roku 1863 – sprawie niepodległości. W 1912 roku Piłsudski w Szkole Nauk Społeczno-Politycznych w Krakowie wygłosił dziesięć wykładów pt. „Zarys historii militarnej Powstania Styczniowego”. Gros słucha-

starcia polsko-rosyjskiego miała służyć Komendantowi do wyciągnięcia wniosków, aby tamtej klęski nie powtórzyć w najbliższej przyszłości. Wielokrotnie autor w swoich studiach opisywał przebieg powstania na Podlasiu: *specjalnie udanym był pod tym względem napad w Kodniu pod Brześciem, gdzie znajdował się magazyn, którym powstańcy pod dowództwem Nenckiego owdłanęli, biorąc około 80 żołnierzy do niewoli, resztę rozpędziwszy. (...) W województwie podlaskim, które najenergiczniej wystąpiło i najwięcej dokonało, wymienić trzeba napad na (...) Łomazy pod dowództwem Szaniawskiego, gdzie ułanów w puch rozbito; z bardziej nieszczęśliwych, tam, gdzie armaty wzięto i stracono, wspomnieć trzeba napad na Radzyń, prowadzony przez Deskura*.

Powstańcze plany Piłsudskiego krystalizowały się w okresie obchodów jubileuszu 50-lecia Powstania w 1913 roku. Z myślą o rocznicy Piłsudski opublikował pracę „22 stycznia 1863”, w której analizował powstańcze przygo-



towania i pierwszy okres militarnych działań. Autor korzystał z opracowań historyków oraz pamiętników, m. in. wspomnień



HISTORIA

DOK. ZE STR. 21

sze zadano mu straty, tu wreszcie wniesiono największy zamęt władzy i panowania nieprzyjaciela w kraju.

Do tematu wraca „Samotnik z Sulejówka” już w wolnej Polsce, wygłaszając w Warszawie odczyt w 1924 r. pt. „Rok 1863”. Marszałek w swoim wykładzie obalił legendę, jakoby istniał wtedy pokój narodowy, a poszukując co było wielkiego w Powstaniu Styczniowym, wielkość dostrzega w powadze, jaką miał ówczesny Rząd Narodowy i jego pieczęć. W takiej interpretacji dziejów można dostrzec odgłosy bieżącej walki Polityki II Rzeczypospolitej. Kilka razy podczas odczytu Piłsudski stawiał pytanie: wielkości, gdzie twoje imię?: ludzie szukają symbolu siły, symbolu swej wartości, w instytucjach. W r. 1863 istniał taki symbol, który silnie, ba – nieraz wszechwładnie panował nad ludźmi. Była nim pieczęć Rządu Narodowego.

Z tradycją tej pracy w naszym regionie spotkał się Piłsudski, kiedy jako konspirator trafił podczas wojny rosyjsko-japońskiej do Siedlec: *polecono mi, jako adres, pewną fabrykę, która była właściwie zwyczajnym warsztatem farbiarskim, i gospodarz, poczciwy grubaś, miał mię przyjąć. Zjawiliam się u niego również jako wysłannik takiej pieczęci, jako człowiek bez nazwiska, o którym wiedział jednak, że jest czymś więcej, wysłannikiem władzy. Przyjął więc mnie z należytą czcią. Po dłuższej rozmowie, gdy załatwiłem u niego wszystkie sprawy, uległ ku mnie jakiejś nadzwyczajnej sympatii i przed odjazdem zwrócił się do mnie: „Nie możemy się tak rozstać, niech na pożegnanie podzielię się z panem największą pamiątką”. I z pulapu swojej fabryczki wyciągnął zawinięte w mnóstwo papierków dwie małe bibułki. Widniały na nich pieczęcie Rządu Narodowego. (...) Teraz ten spadkobierca tradycji pracy Rawicza dzieli się ze mną tą świętością, jak opłatkiem. Piłsudski, miłośnik twórczości Słowackiego, kończył swój odczyt fragmentem z „Beniowskiego” i patetycznie wołał: z mogił, z grobów 1863 r. żywy cień powstaje, cień wielkości epoki, cień Rządu Narodowego i wtedy mogiły zawołają głosem strasliwym: – „Idź i czyn!”*

Piłsudski mocno akcentował motyw ciągłości powstańczej

idei przez organizacje strzeleckie i Legiony. Nie przypadkiem wymarsz Kadrówki nastąpił nazajutrz po rocznicy śmierci Traugutta. W 56-stą rocznicę Powstania Styczniowego Wódz Naczelny wierny swej głębokiej czci dla bohaterstwa powstańców 1863 roku, wydał okolicznościowy rozkaz:

Żołnierze!!! Pięćdziesiąt sześć lat temu Ojcowie nasi rozpoczęli walkę o niepodległość Ojczyzny. Szli nie w lśniących mundurach, lecz w łachmanach i boso, nie w przepychu techniki, lecz z strzelbami myśliwskimi i kosami na armaty i karabiny. Prowadzili wojnę rok cały, pozostając, jako żołnierze, niedoścignionym ideałem zapалу, ofiarności i trwania w nierównej walce, w warunkach fizycznych jak najcięższych. Przegrali wojnę i po ich klęsce niewola wcisnąć się poczęła do dusz polskich, czyniąc z Polaków nie niewolników z musu, lecz nieledwie z własnej chęci, szukających poprawy losu przez protekcję u swych panów rozbiorców i w ogóle obcych. Jako żołnierze i obrońcy Ojczyzny, zostali w Polsce usunięci przez swych współczesnych gdzieś

będziemy. Dla uczczenia ich i upamiętnienia roku 1863 – w szeregach armii polskiej, wydałem rozkaz zaliczenia do szeregów wojska wszystkich weteranów 1863 roku z prawem noszenia munduru wojsk polskich w dni uroczyste. Witam ich tym rozkazem, jako naszych Ojców i Kolegów. Rozkaz przeczytać przed frontem kompani, szwadronów, baterii i zakładów.

Belweder, dnia 21 stycznia 1919 r.

Wódz Naczelny – Józef Piłsudski.

Już w wolnej Polsce, 22 stycznia 1920 r. odbyły się dekoracje i pierwsze posiedzenie kapituły Orderu Virtuti Militari, po czym Wódz Naczelny wydał obiad dla członków Kapituły i delegacji powstańców 1863 roku. Naczelnik państwa skierował wówczas do weteranów słowa: – *Gdy myślę, jako żołnierz, nawet pomijając wszelkie uczucie patriotyczne, muszę schylić czoło przed olbrzymim żołnierskim wysiłkiem ludzi 1863 r. Złe uzbrojenie, złe wyżywienie, wytrzymali półtora roku, walcząc, jako żołnierze, z olbrzymim, potężnym wówczas państwem.*



Rogiński rozstawia wedety, rys. E. Rydzka

w kącie daleki, jako rzecz, o której zapomnieć należy. Dla nas, żołnierzy wolnej Polski, powstańcy 1863 roku są i pozostaną ostatnimi żołnierzami Polski, walczącymi o swą wolność, pozostaną wzorem wielu cnot żołnierskich, które naśladować

Walczyci nieraz nawet bez nadziei zwycięstwa. Pomyslcie więc, panowie, jako żołnierze, czy nie jest to dowodem wielkiej mocy moralnej i wielkiej tężyzny żołnierskiej?

Znany publicysta Cat-Mackiewicz z okazji 80 rocznicy

insurekcji styczniowej napisał: – *Piłsudski kochał to powstanie, było to życie jego, największe przywiązanie i największa miłość (...) widział swą ojczyznę, pojmuwał miłość do Polski właśnie przez widok tych rozpaczliwych, bohater-skich bojów 1863 roku.*

Najwybitniejszy badacz Powstania Styczniowego, Stefan Kieniewicz, oceniając dokonania Piłsudskiego poświęcone epoce 1863–64, stwierdził: – *Nikt jednak nie odmówi jasności poglądu na to, o co w powstaniu naprawdę szło oraz którą należało wtedy wytykać drogę ku zwycięstwu.* Wacław Lipiński, dyrektor Instytutu J. Piłsudskiego w latach 1936–39, o roli roku 1863 w życiu Komendanta napisał: *Bliskość chronologiczna wydarzeń, spektakularne okazywanie przez Piłsudskiego zainteresowania nimi, wreszcie jego własne wspomnienia rodzinne dawały możliwość ekspozycji zrywu styczniowego jako elementu genealogii duchowej Marszałka.*

Minęła 150. rocznica powstania styczniowego, społeczeństwo naszego powiatu dało liczne dowody, że potrafi godnie uczcić pamięć tych, którzy wówczas próbowali wywalczyć niepodległość naszej Ojczyźnie. Przed nami kolejne patriotyczne wezwanie, zbliża się setna rocznica przemarszu Legionów Komendanta Piłsudskiego po Podlasie. Legioniści byli pierwszymi od czasów powstania ks. S. Brzóska, żołnierzami z orzełkiem na czapce. Społeczeństwo powiatu bialskiego wdzięczne za dar wolności, w okresie II Rzeczypospolitej wzniosło liczne pomniki, materialne dowody szacunku dla ich zbrojnego wysiłku. Większość tych pamiątek zniszczyli komuniści, wiele z nich udało się w ostatnich latach odbudować, m.in. kopce w Żerocinie i Mariampolu. Najwyższy czas przywrócić kopce Legionów w Olszankach i Wólce Zabłockiej, a w regionie w Jabloniu i Żakowoli Radzyńskiej. W ten sposób zostałby odtworzony „szlak niepodległości” na południowym Podlasiu.

Szczepan Kalinowski



W drugiej połowie XIX i na początku XX wieku naród polski znajdował się pod władzą zaborców: Austrii, Prus i Rosji. Ziemia Bialska administracyjnie znalazła się w powiecie bialskim, w guberni siedleckiej. Świadomość narodową, która zadecydowała o utrzymaniu polskości w czasie zaborów, kształtowało wiele czynników, między innymi oświata. Na charakter, strukturę organizacyjno-programową i poziom oświaty w Białej Podlaskiej i powiecie bialskim, obok aktualnych stosunków gospodarczych i warunków geograficznych, wywierała silny wpływ przeszłość historyczna. Na mocy traktatu rozbiorowego Austria i Prusy ustanowiły granice na linii Bugu, Wisły i Pilicy, dzięki czemu niemal cała Lubelszczyzna znalazła się we władaniu Habsburgów. Biała i okolice weszły do zaboru austriackiego, tzw. cyrkułu bialskiego. Wojska austriackie wkroczyły do miasta 25 stycznia 1796 roku. Okupacja austriacka trwała 13 lat. W czasie wojny 1809 roku miasto oraz powiat wcielono do Księstwa Warszawskiego. Klęska Napoleona i utworzenie w 1815 roku Królestwa Polskiego spowodowały nowe zmiany administracyjne. Południowe Podlasie znalazło się pod okupacją rosyjską. Ziemia Bialska została włączona do Królestwa Polskiego, jako obwód bialski województwa podlaskiego z siedzibą w Siedlcach. W 1837 roku Biała Podlaska stała się miastem powiatowym i włączona została do guberni lubelskiej. Po powstaniu styczniowym, w 1867 roku powiat bialski był jednym z 9 powiatów guberni siedleckiej. Uchwałą rosyjskiej Dumy Państwowej z 1912 roku utworzono gubernię chełmską, likwidując gubernię siedlecką. W jej granicach znalazł się powiat bialski ze stolicą w Białej Podlaskiej. W wyniku I wojny światowej (1914 - 1918) władze rosyjskie wycofały się z regionu w sierpniu 1915 roku, a na ich miejsce wkroczyły niemieckie wojska okupacyjne. Polska administracja przejęła pełnię władzy od okupantów w listopadzie 1918 roku, kiedy Lublin stał się

stolicą odrodzonego państwa i siedzibą Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej.

Liczne zmiany administracyjne powodowały, że granice powiatu bialskiego ulegały dość znacznym modyfikacjom. Warto przy tej okazji zwrócić uwagę na

Oświata w przededniu pierwszej wojny światowej

jeszcze jedno dość charakterystyczne zjawisko. Otóż utworzenie w 1867 roku guberni siedleckiej spowodowało, że powstał powiat konstantynowski z połowy dotychczasowego powiatu bialskiego. Powiat konstantynowski podzielono na 16 gmin. Do powiatu bialskiego należało 16 gmin. W roku 1883 powiat bialski zamieszkiwało 61 tys. 363 osób. U schyłku XIX i na początku XX wieku w powiecie bialskim nastąpiły istotne przeobrażenia społeczno-gospodarcze. Osiągane postępy w gospodarce nie szły w parze ze zmianami w oświacie. Szkolnictwo powszechne i średnie ulegało przeobrażeniom organizacyjnym i programowym. Po upadku powstania styczniowego 1863 - 1864 nasilił się kurs antypolski, szczególnie widoczny w szkolnictwie. W rozwoju szkolnictwa elementarnego rządowego władze rosyjskie upatrywały istotny element w kształtowaniu postaw i zachowań przychylnych Rosji i jej polityce, w dążeniu ku unifikacji Królestwa z Rosją. Zaczęły wydawać dla Polaków niektóre podręczniki do nauki w języku rosyjskim. Dążono do rusyfikacji dzieci polskich. Wydawano podręczniki dla uczniów w języku polskim, ale przy użyciu alfabetu rosyjskiego. Lekcje w szkołach były prowadzone w języku rosyjskim.

W 1871 roku wyszła ustawa wprowadzająca obowiązkową naukę języka rosyjskiego w szkołach początkowych. Język polski stał się przedmiotem nieobowiązkowym. Skutkiem takiej polityki był fatalny stan polskiej oświaty.

W roku 1883 w powiecie bialskim działały 32 szkoły początkowe, z liczbą 1151 uczniów.

Były one jednoklasowe. Nauczanie prowadzono w starych, najczęściej drewnianych budynkach. Obciążenie izby lekcyjnej liczbą dzieci uczęszczających do szkoły najniższe było w Ciciborze 7 dzieci w szkole, najwyższe w Kodniu 83 dzieci. Rytmiczność

nauczania w szkołach była często ograniczana. W miarę normalne zajęcia w odbywały się zimą. Latem uczniowie byli zatrudniani w domu (praca na roli, pasienie krów). Nauka trwała krótko, bo 4-5 miesięcy. Szkołom brakowało polskich nauczycieli. Pensja nauczycieli kształtowała się różnie i zależna była od wielkości miasta, gminy, wsi i liczby dzieci pobierających naukę. Na przykład w Białej Podlaskiej wynosiła 210 rubli rocznie, a w Kostomłotach 110 rubli. Uposażenie nauczycieli było bardzo niskie. Stały dopływ kadry nauczycielskiej do szkół elementarnych gwarantowało funkcjonujące w Białej Podlaskiej seminarium nauczycielskie. Należy wspomnieć, że mieszkańców Podlasia zmuszano do przejścia na obrządek prawosławny. Kurs rusyfikacyjny przybrał ostre formy, zwłaszcza wobec chłopów. Unitów spotykały prześladowania. Mimo wzmocnionych kontroli, chłopcy nie chcieli posyłać dzieci do szkół rządowych. Na przykład, w Neplach działała szkoła 1-klasowa o 4-letnim okresie nauczania. Była to niewielka wiejska szkołka z jednym nauczycielem, mieszcząca się w drewnianym budynku szkolnym. Uczono w niej głównie prawosławnej religii, języka rosyjskiego oraz rachunków, toteż zainteresowanie nią było niewielkie. Szkolnictwo średnie w powiecie to: gimnazjum klasyczne męskie oraz seminarium nauczycielskie dla prawosławnych w Białej Podlaskiej.

W gimnazjum bialskim uczyła się przede wszystkim młodzież z zamożniejszych środowisk ziemiańskich, mieszczańskich oraz wywodzących się z rodzin duchowieństwa prawosławnego.

Rusyfikację gimnazjum ułatwiał fakt, że niemały odsetek młodzieży stanowili wyznawcy prawosławia. Grono nauczycielskie stanowili sprowadzeni z Rosji lub Galicji nauczyciele z niskimi kwalifikacjami. Ważną funkcję w rusyfikacji szkół pełniło seminarium bialskie, które działało do roku 1915.

Duży wpływ na rozwój oświaty w powiecie miał Kościół prawosławny. Przed 1914 r. znajdował się on w uprzywilejowanej sytuacji, jako ważne narzędzie w programowej rusyfikacji tego terenu. O znaczeniu cerkwi świadczy powołanie w 1907 r. w Jabłecznej seminarium nauczycielskiego, funkcjonowała też szkoła rzemieślnicza i rolnicza. Siedem lat później w murach klasztoru kształciło się ogółem 431 osób.

Oddzielnym problem były prześladowania rosyjskie. Poparcie Kościoła katolickiego dla idei powstania styczniowego wywołało szereg represji, mających na celu ograniczenie roli Kościoła w społeczeństwie. W okresie popowstaniowym główne powściągnięcia rusyfikacyjne spadły na chłopów, zwłaszcza obrządku grekokatolickiego (unickiego). Od 1874 r. carska administracja zakazała praktyk w obrządku grekokatolickim. Mieszkańców powiatu zmuszano do przejścia na obrządek prawosławny. 24 stycznia 1874 r. dokonano masakry w Pratulinie. Zabito 13 osób, 180 było rannych, a około 80 osób zabrano do więzień. Walka o szkołę polską trwała na różnych frontach w miastach i gminach. W 1902 r. pod wpływem wypadków we Wrześni, w zaborze pruskim, gdzie dzieci polskie zaprotestowały przeciwko nauczaniu religii w języku niemieckim, młodzież gimnazjum męskiego w Białej Podlaskiej podarła rosyjskie podręczniki i zażądała nauczania religii w języku polskim. Protest młodzieży osiągnął skutek, ponieważ w nowym roku szkolnym w programie zajęć pojawiły się lekcje religii po polsku.

Szczególny charakter miała walka o polską szkołę w roku 1905. Po strajkach robotniczych, wystąpiła młodzież szkół średnich, obierając za metodę walki



HISTORIA

DOK. ZE STR. 23

strajk szkolny. Zachwiał on podstawami organizacyjnymi i programowymi szkoły rządowej, a przede wszystkim zaskoczył władze, które poszły na ustępstwa. Widoczne było to również w Białej Podlaskiej, gdzie strajkująca młodzież wywalczyła powrót języka polskiego do szkoły.

W 1905 roku ogłoszono carski ukaz o tolerancji i wolności religijnej. Pod jego wpływem, w powiecie bialskim wymuszone prawosławie porzuciło 18 tys. 793 osoby. Działania te nie podobały się lokalnym władzom carskim. Dekret carski dał możliwość swobodnego wyznawania swojej wiary unitom, ale także do otwarcia zamkniętych kościołów rzymskokatolickich w Sławatyczach, Huszczy, Piszczacu i Terespolu oraz w innych miejscowościach południowego Podlasia.

Ważną zdobyczą społeczeństwa Królestwa w latach 1905 – 1907 była zgoda rządu na legalizację działalności polskich organizacji i stowarzyszeń oświatowych. Działalności oświatowej przewodziła polska inteligencja, skupiona w Polskiej Macierzy Szkolnej. W latach 1899–1907 w powiecie bialskim było 10 kół PMC w: Białej Podlaskiej, Sławatyczach, Rossoszy, Tucznę, Terespolu, Piszczacu, Huszczy, Łomazach, Dołhobrodach i Worgulach. PMC opiekowała się 4 szkołami oraz prowadziła 10 bibliotek. Poza tym, na terenie powiatu istniało 16 kół Towarzystwa Oświaty Narodowej.

Powstanie polskich organizacji i stowarzyszeń umożliwiło rozwój, liczebny, jak i jakościowy szkół prywatnych. W Białej Podlaskiej w roku 1907 otwarto dwie prywatne szkoły średnie. Szkołę męską prowadził Andrzejczek, zaś żeńską Maria Kowalewska. Obie szkoły zostały w niedługim czasie zamknięte decyzją władz rosyjskich – szkołę męską zamknięto w 1911 roku, a żeńską w 1912 roku.

Należy dodać, że Kościół podlaski był bardzo aktywny w powoływaniu polskich szkół, czego znakomitym przykładem może być działalność ks. Władysława Frelka, który z ramienia Polskiej Macierzy Szkolnej organizował szkolnictwo,

m. in. Szkołę Powszechną w Białej Podlaskiej. Księża z parafii Tucznę pełnili nieoficjalnie czynności nauczycieli-pedagogów, ciesząc się dużym poparciem, a kościół często był szkołą, świetlicą lub salą zebrań miejscowej ludności. Przedsięwzięcia takie były prowadzone potajemnie, ale władze carskie lokalnie informowały o tych działaniach władze diecezjalne w Lublinie, aby wyeliminowały, tzw. działalność antypaństwową w parafii Tucznę.

W roku 1914 w powiecie bialskim (w zasięgu Polski w granicach międzywojennych) istniały: 62 szkoły powszechne z jednym nauczycielem oraz 5 wyżej zorganizowanych: w Białej Podlaskiej, Janowie Podlaskim, Rokitnie, Zabłociu i Terespolu. Poza tym przy każdej cerkwi istniały szkoły cerkiewne. W powiecie było ich łącznie 34. Obok wspomnianych wyżej szkół powszechnych funkcjonowały następujące szkoły średnie: państwowe męskie gimnazjum w Białej Podlaskiej; państwowe męskie seminarium nauczycielskie w Białej Podlaskiej; czteroklasowe prywatne progimnazjum żeńskie; prywatne 7-mio klasowe gimnazjum żeńskie w Białej Podlaskiej; leśniańskie żeńskie seminarium nauczycielskie w Leśnej Podlaskiej; leśniańska żeńska szkoła w Leśnej Podlaskiej; Leśniańskie kursy gospodarcze w Leśnej Podlaskiej; cerkiewno-nauczycielska szkoła w Jabłecznej; cerkiewno-zawodowa szkoła dla chłopców w Jabłecznej; wiejsko-gospodarcza szkoła w Jabłecznej.

Dalsze ograniczenia języka polskiego było przyczyną organizowania tajnych kompletów z polskim językiem nauczania. Ważną rolę w tym zakresie mieli rodzice, którzy w tajemnicy uczyli pisać i czytać małe grupy dzieci. Z czasem zaczęto tworzyć tajne szkoły. Początkowo były to małe komplety, na których uczono dzieci czytania i pisania po polsku. Szkołki te mieściły się po dworach, w budynkach parafialnych lub w chłopskich chatkach. W powiecie działało ich 16.

Z terenu powiatu bialskiego znamy wiele przykładów tajnego nauczania przed 1915 r. Uczniowie bialskiej szkoły (rosyjskie

Podlaski Słownik Biograficzny

Komisarz rządu narodowego na województwo podlaskie

Leon Feliks Korolec urodził się 18 czerwca 1829 r. w Pratulnie. Był synem Macieja, ogrodnika i Zofii z Cześniewskich. Uczył się w domu, potem od 1847 r. w seminarium w Janowie Podlaskim. Świecenia kapłańskie przyjął 29 czerwca 1852 r. Był wikariuszem m.in. w Sarnakach, Prostyni, Parczewie, Międzyrzeczu Podlaskim i Zbuczynie, od 1861 został proboszczem w Zwoli. Zajmował się nie tylko pracą duszpasterską. Od początku swego pobytu w parafii włączył się w działalność niepodległościową. Prowadził agitację, jako sympatyk obozu „czerwonych” wśród szlachty i ludu, nakłaniając do rozwiązania kwestii chłopskiej. Propagował też idee niepodległościowe wśród duchowieństwa. Był przedstawicielem księży diecezji podlaskiej w kon-

męskie gimnazjum klasyczne) w obronie przed rusyfikacją organizowali się w tajne koła samokształcące, w głębokiej konspiracji przyswajali wiedzę o historii, literaturze i języku polskim. W 1905 roku w fabryce Rabego organizowane były kursy dla analfabetów. W 1914 roku w szkole powszechnej w Białej Podlaskiej nauczyciele zorganizowali tajne kursy nauczycielskie. Piętno polityki oświatowej zaborcy austriackiego, a następnie rosyjskiego miało wpływ na egzystencję bialskich szkół. Na terenie powiatu bialskiego, tak jak w całym zaborze rosyjskim, nie było obowiązku powszechnego nauczania, a nawet uczęszczania do szkoły elementarnej. Długotrwałe procesy rusyfikacji skutkowały niskim poziomem umysłowym społeczeństwa i głębokim analfabetyzmem. Okres I wojny światowej nie sprzyjał rozwojowi szkolnictwa. Na szkołę z prawdziwego zdarzenia przyszło bialskim uczniom poczekać aż do 1919 roku.

Dariusz Sikora

taktach z głównymi postaciami konspiracji powstańczej. Po utworzeniu w Warszawie konspiracyjnego Komitetu Centralnego Narodowego, agitował pośród duchowieństwa za uznaniem jego władzy. Uczestniczył w zjeździe księży w 1862 r. w Kłoczewie i Biskupicach oraz w grudniu w Warszawie, gdzie omawiano współpracę KCN z klerem.

Gdy powstanie wybuchło, proboszcz ze Zwoli pełnił w nim szereg ważnych funkcji. W lutym 1862 został mianowany naczelnikiem pow. łukowskiego, używał wówczas pseudonimu „Hipolit Dębowski”. Wykonywał też obowiązki naczelnika policji i organizatora wojskowego. Był współredaktorem z ks. K. Żulińskim i ks. K. Mikoszewskim, tajnego czasopisma „Dzwon Duchowny”, wydawanego w Warszawie. 22 lipca 1863 r. Rząd Narodowy wysoko ocenił walki Krysińskiego i mianował go majorem, a ks. Brzósę generalnym kapłanem wojsk narodowych województwa podlaskiego. Rozkaz o nominacji dostarczył do obozu ks. L. Korolec ze Zwoli.

Działal w ukryciu, ponieważ władze znały jego funkcje i ciągle go poszukiwały. Po schwytaniu i straceniu Władysława Rawicza, w październiku 1863 r. ks. Leon Korolec został zastępcą komisarza pełnomocnego Rządu Narodowego na województwo podlaskie. W okresie dyktatury R. Traugutta mianowany pełnomocnym komisarzem RN. Z polecenia gen. Kruka objął także obowiązki organizatora wojskowego na woj. podlaskie. W styczniu 1864 r., przekazał fundusze ks. Brzósce. Sprawował te funkcje. Korolec z wielkim poświęceniem, zapewniając walczącym oddziałom zaopatrzenie i mundury. Taka działalność wymagała wielkiej odwagi, a w razie schwytania groziła przecież szubienica. Po ks. Leonie Korolcu nikt nie przejął jego obowiązków



Gmina Terespol

Głosili piękno miłości

„Możesz być najuboższym, najsłabszym, ale jeśli masz miłość, możesz żyć” – tymi słowami 18 lutego rozpoczęła się edycja Międzyszkolnego konkursu poezji miłosnej w Zespole Szkół w Małaszewiczach. Uczucie, które jest istotnym elementem życia każdego człowieka, funkcjonuje w literaturze i muzyce. Miłość nie może istnieć w osamotnieniu, podobnie jak ogień nie może istnieć bez powietrza. Trudno jest mówić o miłości, dlatego też chętnie słuchamy tych, którzy głoszą jej piękno. Konkurs podzielony był na dwie odrębne kategorie:

część recytowaną i śpiewaną. Uczestnicy prezentowali po dwa utwory. Tematyka tekstów pozostała wierna różnym obliczom miłości. Usłyszeliśmy wiersze m.in.: H. Poświatowskiej, A. Asnyka, J. Kofty, W. Szymborskiej. W części śpiewanej wykonawcy sięgnęli po utwory zarówno dawne, jak i współczesne, ukazujące tęsknotę, nadzieję i radość ze spełnionej miłości. Celem konkursu było rozbudzanie wrażliwości na kulturę słowa, popularyzowanie poezji, rozwijanie zdolności recytatorskich oraz aktywowanie uczniów do prezentowania umiejętności wo-

kalnych. Na scenie zaprezentowało się 29 uczniów gimnazjum, którzy przybyli z: Chotyłowa, Zalesia, Terespolu, Sławatycz, Tucznaj, Piszczacu, Białej Podlaskiej, Kobylan i Małaszewicz. Uczestników w kategorii recytacja oceniało jury w składzie: K. Gójski, dyrektor GOK w Kobylanach, A. Pietrasik, dyrektor MOK w Terespolu i D. Plótnicka. Przy ocenie uwzględniono: pamięciowe opanowanie utworu, dobór repertuaru, ogólny wyraz artystyczny, sposób interpretacji i kulturę słowa. Jury wytykowało najlepszych, przyznając następujące miejsca: I miejsce otrzymała Weronika Michalcuk z Gimnazjum Publicznego w Sławatyczach; II Marta Sierpatowska z Gimnazjum Publicznego w Piszczacu; III Dorota Gołoś z Gimnazjum Publicznego w Małaszewiczach. W tej kategorii wyróżniono Julitę Kisielewską z Gimnazjum Publicznego w Zalesiu. W części śpiewanej komisja w składzie:

J. Rogalski, M. Kalicki, instruktor w Białskim Centrum Kultury wysłuchała solistów i przy ocenie uwzględniła: bezbłądność wykonania utworu, emisję głosu i ogólne wrażenie artystyczne. Jury wytykowało zwycięzców: I miejsce Magdalena Cichowska z Gimnazjum Publicznego w Tucznaj; II Wiktoria Pawlak z Gimnazjum Publicznego w Piszczacu; III Iga Sokół z Katolickiego Gimnazjum w Białej Podlaskiej. Wyróżnienie zdobyła Anna Jakimiuk z Gimnazjum w Zalesiu. Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy i upominki. Nagrody zwycięzcom ufundowali: Urząd Gminy Terespol i Podlaska Fundacja. Dyrektor szkoły Jolanta Wałach podziękowała uczestnikom za wystąpienia, opiekunom za przygotowanie młodzieży i serdecznie zaprosiła wszystkich na dziesiąty jubileuszowy konkurs w roku następnym.

J. Chwesiuk i M. Litwiniuk

Foto: Dominika Sobolewska

Gmina Sławatycze

Ferie bez komputera

Gminny Ośrodek Kultury w Sławatyczach zorganizował w czasie ferii zimowych wiele atrakcji, które sprawiły najmłodszemu mnóstwo satysfakcji. 21 stycznia dzieci i młodzież uczęszczająca na zajęcia muzyczne przygotowała piękny montaż słowno-muzyczny, dedykowany swoim babciom i dziadkom. 23 stycznia w sali GOK zorganizowano przy współpracy z GBP zabawę choinkową z Mikołajem połączoną z zabawami i konkursami. Prowadzone były warsztaty wokalne i gitarowe dla chętnych. Wyświetlano bajeczki oraz filmy dla dzieci i młodzieży. Nie zabrakło zajęć, zabaw i konkursu karaoke dla przybyłych. Dużym zainteresowaniem cieszyły się zajęcia garncarskie, na których dzieci, młodzież i dorośli mogli poznać tajniki wykonywania naczyń na kole garncarskim pod okiem fachowca. Po zajęciach każdy z uczestników otrzymał wykonane przez siebie garnuszki. Ciekawe warsztaty zdobnictwa

artystycznego prowadziła Danuta Sawoniuk. Uczyla dzieci wykonywania kwiatów z papieru i bibuły. Zwoleńnicy sportu na zakończenie ferii rywalizowali w mistrzostwach gminy w tenisa stołowego „Zima 2014” w miejscowości Liszna, zorganizowanymi przez GOK i jednostkę OSP w Lisznej. Najlepszymi w poszczególnych kategoriach okazali się: kat. szkoły podstawowe Mateusz Boguszewski i Paweł Goliński; gimnazjum chłopcy Michał Sołoduszkiwicz i Patryk Iwańczuk; open. kobiety Gabriela Chomiczewska i Anita Łuszczewska; open mężczyźni Marek Turczyn, Grzegorz Walczuk i Andrzej Tycyk. Zwycięzcy w nagrodę otrzymali rakiety do tenisa stołowego. Gminny Ośrodek Kultury był współorganizatorem zabaw choinkowych z Mikołajem w Jabłecznej i Krzywowlce, zabezpieczając oprawę muzyczną, prowadząc zabawy i konkursy dla dzieci i młodzieży szkolnej.

(a)

DOK. ZE STR. 24

na Podlasiu. Zagrożony aresztowaniem musiał opuścić swą parafię. W lutym 1864 r. udał się do Galicji, oczekując od tamtejszej organizacji pomocy dla Królestwa Polskiego. Wpadł w ręce władz austriackich i został wydany za granicę. Zatrzymał się w Dreźnie, skąd próbował bezskutecznie nawiązać kontakt z Rządem Narodowym i uzyskać od niego pomoc finansową, następnie udał się do Paryża. Na obczyźnie nadal próbował organizować powstaniową emigrację na rzecz walki niepodległościowej. Został członkiem grupy razem z ks. Kasprem Kotkowskim, M. Heydenreichem, A. Guttrym i in., która przygotowywała nowe powstanie. Na emigracji był współzałożycielem Stowarzyszenia Kapłanów Polskich, 12 października 1864 r., w którym pełnił funkcję skarbnika. Do stowarzyszenia

z diecezji podlaskiej należał ks. Seweryn Paszkowski, wcześniej zaangażowany w przygotowania do powstania. W 1865 r. był współzałożycielem Komitetu Reprezentacyjnego. Działania na rzecz powstania i kontaktów z krajem zaniechano, gdy okazało się, że tzw. Rząd Narodowy w Warszawie, to rosyjska prowokacja. Jego wysiłki pokrzyżowała jednak śmiertelna choroba, która zabrała jedną z wybitniejszych postaci duchowieństwa polskiego, który pracą, poświęceniem i energią wielce się zasłużył Ojczyźnie. Zmarł w Paryżu na cholerę 27 września 1865 r. Ks. Korolec był jedną z najważniejszych postaci władz cywilnych powstania styczniowego. Jego współtowarzysz ks. A. Słotwiński zanotował, iż był to silny i nieugięty charakter.

Szczepan Kalinowski



WYDARZENIA



Gmina Sosnówka

Niepokorni, niezłomni, wyklęci

1 marca przypada Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych, święto ustanowione przez Sejm w lutym 2011 r. To dobra okazja, żeby przybliżyć młodemu pokoleniu losy bohaterskiej, a zarazem tragicznej historii żołnierzy powojennego podziemia, którzy w obronie niepodległego bytu państwa polskiego, z bronią w ręku przeciwstawiali się sowieckiej agresji i narzuconemu siłą reżimowi komunistycznemu. Chcąc oddać hołd dla tych, którzy dali świadectwo męstwa, niezłomnej postawy patriotycznej i przywiązania do tradycji nie-

podległościowej, młodzież z Publicznego Gimnazjum w Sosnowce pod okiem Bożeny Wołyńczuk przygotowała i przedstawiła inscenizację o Żołnierzach Wyklętych. Za sprawą sugestywnych kostiumów oraz ekspresyjnej muzyki występ sprawił widzów w pełen zadumy i refleksji nastrój. Hasłem przewodnim obchodów były słowa „Niepokorni, Niezłomni, Wyklęci”, które dodatkowo wzmocniły siłę przekazu i zmusiły do zastanowienia się nad trudnymi faktami z powojennej historii.

(a)

Gmina Łomazy

Śpiewajmy Dziecinie



Terespol

Złota gwiazdka

Pierwszy Noworoczny Przegląd Kolęd i Pastorałek odbył się 2 lutego w budynku Urzędu Gminy. Organizatorem imprezy był Gminny Ośrodek Kultury. W przeglądzie wzięło udział 14 solistów w czterech kategoriach wiekowych. Soliści zaprezentowali znane i mniej znane kolędy i pastorałki. Jury oceniało walory głosowe, własną interpretację kolęd i pastorałek, muzykalność, oraz dobór repertuaru. W kategorii klasy I – III zwyciężyli: I miejsce Izabela Marczak – „Złota gwiazdka”; II Dawid Wolski, – „Gdy pierwsza na niebie”; III Maja Wiedeńska – „Dzisiaj w Betlejem”. Kategoria klasy IV – VI: I miejsce za-

jęła Oliwia Bojczewska – „Gore gwiazda Jezusowi”; II Martyna Adamiuk – „Bosy pastuszek”; III Kajetan Taruc – „Złota Jerozolima”. Kategoria gimnazjum: na I miejscu uplasowała się Klaudia Peszuk, – „Gdy śliczna Panna”; II Weronika Stoma – „Mizerna cicha”. W kategorii ponadgimnazjalne i starsze I miejsce otrzymał Zygmunt Rządowski – „Jezusa Narodzonego”. Zwycięzcy otrzymali statuetki, dyplomy oraz upominki, pozostali uczestnicy pamiątkowe dyplomy i upominki. Organizatorzy dziękują za przybycie i zapraszają do wzięcia udziału za rok w kolejnym przeglądzie.

(a)



W Gminnym Ośrodku Kultury miał miejsce, 19 stycznia, II Powiatowy Konkurs Kolęd i Pastorałek „Śpiewajmy Dziecinie”. Uczestniczyło w nim 35 wykonawców z powiatu bialskiego. Honorowymi gośćmi imprezy byli: wójt Waldemar Drożdżuk oraz przewodniczący Rady Gminy Wiesław Bańkowski. Jury przyznało następujące nagrody i wyróżnienia w poszczególnych kategoriach wiekowych. Soliści z klas I – III szkół podstawowych: I miejsce zajął Maciej Golba – SP Łomazy; II Julia Stefaniuk – SP Rokitno; III Patrycja Chwedać – SP Łomazy. W tej kategorii wyróżniono: Agnieszkę Jarzynę – SP Terespol i Piotra Kocembę – SP Zalesie. Uczniowie

z klas IV – VI szkół podstawowych: I miejsce otrzymała Aleksandra Chilimoniuk – SP Grabanów; II Aleksandra Bartoszek – SP Grabanów; III Anna Giez – SP Sławacinek Stary. Wyróżnienia: Sylwester Kwiatkowski – SP Rokitno i Oliwia Bojczewska – SP Terespol. W kategorii soliści ze szkół gimnazjalnych: I miejsce przypadło Paule Peszuk – GP Cicibór; II Wiktorii Pawlak – GP Piszczac; II Ewelinie Tymirskiej – GP Rokitno. Wyróżnienia: Karolina Adamczyk – GOK w Zalesiu i Weronika Kubiak – GP Cicibór. Po występach solistów grupa teatralna Jest, działająca przy GOK w Łomazach, zaprezentowała inscenizację „Kolędowanie z kozą”.

(a)



KONWENT POWIATÓW WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO



JANÓW PODLASKI, 20 LUTEGO 2014 R.



XII BAL KARNAWAŁOWY CARITASU

Tradycji stało się zadość. 28 lutego, czyli w tłusty czwartek, Środowiskowy Dom Samopomocy przy Ośrodku „Misericordia” Caritas w Białej Podlaskiej zorganizował kolejny bal karnawałowy dla osób niepełnosprawnych. Cieszył się on ogromnym zainteresowaniem. Udział w zabawie wzięło prawie 400 osób, wśród których byli uczestnicy i pracownicy 15 placówek zaproszonych do sali widowiskowej Starostwa, zacihi goście z urzędów oraz placówek administracyjnych miejskich, powiatowych i wojewódzkich, a także przedstawiciele lokalnych mediów. Imprezę zorganizowano pod patronatem honorowym dyrektora Caritas diecezji siedleckiej ks. Marka Bieńkowskiego, prezydenta miasta Biała Podlaska Andrzeja Czapskiego oraz starosty Tadeusza Łazowskiego. Patronami medialnymi tegorocznej imprezy byli: tygodnik Słowo Podlasia, tygodnik Echo Katolickie, portal Podlasie24.pl oraz Katolickie Radio Podlasie. Imprezę rozpoczęła kierownik Środowiskowego Domu Samopomocy Anna Utko, witając gości i zapraszając do wspólnej zabawy. Nie obyło się bez tradycyjnego poloneza, poprowadzonego przez Pawła z zespołu No Problem, który zapewnił oprawę muzyczną wydarzenia. Wielką atrakcją imprezy byli wolontariusze białskiego Centrum Wolontariatu. Im przypadła rola zabawiania uczestników balu. Z relacji gości oraz obserwacji wynika, że dwunasty bal karnawałowy Caritasu okazał się udaną imprezą, która na stałe wpisała się w kalendarz wydarzeń integracyjnych w regionie. (a)





Gmina Konstantynów

Bał przebierańców

Na długo pozostanie w pamięci dzieci zabawa, która odbyła się 18 stycznia w Szkole Podstawowej im. Kajetana Sawczuka

w Komarnie Kolonii. Organizatorem choinki środowiskowej była Rada Rodziców i grono pedagogiczne szkoły. Licznie

przybyłych uczniów, ich młodsze rodzeństwo oraz rodziców powitała i życzyła udanej zabawy dyrektorka Grażyna Jasińska-Pykała. Przedszkolaki pod opieką Haliny Juszczyk i ich starsi koledzy z klas IV-VI pod kierunkiem Beaty Kozioł-Swierczewskiej oraz Moniki Demianiuk zaprezentowali ciekawą część artystyczną. Wiele emocji wywołał konkurs zespołowy na najciekawsze stroje karnawałowe. Każda klasa, która chciała wziąć udział w zabawie musiała przebrać się za bohaterów swojej ulubionej bajki. Jury w składzie: wójt Romuald Murawski, wiceprezes Banku Spółdzielczego Beata Pocięcha, sekretarz szkoły Katarzyna Łagodniuk oraz radny Krzysztof Gizan oceniało pomysłowość wykonanych strojów oraz sposób ich zaprezentowania. Największą kreatywnością wykazali się uczniowie klasy drugiej. Z pomocą rodziców stworzyli za-

bawne stroje do bajki „101 Dalmatyńczyków”. Dopełnieniem wizerunku była wykonana przez wychowawczynię Katarzynę Nowik odpowiednia charakterystyka postaci. Dzieci prezentując swoje przebrania podbiły serca nie tylko jury, ale także całej publiczności. Najwięcej braw otrzymała uczennica Zofia Dębowska, która wcieliła się w postać okrutnej Cruelli. Było o co walczyć, ponieważ Rada Pedagogiczna ufundowała nagrodę w postaci biletów do kina Merkury w Białej Podlaskiej na seans filmowy dla całej klasy oraz wychowawczyni.

Punktem kulminacyjnym spotkania było przybycie Świętego Mikołaja z workiem pełnym prezentów. Dzieci z wielką radością i entuzjazmem powitały gościa z odległego kraju, który obdarował ich słodyczami.

Imprezę uświetniły tańce i zabawy przy muzyce.

(K.N.)



Gmina Zalesie

Wesołe ferie w Berezówce

Ferie zimowe to czas wolny od zajęć lekcyjnych, ale szkoła prowadzona przez stowarzyszenie „Za rzeką Krzną w Berezówce tętniła życiem. Aktywnie i twórczo spędziło czas większość uczniów tej placówki. Dzieci rozpoczęły odpoczynek od dnia

filmowego. Obejrzały ulubione bajki i filmy. Dodatkową atrakcją była pizza i popcorn. Zorganizowano wyjazd do MOK w Terespolu na warsztaty tańca współczesnego oraz filmowania. Na zajęciach młodzież poznała technikę tworzenia kurczaków wielkanocnych i koralików z filcu. Nie lada atrakcją był dzień pieroga. W tym dniu spotkali się nauczyciele, uczniowie oraz mamy dzieci polskich i czeczeńskich. Wszyscy wspólnie lepiли pierogi: z tradycyjnym farszem z kapusty

Gmina Sosnowka

Leśne opowieści

Choć zima w tym roku jest dość łagodna, jest to jednak bardzo trudny okres dla zwierząt żyjących na wolności, zwłaszcza dla ptaków. Doskonale wiedzą o tym dzieci, które systematycznie dokarmiają skrzydlate stworzenia. O tym, jak ważna jest taka pomoc przekonywał Tadeusz Bendziuk, leśnik z Leśnictwa Romanów, który 26 lutego spotkał się z uczniami Szkoły Podstawowej w Sosnowce. Leśnik opowiedział dzieciom wiele ciekawostek do-

tyczących nie tylko ptaków, ale też zwierząt żyjących w naszych lasach. Spotkanie miało na celu kształtowanie świadomości ekologicznej uczniów, stąd też podczas wystąpienia gościa nie zabrakło uwag na temat ochrony i rozwoju lasów. Przy tej okazji podsumowano również konkurs na przygotowanie taniego, pomysłowego i atrakcyjnego karmnika z „byłego czego”. Stare butelki po wodzie, podstawki na kwiaty, plastikowe miski czy inne surowce wtórne posłużyły dzieciom, jako inspiracja do stworzenia oryginalnych karmików, z których chętnie będą korzystać ptaki zanim przyjdzie wiosna.

(a)





WYDARZENIA



Gmina Sosnowka

Królowna tańczyła ze smokiem

W Szkole Podstawowej w Sosnowce bawiło się około 60 dzieci. Okazją był bal przebierańców. 4 lutego przybyły na imprezę księżniczki, rycerze i wróżki. Zjawili się także przedstawiciele różnych zawodów: strażak, inżynier, pielęgniarka i farmer. Wśród tego dostojnego grona bawiły się motylki, biedronki, smok, Czerwony Kapturek, Baba Jaga. Tańczył też pająk, duch i czarownica, która choć straszna,

nikogo nie zaskoczyła swoją obecnością. Trudno było wybrać najpiękniejszy strój, dlatego za najoryginalniejsze przebranie nagrodzono aż kilkoro dzieci. W trakcie zabawy, jak na prawdziwy bal przystało, wyłoniono królową i króla balu. Ten zaszczytny tytuł przypadł Adriannie Rabczewskiej i Jakubowi Chomiukowi. Wśród piosenek i tanów nie zabrakło konkursów i zabaw. (a)

DOK. ZE STR. 27

kiszzonej i grzybów, z soczewicy, mięsa oraz na słodko z jabłkami i jagodami. Mamy dzieci z ośrodka dla uchodźców w Horbowie podzieliły się przepisami swoich tradycyjnych potraw. Po kulinarnych zmaganiach wszyscy zasiedli do wspólnego obiadu, gdzie głównym daniem były pierogi. Dzieci miały również możliwość wyjazdu na lodowisko do Białej Podlaskiej. Z tej atrakcji mogły skorzystać nie tylko uczniowie szkoły ale również dzieci z sąsiednich miejscowości. Była to ogromna frajda, ponieważ niektórzy po raz pierwszy jeździli na łyżwach. Pomimo mroźnej i wietrznej pogody na dworze wszystkim dopisywały humory. (M.D.)

Gmina Koden

Miłość chroni przed starością

Po raz dziewiętnasty członkowie Klubu Seniora bawili się 8 lutego na zabawie karnawałowo-walentynkowej w Gminnym Centrum Kultury. Przewodnie hasło imprezy brzmiało: „Starość nie chroni przed miłością, ale miłość chroni przed starością”. Jak co roku panowała wspaniała, wesółka atmosfera, która nastrajała do żartów, zabaw i śpiewów. Dziękuję kapeli Babcin Janka

Gmina Sosnowka

Walentynkowo w szkole



Dzieci z punktu przedszkolnego i Szkoły Podstawowej w Sosnowce obchodzili 14 lutego Walentynki. Tego dnia wszyscy chętnie przekazywali sobie dowody miłości i sympatii. W szkole dominowała czerwień. Większość dzieci i nauczycieli ubrało się w strój tego koloru. Wszyscy otrzymywali czerwone serduszka. Funkcjonowała walentynkowa poczta. Amorki roznosiły miłe kartki, liściki z wyrazami sympatii, słodkie

lizaki i czekoladki. Najmłodsi pod okiem pani Iwony Iwaszko uczyli się piec walentynkowe gofry, które smakowały wyśmienicie. Również wesoło bawili się gimnazjaliści. Oprócz okolicznościowych kartek, upominków w postaci słodczy czy pluszowych maskotek można było zobaczyć krótką część artystyczną przygotowaną po to, aby przypomnieć sobie ideę święta i posłuchać pięknych piosenek o miłości. (a)

z Rossosza tańczono dopóki starczało sił. Przy ich wspianialej muzyce 60 osób bawiło się do późnych godzin nocnych. Kobiety jak zawsze zadbały o to, aby stoły były zastawione różnymi smakołykami. Do zabawy

dołączyli członkowie Koła Emerytów i Rencistów oraz Klubów Motocyklowych. Ponadto gościły panie Katarzyna i Tamara z Brześcia, które pięknie śpiewały swoje pieśni.

Agnieszka Nowacka



2014/02/09

Gmina Konstantynów

Rodzinne świętowanie

Dzieci z oddziału przedszkolnego Szkoły Podstawowej w Komarnie Kolonii wspólnie z wychowawczynią Haliną Juszczuk zorganizowały rodzinne spotkanie pod hasłem: Wszystkim wnukom jest wesoło, kiedy dziadków mają wkoło. Na uroczystość, 13 lutego przybyli zaproszeni goście: babcie, prababcie i dziadkowie przedszkolaków, rodzice oraz dyrektor szkoły Grażyna Jasińska-Pykało. Prezentując przygotowaną część artystyczną wnukowie wyrazili szacunek i miłość do swoich dziadków. Maluchy obdarowały

babcie i dziadków całusami, życzeniami długich lat w zdrowiu oraz upominkami wykonanymi własnoręcznie. Podczas rodzinnego biesiadowania degustowano ciasta upieczone przez mamy przedszkolaków, nie zabrakło też dawnych piosenek w wykonaniu babć i dziadków, opowiadań z dawnych lat oraz wspólnych zagadek. Goście obejrżeli wystawę plastyczną przedszkolaków pt. „Portret mojej babci i dziadka”. Uroczystość przebiegła w miłej i rodzinnej atmosferze. Uczestnicząc w spotkaniu maluchy uczyły

się wyrażania miłości, przywiązania i ukazywania szacunku do osób starszych oraz czerpania radości z przebywania z najbliższymi. Do-

skonały umiejętność prezentowania swoich zdolności artystycznych przed szerszą publicznością.

(HJ)



Gmina Sosnówka

Ferie pełne wrażeń

Niezwykłe wiele atrakcji czekało na dzieci i młodzież z gminy Sosnówka, podczas tegorocznych ferii zimowych. Wszyscy Ci, którzy spędzali je w domu, mogli skorzystać z bogatej oferty przygotowanej przez Gminny Ośrodek Kultury i Gminną Bibliotekę Publiczną. Zabawy taneczno – ruchowe, zajęcia kulinarne, czy plastyczne – literackie, to tylko niektóre z nich. Największym zainteresowaniem cieszyły się zajęcia plastyczne, prowadzone przez Ewę Pazurę z Włodawy. Pozwoliły dzieciom rozwijać swoje zdolności manualne, wyobraźnię plastyczną oraz

kształtować umiejętności warsztatowe. Wykorzystywano ciekawe techniki i różnorodne materiały. Uczestnicy wykonywali prace z masy solnej, zwierzątka i dekoracje z siana, kolorowe witraże z papieru, wizytowniki ze starych książek, a z okazji Dnia Babci i Dziadka zrobiły swoim kochanym kwiaty z krepiny oraz piękne książki pamiątkowe. Ferie zimowe zakończyły się poczęstunkiem z kolorowych kanapeczek wykonanych własnoręcznie przez uczestników.

Jolanta Mikulska,
Teresa Harasimiuk



Gmina Łomazy

Bal integracyjny w Studziance

Karnawał to doskonały czas na organizowanie imprez integracyjnych i zabaw tanecznych nie tylko dla dorosłych, ale też dla dzieci. 5 lutego w Szkole Filialnej w Studziance odbył się bal karnawałowy dla uczniów i rodziców. Dzieci zaprezentowały swoje umiejętności wokalne i recytatorskie. Maluchy z klasy 0 deklamowały wiersz, a uczniowie klasy pierwszej i trzeciej przedstawili inscenizację „Dwunastu braci”. Imprezę

swoją obecnością uświetnili goście: wicestarosta Jan Bajkowski, dyrektor Zespołu Szkół w Łomazach Anna Filipiuk, wójt Waldemar Drożdżuk i przewodniczący Rady Gminy Wiesław Bańkowski. Wesołe konkursy prowadzone przez nauczycieli szkoły były radością dla uczestników. Karnawałowy bal dostarczył wielu niezapomnianych wrażeń i z pewnością na długo pozostanie w pamięci. Szczególne dziękowa-

nia należą się rodzicom, którzy zawsze wykazują duże zaangażowanie w sprawy szkoły, również

i tym razem przygotowali słodki poczęstunek i smaczne kanapki.

Wiesława Kobrażyńska





POWIAT BIALSKI

*Gmina Piszczac*

Seniorzy bawili się w Chotyłowie

Istne szaleństwo na parkiecie – takimi słowami można określić atmosferę zabawy karnawałowej w Chotyłowie, zorganizowanej 8 lutego. Miłośnicy tańca, w przeważającej części emeryci i renciści, dawali z siebie wszystko. Nikomu nie strzykało w kościach, nikogo nic nie bolało, wszelkie smutki, strapienia i dolegliwości zniknęły. Nagle wszystkim ubyło lat, a przybyło sił. Dojrzałym zabawowiczom wykazali się kondycją godną pozazdroszczenia. Wielu młodszych z trudem dotrzymywało im kroku. Do przypiływu sił witalnych i ogólnie wspaniałej atmosfery zabawy niewątpliwie przyczyniła się muzyka na żywo w wykonaniu Podlaskiej Kapeli z Siemiatycz. Tancerze nie mieli chwili wytchnienia. Gdy zespół odpoczywał i miłkły pieśni biesiadne oraz kresowe, równie dobrą muzykę prezentował DJ i parkiet znów się wypełniał. Organizatorem spotkania była sołtys Chotyłowa Ewa Lipowiecka, która przygotowała imprezę przy pomocy pań z Koła Emerytów i Rencistów. Takie karnawałowe zabawy odbywają się w Chotyłowie już od siedmiu lat. Najpierw były to spotkania samotnych kobiet, potem zaczęły przychodzić samotni panowie, później dołączały pary małżeńskie oraz młodzież. I tak zabawy „samotnych serc” przerodziły się w imprezy integracyjne łączące pokolenia. W tegorocznym balu

wzięło udział 120 osób; bawiło się miejscowe Koło Emerytów i Rencistów, przyjechali członkowie zaprzyjaźnionego Koła Emerytów i Rencistów z Małaszewicz oraz goście z okolicznych miejscowości: Dobrynki, Piszczac, Żalutynia, Łomazy i Białej Podlaskiej. Zaproszona została też delegacja pracowników SOSW w Żalutyniu. – Bardzo cieszy nas wieloletnia i udana współpraca z panią sołtys oraz fakt, że nasza placówka jest dostrzegana w środowisku

– mówi Bożena Guz, dyrektor Specjalnego Ośrodka. – Zależy nam, aby nasi podopieczni nie żyli w izolacji, a to właśnie dzięki Ewie Lipowieckiej mają oni okazję brać udział w wielu imprezach integracyjnych przez nią organizowanych – podkreśla dyrektor ośrodka.

Ewa Lipowiecka jest kierownikiem założonego przez siebie dziecięcego zespołu ludowego Roztańczone Sołtysianki. Jest także przewodniczącą Koła Emerytów i Rencistów, które działa w Chotyłowie od dwóch lat. Sołtys organizuje wiele przedsięwzięć na terenie Chotyłowa, są to: cykliczne imprezy na otwartym powietrzu, koncerty, spotkania integracyjne, np. z góralami z Białego Dunajca. Góralski Zespół Regionalny gościł w Chotyłowie już dwa razy. Mieszkańcy Chotyłowa i okolicznych miejscowości dzięki niepożytej energii pani Ewy mogli wyjechać na Festiwal Piosenki Kresowej w Mrągowie, zwiedzić piękne zakątki naszej Ojczyzny oraz odwiedzić miejsca kultu religijnego. Lipowiecka funkcję sołtysa sprawuje już trzecią kadencję. Kilka lat temu otrzymała nagrodę „Sołtys roku powiatu bialskiego”.

– Wielu ludzi spędza czas przed komputerem lub телеви-

zorem, a przecież Internet czy Facebook nie zastąpi życia towarzyskiego, nie można też żyć życiem fikcyjnych postaci z seriali, bo rzeczywistość może być ciekawsza i warto być, choć jej częścią – mówi Ewa Lipowiecka. – Ludziom potrzeba zachęty, by wyszli z domów, spotkali się z innymi, podzielili się swoimi kłopotami i radościami, bo w grupie zawsze jest weselej i różniej. Jako sołtysowi i człowiekowi zarazem przyświeca mi motto: „Nikomun nie szkodzić, każdemu pomóc, poradzić, stanąć zawsze po stronie potrzebującego, poszkodowanego czy samotnego”.

– Jesteśmy wdzięczni pani Lipowieckiej za to, że pamięta o nas, starszych i często samotnych – mówi Irena Chwałek, emerytka z Piszczaca. – To wspaniała i niezwykła osoba, która interesuje się losem innych, zawsze śpieszy z pomocą, jak tylko może, stara się pomóc, ona nie usiedzi w domu, tylko ciągle coś działa. Inni mogą nam pozazdrościć takiej pani sołtys, bo mało kto organizuje tyle spotkań, wyjazdów i imprez. To dla nas jest ważne i potrzebne, bo ile można siedzieć przed telewizorem? – dodaje pani Irena.

Barbara Brodacka*Gmina Biała Podlaska*

Rozśpiewane Kaczeńce

Mieszkańców Czosnówki cieszy fakt, że w ich świetlicy często coś się dzieje. 9 lutego zespoły Kaczeńce oraz Lewkowianie i Studzianczanie zaprezentowały swoje możliwości wokalne. Przy

pełnej sali odbył się przegląd kolęd i pieśni ludowych. Koncert ucieszył szczególnie starsze wiekiem osoby, które ochoczo włączyły się do śpiewu i radośnie spędziły niedzielne popołudnie. Zadowo-

lenia ze spotkania nie krył radny Arkadiusz Maksymiuk, który w imieniu zespołu deklarował kolejny przegląd w maju, pod hasłem „Przegląd muzyki kresowej”. Kaczeńce podziękowały zebranym za udział w przeglądzie i zaprosiły chętnych na następny.

(a)



Gmina Terespol

Kolędowali w Małaszewiczach

6 stycznia w świetlicy wiejskiej odbyło się noworoczne kolędowanie. Dzięki współpracy Gminnego Ośrodka Kultury, Zespołu Szkół im Wł. St. Reymonta i mieszkańek Małaszewicz, przygotowane zostało przedstawienie nawiązujące do tradycji kolędowania w okresie Świąt Bożego Narodzenia. Młodzież z Zespołu Szkół przedstawiła Jasełka oraz

wiązankę pastorałek. Koncert tradycyjnych kolęd zaprezentował zespół Hard Gock, działający przy gminnym Ośrodku Kultury. Po części artystycznej licznie zgromadzeni mieszkańcy mogli spotkać się przy kawie i ciastku przygotowanym przez mieszkanki Małaszewicz.

(a)

Gmina Rokitno

Walentynki w bibliotece

Walentynki to wspiania okazja, aby wyrazić swoją sympatię do innych. Biblioteki i książki też mogą być pretekstem do romantycznych spotkań i poznawania nowych ludzi. W dniu walentynek w bibliotece stworzono klimat sprzyjający nawiązywaniu nowych znajomości, możliwości poroz-

a w szczególności sercem, np. powiedzonka: mieć serce na dłoni, człowiek wielkiego serca, złamać komuś serce. Głównym bohaterem spotkania była książka „Balsam dla duszy historie miłosne”. Jest ona zbiorem różnych opowiadań o miłości. Jedno z nich „Bratnia dusza” odczytano.



mawiania o książkach, a przede wszystkim pomóc czytelnikom lepiej się poznać.

Na „randkę z książką” przybyły same dziewczęta, ale to w niczym nie przeszkadzało. Wykazały się znajomością symboli kojarzonych z miłością,

Nie obyło się bez prezentacji książek walentynkowych z sercem, o sercu, do serca. Spotkanie zakończyło się słodkim poczęstunkiem, oczywiście wszystko w kształcie serca oraz zrobieniem wspólnej fotografii.

Anna Michalak

Gmina Rossosz

Karnawał na ludowo

Po raz drugi z inicjatywy zespołu ludowego Zielawa i Gminnego Ośrodka Kultury

częła Zielawa, pokazując scenką z życia dawnej wsi „Potańcówka u ciotki”, na której przygrywał



odbył się karnawał na ludowo. W imprezie wzięło udział ponad sto osób, wśród nich wójt gminy i zaprzyjaźnione zespoły z kapelami: Ale Baby z Berezy, Jutrzenka z Rogoźnicy, Kwiaty Polne z Kolembród, Bokinczanka z Bokinki Królewskiej i Kapela Nadbużańska działająca przy orkiestrze dętej w Rossoszu. Spotkanie rozpo-

wiejski muzykant Babcin Janek. Każdy zespół zaprezentował się na scenie, śpiewając i grając kilka utworów. Biesiadowano i tańczono przy dźwiękach muzyki ludowej. Wspólnie bawili się dorośli, młodzież i dzieci. Nie zabrakło śpiewów przy akompaniamencie akordeonów i skrzypiec.

Irena Makaruk



Gmina Łomazy

Karnawałowe spotkanie

Aktywni mieszkańcy Studzianki zebrali się 22 lutego w wiejskiej świetlicy, aby skorzystać z kończącego się karnawału. Przy okazji degustowano pyszne pączki.

Nie zabrakło tradycyjnych potraw oraz dobrej muzyki. Zebrani przygrywała grupa Studzianczanie. Tańce, śpiewy i rozmowy sąsiedzkie trwały do późnych godzin nocnych.

Łukasz Węda



Turystyka

Kraciówka zaprasza

Gospodarstwo „Kraciówka” znajduje się w miejscowości Koczukówka koło Zalesia, w malowniczej scenerii wśród lasów i pól. Dla gości przygotowano bardzo dobre warunki zakwaterowania w dwóch obiektach. W budynku mieszkalnym jest pięć 2-osobowych pokoi gościnnych (10 miejsc noclegowych), jedna łazienka, salon wypoczynkowy i udostępniona kuchnia. Warunki zakwaterowania spełniają wymogi agroturystyki.. Zaś

restauracji. Właściciele kwatery są rolnikami, prowadzą uprawy ekologiczne. Hodują owce, utrzymują 80 szt. tych zwierząt. Wokół obiektu znajduje się rozległy teren rekreacyjny, a na nim dużo zieleni, miejsc do wypoczynku, 2 altany na przyjęcia plenerowe z pełnym zapleczem kuchennym, 2 miejsca do grillowania, miejsce na ognisko, pole namiotowe, drewniany domek do zamieszkania, zarybione stawy. Dla amatorów silniejszych wra-



w drugim budynku gastronomiczno-noclegowym jest 6 pokoi noclegowych z łazienkami (23 miejsca noclegowe). W obiekcie skorzystać można z żywienia całodziennego w funkcjonującej

żeń przygotowano strzelnicę do wypróbowania swych sił w strzelaniu z łuku lub wiatrówki oraz pole do gry w paintball z pełnym sprzętem. Dla dzieci są huśtawki i trampolina. W odległości około

300 m jest rzeka Krzna, płynąca meandrami, tworzy liczne zakola. Nad rzeką jest przystań kajakowa. Gospodarstwo posiada 30 kajaków, które udostępnia turystom. Organizuje też spływy kajakowe. Do dyspozycji jest 15 rowerów. Na potrzeby gości w gospodarstwie utrzymywanych jest 7 koni, a w zasobach 3 wozy drabiniaste, 2 bryczki, do przewozów chętnych po okolicy. W zimie jest możliwość zorganizowania kuli-gów. Oferta obiektu skierowana jest do rodzin z dziećmi, miłośników przyrody, wędkarzy, kajakarzy, do osób ceniących aktywny wypoczynek. Kwaterodawcy organizują również wesela, imprezy okolicznościowe, bankiety, konferencje i pobyty integracyjne. Przyjmowane są też grupy szkolne. Koczukówka położona jest w pobliżu Krzny, niedaleko jest druga rzeka Bug i teren Parku Krajobrazowego „Podlaski Przełom Bugu”. Tereny są bardzo atrakcyjne krajobrazowo z unikatową florą i fauną. To wymarzone miejsce dla amatorów

wypoczynku w ciszy i spokoju, miłośników przyrody, dla amatorów wędkowania, grzybobrania, a także uprawiania turystyki aktywnej, jak: spływy kajakowe, wędkarstwo czy wyprawy łodzią. Obszar nadbużański jest czysty ekologicznie, to teren typowo rolniczy, gdzie rolnictwo jest mało intensywne, często prowadzone metodą ekologiczną. Na obszarze sporo zabytków sakralnych, m.in.: Sanktuarium Męczenników Podlaskich w Pratulinie, Sanktuarium Matki Boskiej Kodeńskiej w Kodniu, Cerkiew Unicka w Kostomłotach, Klasztor Prawosławny w Jablecznej. Miłośnicy koni mogą zwiedzić stadninę koni arabskich w Janowie Podlaskim. Turyści mają okazję poznania zwyczajów i tradycji wsi, pracy w rolnictwie, uczestniczyć w organizowanych przez ośrodki kultury i stowarzyszenia regionalne wiejskich imprezach i festynach.

*Bożenna Warda Lubelski
Ośrodek Doradztwa Rolniczego
w Końskowoli*



Nasi na nocnym biegu w Lublinie

Bieg terenowy III Nocna Dycha do Maratonu odbył się 1 lutego w Lublinie. Do rywalizacji stanęło ponad 750 zawodników z kraju i zagranicy. W tej grupie znalazło się kilkudziesięciu amatorów biegania z Białej Podlaskiej i okolicy. Trasę 10 km najszybciej pokonał Artur Kern (Unia Hrubieszów) z czasem 31:35. Znakomicie spisał się student ZWWF AZS AWF Biała Podlaska Przemysław Dąbrowski, który zajął drugie miejsce osiągając rezultat 33:02. Troje bie-

gaczy wygrało swoje kategorie wiekowe: Ewa Fabian była piątą wśród kobiet i wygrała kategorię wiekową 50 plus z czasem 46:27; Paweł Pakuła wygrał kategorię wiekową z czasem 37:37; Andrzej Majewski wygrał kategorię wiekową 50 plus z czasem 39:04. Kilku studentów ZWWF AWF Biała Podlaska z kierunku wychowanie fizyczne w służbach mundurowych pobiegło w umundurowaniu i z replikami broni AK-47.

Lukasz Węda



Prezentacje Literackie

PODLASKIEGO KWARTALNIKA KULTURALNEGO

Nr 57 (redakcja mig; regionalia@mbp.org.pl)

Natalia Kozak
(Chotycz)

debiut

O roli poety

poeta
aby dobrze pisać
musi umieć słuchać
nastroić odpowiednio umysł
obserwować
lot ptaka
i ujrzeć w nim to
czego nie widzą inni
patrzeć na wiatr
oczami wirujących liści

poeta może
wylać morze słów
dążyć rzeczywistość
kroplą liryki
ale nie może krzyczeć
jego głos ukryty
w słów głębinie
kiedys ujrzy światło dzienne

poeta
może nazywać
mżawkę burzą
źródło potokiem
i pomylić kolec z różą
ale nie może krzyczeć
wśród jego słów
a nie pod drzwiami
usłyszycie ukryte racje
z wiersza
nie może zrobić
propagandy

jednak giniemy
Nike się zawahała
jej ręka
bezwładnie opadając
zawisała w powietrzu ...
zawahała się ...
patrzy z góry
na świat
pełen oblakańców
na dziki tłum
pędzący w stronę sklepowych
witryn
na szaleńców
ze sztucznym uśmiechem
na modlących się
do swojego boga

boga Internetu i Plastiku
patrzy na wykluczonych
tych co mieli własne zdanie
patrzy i dziwi się
tym którzy zaufali
Nike się zawahała ...
nie opuściła ręki
świat i bez jej ingerencji
zmierza
ku przegranej

Tonę

podaj mi rękę
bo tonę

tonę we własnym świecie

przytłaczają mnie myśli
na dno ciągną strofy
plączą się wersy
i brodzą
w słowach

podaj mi rękę

jestem pod powierzchnią
wpadłam w sidła strachu
plącze mi się język
i brakuje mi
wiary

wyciągnij mnie

nie umiem ubrać myśli
w słowa
nie rozumiem świata
i jego sensu pojąć
nie zdołam

nie umiem wypłynąć
z głębin nicości

duszę się

nie mogę złapać tchu
na końcu języka mam
bezzadny rym

nie widzę światła
w piersi rytmicznie
coś się wije

nie mam wyjścia

już go nie potrzebuję ...

Co jeśli ...?

Co jeśli Jego nie ma?
Jeśli jest tylko pusta przestrzeń

ciemność
i ... nic?

Co jeśli po kilku
przeżytych latach
jest tylko chwila zwątpienia
i nieunikniony czegoś kres?

Co jeśli Wszechświat
jest ograniczony
i po Niebie wcale
nie latają Anioły?

Szeptę modlitwę.
To słowa mej pieśni.

kuszącej i grzesznej ...

Niczego się nie wypieram.
Biorę odpowiedzialność
za własne występki.
„Jesus died for somebody's sins,
but not mine”.

Co na to świat?

** Jezus zmarł za czyjeś grzechy,
lecz nie za moje*

Miasto umiera

Jest cicho,
coraz ciszej.
Krzykliwość i wulgarność
odchodzą z orszakiem
żałobnym dnia.
Śmiało i strojne wieżowce,
teraz zawstydzone
swą wielkością,
chowają się za zasłoną mgły.
Pełne ludzi,
gwaru i krzyku ulice,
melancholijnie
i w przejmującym milczeniu
odchodzą w niebyt.
Miasto umiera ...

Nadeszli posłańcy nocy.

Poszukiwania

Szukać samego siebie
przez długie lata.
Iść krętą ścieżką nad przepaścią
i po stromych zboczach góry.
Wyjść na przeciw
wiatrom i burzom.
Własnymi drogami podążać
i błądzić.
Narażać się
na niebezpieczeństwa

i kpić ze strachu.
Znaleźć się
w ciemnym zaułku ulicy.
Wszystko po to, by odkryć
własne tajemnice.

Szukać samego siebie
przez długie lata.
I znaleźć po trudnej wędrówce.

Śpiącego w fotelu domowego
zaczisza ...

Strefa zmagania

Poezja
jest głosem niewysłuchanych.
Rozpacz nad rzeczywistością
i zachwytem światem.

Poezja
jest pięknem,
siłą
i walką ze stereotypami.
To harmonia.
Komunia dwóch światów
i głośne wezwanie.

Ukryty krzyk.
Nie rozumiesz jej
i nie wsłuchujesz się
w jej wołanie.

Poezja
jest kobietą.
Walczmy o nią razem.

Urzekający jest brak głosu
w tłumie.
Patrz w gwiazdy.
One powiedzą Ci więcej
niż ludzie.

Harmonia. Śpiew ptaków
i odurzająca woń kwiatów.
Nie, to nie sen ...
to moja wizja duszy.

Patrzę na Twoje święte oblicze.
Nie opuszczam głowy,
choć wiem, że grzeszę.

Idę jak dziecko w ciemności
by w twarz zaśmiać się diabłu.
Zbaczam z utartego szlaku,
szukam jakiegoś znaku.

Uginam się pod Twoją potęgą.
Wiem, że mnie zadepczesz,
ale ... kocham Cię Poezjo ...
bez powodu.

Debiut 2014: **Natalia Kozak** jest uczennicą 3 klasy Państwowego Gimnazjum Nr 2 im. Jana Pawła II w Łosicach. W latach 2012-2013 dwukrotnie wyróżniana w Ogólnopolskim Konkursie Literackim im. Romualda III Mikoszewskiego (Łosice).



PODLASKIE PRZYSMAKI

Miód pszczeleli w żywieniu rodziny

Miód pszczeleli był i nadal jest bardzo cenionym produktem spożywczym. Ma też zastosowanie w lecznictwie i kosmetyce. Skład miodu to około 60 różnych substancji. Najważniejsze są cukry, głównie proste – glukoza, fruktoza i dwucukier sacharoza. Zawiera też białko, substancje mineralne, różnorodne mikro i makroelementy, witaminy, enzymy i substancje bakteriobójcze. Miód nie jest tani, jest też dość kaloryczny jednak ze względu na jego korzystne działanie na organizm powinien być produktem spożywanym codziennie. Miód w kuchni wykorzystuje się przede wszystkim do ciast, szczególnie pierników i deserów, może być też dodatkiem do surówek, sosów zamiast cukru, jest też składnikiem napojów bezalkoholowych i alkoholowych. Można go używać do smarowania mięsa lub drobiu, po upieczeniu mięso nabiera złocistego koloru i specyficznego smaku.

CIASTO MIODOWE

Składniki – 1 kg miodu, 0,38 kg cukru, 0,88 kg maki, 2 łyżki wody, 3 jajka, 10 g sody, 2 łyżki koniaku lub rumu, przyprawy (mielone goździki, cynamon, imbir, gałka muskatowa).

Wykonanie: – z podanych składników wyrobić ciasto, dodać sodę rozpuszczoną w wodzie, koniak i przyprawy, dobrze wymieszać, pozostawić. Następnego dnia włożyć ciasto do wysma-

rowanej formy i piec około 1,5 godz. w niezbyt gorącym piekarniku.

SZYBKI PIERNIK

Składniki – 1 szklanka miodu, 1 szklanka cukru, 4 szklanki maki, 1 łyżeczka masła, 4 jajka, 1 łyżeczka sody, goździki, cynamon, skórka pomarańczowa.

Wykonanie – żółtka utrzeć z cukrem, wlać rozpuszczony miód i dalej ucierać, następnie dodać mąkę, sodę rozpuszczoną w małej ilości wody, przyprawy. Z białek ubić pianę, dodać do masy, wymieszać. Ciasto wlać do formy wysmarowanej tłuszczem. Piec około 1 godz.

TANIE PIERNICZKI

Składniki – pół szklanki miodu, 300 g maki, 60 g cukru, 20 g tłuszczu, 2 jajka, łyżeczka sody, goździki, cynamon, skórka pomarańczowa.

Wykonanie – miód zrumienić z goździkami i cynamonem. Mąkę posiekać z tłuszczem, wymieszać z cukrem i miodem, dodać jajko i skórkę pomarańczową. Ciasto wyrobić i odstawić w chłodne miejsce na pół godziny. Sodę rozpuścić w wodzie, dodać do ciasta, dokładnie wyrobić. Następnie rozwałkować na placki grubości około 0,5 cm, wykrawać foremką pierniczki, układać na blasze wysmarowanej tłuszczem i smarować rozbitym jajkiem. Piec w gorącym piekarniku.

PIERNICZKI CHOINKOWE

Składniki – 80 dag maki żytniej, 20 dag maki pszennej, 50

dag cukru, 30 dag miodu, 6 jajek, 1 łyżeczka sody, pół łyżeczki zmielonych goździków, trochę cynamonu i imbiru, starta skórka z cytryny, składniki na lukier – 2 białka, 16 dag cukru pudru.

Wykonanie – mąkę przesiać przez sito. Jajka ubić z cukrem i miodem, dodać sodę, goździki i pozostałe przyprawy, dodać do maki i wyrobić ciasto. Pozostać na około 20 minut w chłodnym pomieszczeniu. Następnie rozwałkować i foremkami wy-



krawać różne kształty pierniczek. Układać na wysmarowanej tłuszczem blasze i piec około 15 minut. Gdy ostygną posmarować przygotowanym lukrem.

KREM MIODOWY

Składniki – pół litra mleka, 1 torebka budyniu, 1 łyżka miodu, 4 łyżki soku pomarańczowego, 1 pomarańcza.

Wykonanie – budyń ugotować na mleku, dodać sok pomarańczowy i miód, dobrze wymieszać. Wlać do salatek a gdy ostygnie wstawić do lodówki. Na każdą porcję przed podaniem ułożyć cząstkę pomarańczy.

SURÓWKA ŚNIADANIOWA

Składniki – 2 łyżki płatków owsianych błyskawicznych, 3 łyżki miodu, 1 jabłko, 2 łyżki posiekanych orzechów, 4 łyżki śmietany, sok z połowy cytryny, kilka łyżek wody.

Wykonanie – wieczorem płatki zalać wodą, dodać miód, orzechy i pozostawić na noc. Rano dodać utarte jabłko, sok z cytryny i śmietanę, wymieszać.

KWAS MIODOWY

Składniki – pół szklanki miodu, 1/3 łyżeczki kwasu cytrynowego lub sok z połowy cytryny, 5 dag drożdży, 1 łyżka maki, 6 l przegotowanej i ostudzonej wody.

Wykonanie – do wody dodać sok z cytryny lub kwas. Mąkę wymieszać z miodem oraz drożdżami. Do maki powoli wlewać

wodę porcjami aż powstanie jednolita zawiesina. Dokładnie wymieszać. Naczynie przykryć gazą i pozostawić do następnego dnia. Przygotować butelki z mocnym zamknięciem, należy je wygotować aby były sterylne. Napełniać je przygotowanym płynem, zamknąć i przenieść w chłodne miejsce. Po 2 dniach kwas jest gotowy do picia. Najlepiej smakuje schłodzony.

NAPÓJ Z AGRESTU I MIODU

Składniki – 50 dag agrestu, 15 dag miodu, 2,5 szklanki przegotowanej wody.

Wykonanie – oczyszczony agrest zalać niewielką ilością wody, rozgotować i przetrzeć przez sito. Do przecieru dodać miód. Rozcieńczyć przegotowaną wodą.

Przepisy wybrała Bożenna Warda, Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego



MOSIR HURAGAN DWUKROTNIE NAJLEPSZY

Sensacyjnymi zwycięstwami MOSiR Huraganu Międzyrzec Podlaski zakończyły się dwa turnieje w ramach XVI Halowych Mistrzostw BOZPN grup młodzieżowych w piłce nożnej. Zarówno juniorzy starsi jak i żacy (z rocznika 2006) pokonali w finale AP TOP-54 Biała Podlaska. Starsi piłkarze rywalizowali w hali Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi w Białej Podlaskiej, a turniej był jednocześnie IV Memoriałem Władysława Wójcickiego, założyciela BOZPN i prezesa związku w latach 1986-94. W grupie eliminacyjnej podopieczni Jacka Syryjczyka pokonali 2:1 AP TOP-54 I Biała Podlaska, 4:2 Grom Kąkolewnica i 9:3 Tur Turze Rogi, w półfinale rozgromili Orłęta Łuków 4:0, by w walce o główny puchar zwyciężyć AP TOP-54 II 2:0.

Turniej żaków odbył się w Międzyrzeczu Podlaskim, a gospodarze uzyskali następujące wyniki – 1:0 z AMPlusem I Łuków, 2:0 z AMPlusem II, 0:0 z Orłętami-Spomlek I Radzyń Podlaski i 0:1 z AP TOP-54 I, w półfinale 1:0 Orłętami-Spomlek II, a w meczu o główny puchar 2:1 z AP TOP-54 I. (mif)

PIĘCIU LUDOWYCH MISTRZÓW WOJEWÓDZTWA

W Terespole rozegrano otwarte mistrzostwa lubelskiego zrzeszenia LZS w podnoszeniu ciężarów. Uczestnicy rywalizowali w dwóch kategoriach wiekowych – urodzeni w latach 1998-2001 oraz urodzeni w roku 1997 i starsi. Reprezentanci dwóch klubów z naszego powiatu zdobyli 17 medali – po 5 złotych i srebrnych oraz 7 brązowych. Najlepszy wynik w młodszej kategorii, wg punktacji Sinclair'a, uzyskała Ewelina Ozon z GOK Koroszczyn. Wśród chłopców wygrał Mateusz Skulimowski (MULKS Terespol), a w klasyfikacji kobiet druga była Patrycja Kłos (GOK Koroszczyn). Mistrzem woj. lubelskiego LZS w starszej grupie został Grzegorz Darczuk (MULKS, 271 kg),

a w młodszej – E. Ozon (GOK, 125 kg), Kacper Magielnicki (MULKS, 135 kg), M. Skulimowski (MULKS, 217 kg) i Krzysztof Kwieciński (GOK, 180 kg). Srebro wywalczyli: P. Kłos (GOK, 120 kg), Patrycja Rogalska (GOK, 76 kg), Patryk Popis (GOK, 125 kg), Grzegorz Kowal (MULKS, 186 kg) i Hubert Harasimiuk (GOK, 210 kg). Na trzecim stopniu podium stanęli: Dominika Dołęga (GOK, 104 kg), Anna Chomiuk (MULKS, 60 kg), Mateusz Milewicz (GOK, 210 kg), Daniel Pilipczuk (GOK, 220 kg), Mateusz Buczyński (GOK, 212 kg), Konrad Panasiuk (GOK, 182 kg) i Marek Spychel (GOK, 182 kg). (mif)



Jedna z udanych mistrzowskich prób.
Foto. A. Trochimiuk

REKORDOWE ŚCIGANIE NA OSTATNIM ŚNIEGU

XI Otwarty Bieg Narciarski „Serpel” przeszedł do historii jako ten, w którym uczestniczyła rekordowa ilość uczestników – ponad stu. Wszystkich pozdrowił z Soczi olimpijczyk Maciej Starega, który sportowe kroki stawił m.in. w Serpelicach. Kilka dni później śniegu na trasach w nadbużańskiej miejscowości już nie było. Klasyfikacja tegorocznej edycji, sponsorowanej m.in. przez starostę Tadeusza Łazowskiego, nie uwzględniała kategorii wiekowych. Każdy z narciarzy miał do wyboru długość trasy, jaką chciał pokonać. Najkrótsza liczyła 2 km, następna 4 km, a najdłuższa 6 km. Jak co roku zorganizowano też bieg rodzinny. Najszybciej dwa kilometry przebiegli uczniowie Szkoły Podstawowej w Łazowie k. Sokołowa

Podlaskiego: Wiktoria Ignaciuk i Damian Patejko, natomiast bieg na 4 km wygrali: Magdalena Sas-Badowska z Radomia i Mateusz Piwko z Seroczyna, wyprzedzając m.in. Ewę Osik z Franopola, Annę Maliszewską z Porosiuk i Mateusza Dymidziuka z Walima. Z kolei zwycięzcami najdłuższego biegu zostali siedlczanie: Magda Protasewicz wśród kobiet oraz Krzysztof Mierzejewski wśród mężczyzn. Miejsce w czołowej dziesiątce zajęła m.in. Elżbieta Trochimiuk z Terespolu. W biegu rodzinnym zwyciężyli Henryk Piwko z synami: trzynastoletnim Mateuszem i niespełna dziewięcioletnim Piotrem, a także ośmioletnim bratankiem Dominikiem. Puchar starosty Tadeusza Łazowskiego dla najlepszego uczestnika z obwodu brzeskiego trafił do rąk Julii Guriny. (mif)



Start do jednego z serpelickich biegów. Foto. A. Trochimiuk

ZALESIE Z GRAND PRIX STAROSTY

Cztery turnieje złożyły się na siatkarskie Grand Prix Powiatowego Zrzeszenia LZS o puchar starosty Tadeusza Łazowskiego. Zwycięzcą cyklu został Gaj Zalesie, gromadząc 40 punktów i wyprzedzając Wulkan Wólka Plebańska, Glob-Max Czosnówka, Połoski z gm. Piszczac, Enter Międzyrzec Podlaski i GLKS Rokitno. Pierwszy turniej rozegrano w Zalesiu i wygrał go miejscowy Gaj, który wyprzedził Enter i Glob-Max. W drugim, w Rokitnie, wygrał Wulkan, by powtórzyć sukces w Piszczacu i Ciciborze Dużym. Na drugich miejscach uplasowały się: Połoski z gm. Piszczac i dwukrotnie Gaj, a na trzecich – Gaj, Połoski oraz Glob-Max. – Rozgrywane w gminach na-

szego powiatu i wspierane przez wójtów z Zalesia, Rokitna, Piszczaca i Białej Podlaskiej turnieje korzystnie wpłynęły na większą popularyzację masowego sportu, za co wszystkim serdecznie dziękuję – mówi Arkadiusz Maksymiuk, przewodniczący Rady Powiatowego Zrzeszenia LZS w Białej Podlaskiej. (mif)

GRALI O PUCHARY WÓJTÓW

W Michałkach oraz Kodniu zorganizowano turnieje tenisa stołowego o puchary miejscowych wójtów. Obie imprezy cieszyły się dużym zainteresowaniem i skupiły pingpongistów nie tylko z danych gmin, ale również z różnych innych miejscowości powiatu białskiego.

Turniej o puchary wójta gm. Rokitno Jacka Szewczuka i sołtysa Michałek Wiesława Kukawskiego rozegrano w czterech kategoriach. Wśród uczniów szkół podstawowych zwyciężył Bartosz Kozaczuk przed Rafałem Szydło i Michałem Barańskim, a w rywalizacji gimnazjalistów: Łukasz Naumiuk przed Mateuszem Borodziukiem i Adamem Krygierem. W kategorii open pierwsze miejsce w gronie kobiet zajęła Katarzyna Kondratiuk, wyprzedzając Zuzannę Barańską i Agatę Daniluk, a wśród mężczyzn – Dominik Dąbek przed Piotrem Woszczykiem i Pawłem Kusznerukiem.

W Kodniu rywalizowano w siedmiu kategoriach, a najlepsi otrzymali puchary wójta Ryszarda Zania. Czołowe lokaty zajęli mieszkańcy naszego powiatu: kl. I-IV – 1. Paweł Sawicki, 2. Jakub Falkiewicz (obaj Kodeń); kl. V-VI – 1. Marta Onyszczyk, 2. Wiktoria Rojek oraz Rafał Świdorski (wszyscy Kodeń), 2. Kacper Filimon (Kostomłoty); gimnazjum – 1. Aleksandra Celińska (Kopytów), 2. Karolina Świdorska (Kodeń) oraz 1. Mateusz Borodziuk, 2. Adam Krygier, 3. Łukasz Naumiuk (wszyscy z Dąbrowicy); powyżej 16 lat – 1. Paulina Tymoszek, 2. Patrycja Antyborzec (obie Kodeń), 3. Arleta Urbańczyk (Kostomłoty) oraz 2. Grzegorz Kukawski, 3. Dominik Dąbek (Tuczna). (mif)



SPORT



PSG Hrubieszów najlepszy wśród mundurowych

14 lutego w Sławatyczach rozegrano dwunasty Turniej Służb Mundurowych w piłce nożnej. W rozgrywkach uczestniczyły drużyny: straży granicznej, policji, straży pożarnej i wojska. 20 drużyn reprezentowało trzy województwa: lubelskie, podlaskie i podkarpackie. Organizatorami imprezy byli: Urzędy Gmin z Piszczaca, Tucznaj, Wisznicy, Kodnia, Sławatycz; Organizacje Terenowe NSZZ FSG Placówki w Kodniu i Sławatyczach; Zespół Szkół i Gminny Ośrodek Kultury w Sławatyczach. Po rozegraniu eliminacji, po 2 najlepsze drużyny z rozgrywek w poszczególnych gminach udały się na dalszą część turnieju do Sławatycz. Awans uzyskały następujące drużyny: z rozgrywek w Kodniu: PSG Dorohusk, PSG Lublin; ze Sławatycz: ZK Biała Podlaska, Policja Biała Podlaska; z Tucznaj: OP Policja Lublin, Policja Łuków; z Piszczaca: PSG Terespol, Policja Łęczna; z Wisznicy: PSG Medyka, PSG Hrubieszów. Nastąpiło losowanie par ćwierćfinałowych w obecności sędziów i kapitanów drużyn. Awansowały drużyny zwycięskie oraz jedna drużyna z przegranych z najlepszym bilansem bramkowym. Po

kolejnym losowaniu par w rozegranych meczach padły następujące wyniki: PSG Hrubieszów – PSG Medyka 1:0; KM Policji Biała Podlaska – PSG Dorohusk 2:1; Zakład Karny Biała Podlaska – KP Policji Łęczna 2:1. Wyłoniona została trójka finalistów. Wyniki meczów końcowych przedstawiają się następująco: PSG Hrubieszów – Zakład Karny Biała Podlaska 1:0; KM Policji Biała Podlaska – Zakład Karny Biała Podlaska 2:5; PSG Hrubieszów – KM Policji Biała Podlaska 1:1. Pierwsze miejsce w turnieju zajął PSG Hrubieszów 4 pkt.; drugie Zakład Karny Biała Podlaska 3 pkt.; trzecie KM Policji Biała Podlaska 1 pkt. Statuetkę „Króla strzelców turnieju” zdobył Paweł Jędrzejuk ZK Biała Podlaska. Najlepszym bramkarzem został Andrzej Turawicz PSG Hrubieszów. Swoją obecnością na turnieju zaszczylicili: starosta Tadeusz Łazowski, wójtowie Dariusz Trybuchowicz i Zygmunt Litwiniuk, przewodniczący ZO NSZZ FSG NOSG w Chełmie Andrzej Staniec, komendant PSG w Sławatyczach Artur Rapa, przewodniczący IPA CSPP Legionowo Andrzej Giżycki, przedstawiciele WZ LZS

w Lublinie Ryszard Nilipiuk i Bolesław Szulej. Puchary, statuetki, medale i upominki dla drużyn ufundowali: starosta Tadeusz Łazowski, wójtowie z Piszczaca, Tucznaj, Wisznicy, Kodnia i Sławatycz. Sponsorem turnieju byli: Dachy-Serwis, Uniq, Lubella,

Biasov, Horyzont, Petromod, Pegaz, Bystra, Milo, Bagietka, Autosfera, IPA CSP Legionowo, NSZZ FSG w Chełmie. Patronat medialny nad turniejem sprawowały: Gościniec Bialski, Radiobiper, Biała 24, Podlasie24, Wspólnota. (a)

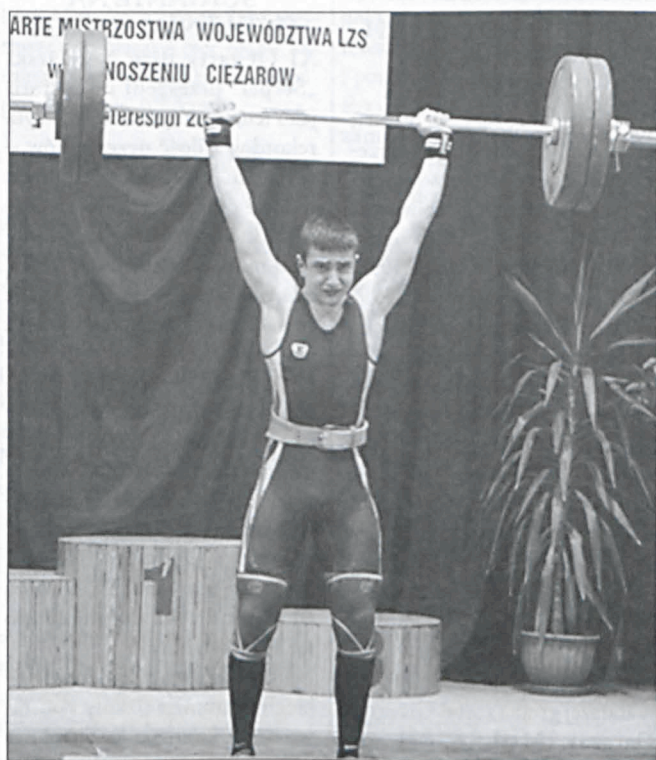
Terespol

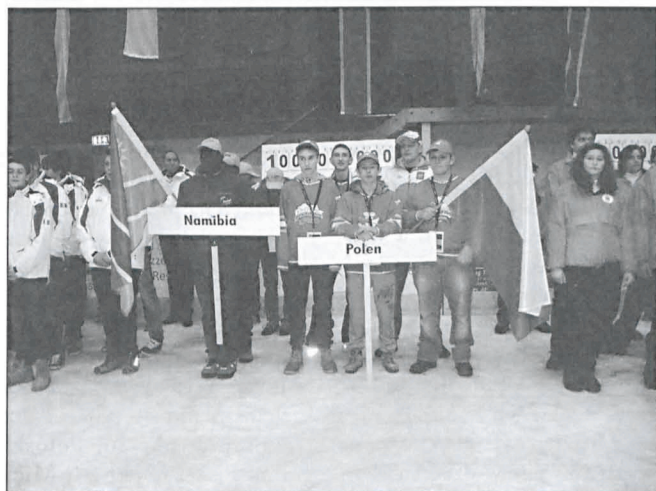
Mistrzostwa LZS w podnoszeniu ciężarów

W dniach 7-8 lutego odbyły się otwarte mistrzostwa lubelskiego zrzeszenia LZS. W turnieju wystąpiło 99 zawodniczek i zawodników (32 k i 67 m). Rywalizowano w dwóch kategoriach wiekowych: młodszy – sportowcy urodzeni w latach 1998-2001; starsi – urodzeni w roku 1997 i starsi. Organizatorami zawodów byli: Wojewódzkie Zrzeszenie LZS w Lublinie, LOZPC Lublin, Urząd Miasta Terespol, MOK Terespol, MULKS Terespol. Ozdobą terespolskiego turnieju okazał się wynik wicemistrzyni kraju do lat 15 – Klaudii Witkowskiej (Unia Hrubieszów) w rwaniu kat. 48 kg (juniorów do lat 16) – 47 kg. Jest to rezultat

o 1 kilogram lepszy od należącego do tej zawodniczki rekordu kraju, ustanowionego podczas pierwszych MP do 15 lat w październiku 2013 w Małaszewiczach. Na uwagę zasługują także wyniki: (grupa starsza) Agaty Fus (Znicz Biłgoraj) w kat. 48 kg – 131 kg (57 kg + 74 kg) – 214,7 pkt.; Szymona Wojtowicza (Agros Zamość) – 315 kg (145 kg + 170 kg) oraz Krzysztofa Bulaka (Znicz Biłgoraj) – 295 kg (135 kg + 160 kg). Grupa młodsza: Ewelina Ozon (GOK Koroszczyń) w kat. 63 kg – 125 kg (58 kg + 67 kg) – 169,8 pkt. i Mateusz Skulimowski (MUKS Terespol) – 217 kg (97 kg + 120 kg) – 306,6 pkt.

Marek



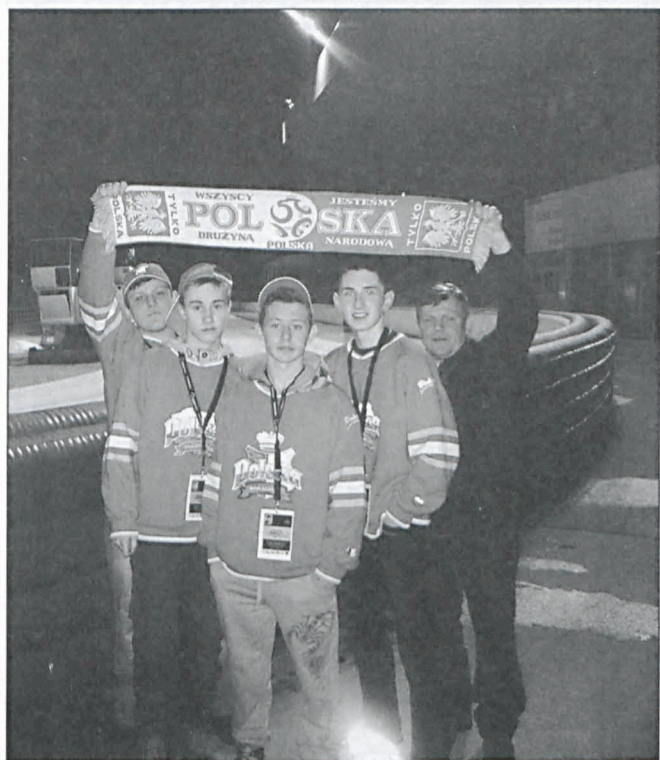


Nasi za granicą

Mistrzostwa świata w eisstocka

Uczniowie Gimnazjum nr 2 w Terespolu uczestniczyli w Mistrzostwach świata w eisstocka, które w dniach 21 – 23 lutego odbyły się w Innsbrucku, w Au-

pokoju były „nieziemskie”. Po porannych mgłach, które z upływem dnia opadały ukazywało się całe piękno gór. W ich kategorii wiekowej startowały reprezenta-



strii. Dawid Gregoruk, Kamil Drapich, Bartek Wiśniewski i Jakub Żukowski reprezentowali w tych zawodach Polskę. Zamieszkał wspólnie z innymi ekipami w byłej wiosce olimpijskiej. Jak twierdzą widoki z okna

cje 6 krajów: Polska, Niemcy, Austria, Włochy, Czechy i Węgry. Chłopcy pojechali tam po naukę. Mimo to, w tej doborowej stawce udało się wygrać 1 mecz z Węgrami, minimalnie przegrać z Włochami i Czechami. Porażki

z Austrią i Niemcami były, niestety większe. W konkurencji na celność Polacy zajęli piąte miejsce drużynowo. Natomiast indywidualni Dawid Gregoruk zajął 15 miejsce. W konkurencji rzutu w dal Bartek uplasował się na 16, a Dawid 21 pozycji. W tym samym budynku, gdzie rozgrywały się zawody, tylko na drugim lodowisku trenowali zawodnicy łyżwiarstwo szybkie i figurowe. Nasi chłopcy oglądali również hokeistów. Zwiedzili skocznnię w Innsbrucku. Miasto dwukrotnie było organizatorem zimowych igrzysk Olimpijskich (1964 i 1976 r.), a w 1933 było

gospodarzem mistrzostw świata w narciarstwie klasycznym. W drodze powrotnej byli na skocznicy w Garmisch Partenkirchen i na stadionie piłkarskim Allianz Arena w Monachium. Jak twierdzą, wyjazd był niezwykle udany pod każdym względem, zarówno sportowym, jak i poznawczym. – „Nabyliśmy mnóstwo doświadczeń. Nawiazaliśmy nowe znajomości i przyjaźnie. Poznaliśmy zawodników z Namibii, świetnie dogadywaliśmy się z dziewczętami z Ukrainy. Ten pełen pozytywnych wrażeń wyjazd na długo zostanie w naszej pamięci”. (a)

Gmina Kodień

Turniej o puchar wójta



Tradycją stały się organizowane przez Gminne Centrum Kultury Sportu i Turystyki rozgrywki tenisa stołowego w czasie ferii zimowych. W tym roku był to 18 turniej o puchar wójta. 80 zawodników i zawodniczek walczyło o trofea i medale w 7 kategoriach wiekowych. Dziewczęta kl. V-VI: puchar zdobyła Marta Oniszczyk z Kodnia, II miejsce zajęła Wiktoria Rojek, obie zawodniczki z Kodnia. W kategorii dziewczęta gimnazjum kl. I-III: I miejsce wywalczyła Aleksandra Celińska z Kopytowa przed Karoliną Świdorską z Kodnia. Kobiety powyżej 16 lat: I miejsce przypadło Paulinie Tymoszu, II Patrycji Antyborzec obie z Kodnia, zaś III Arlecie Urbańczyk z Kostomłot. W kategorii chłopcy kl. I-IV: puchar zdobył Paweł Sawicki, II miejsce zajął Jakub Falkiewicz, obaj

z Kodnia, a III Bartosz Zawadewicz z Włodawy.

Chłopcy kl. V-VI: puchar zdobył Rafał Świdorski z Kodnia, II miejsce Kacper Filipon z Kostomłot, III Radosław Zawadewicz z Włodawy. Chłopcy gimnazjum kl. I-III: I miejsce Mateusz Borodziuk, II Adam Krygier, III Łukasz Naumiuk, wszyscy z Dąbrowicy. Mężczyźni powyżej 16 lat: puchar wywalczył Piotr Woszczyk z Białej Podlaskiej, II Grzegorz Kukawski a III miejsce Dominik Dąbek obaj z Tucznaj.

Zwycięzców nagrodzono pucharami wójta oraz złotymi, srebrnymi i brązowymi medalami od organizatorów.

Wszyscy uczestnicy turnieju otrzymali pamiątkowe dyplomy. Nad całością imprezy czuwali nauczyciele kultury fizycznej Zespołu Placówek Oświatowych w Kodniu.

Agnieszka Nowacka



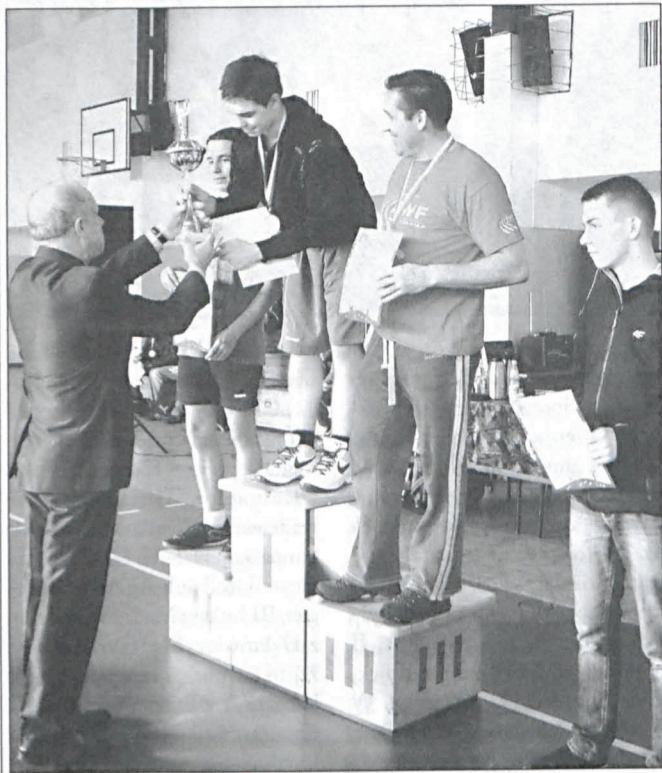
SPORT

Gmina Konstantynów**Walczyli o puchar**

Szkoła Podstawowa w Kolonii po raz dziewiąty zorganizowała turniej tenisa stołowego o puchar starosty i wójta gminy. Rozgrywki odbyły się w hali sportowej szkoły w Konstantynowie 15 lutego. Organizacją turnieju zajęła się nauczycielka wychowania fizycznego Monika Demianiuk. Fundatorem nagród był starosta Tadeusz Łazowski i wójt Romuald Murawski. W tegorocznych zawodach udział wzięło 93 tenisistów. Rywalizowali oni w siedmiu kategoriach wiekowych. Sędzią był Wojciech Konarski. Czołowe lokaty w poszczególnych grupach wiekowych zajęli: chłopcy klasy IV i młodsi: 1. Jakub Ustymowicz, 2. Oliwier Zabłocki, 3. Jakub Pożarowski; dziewczęta klasy V-VI: 1. Natalia Moszkowska,

2. Iga Chwedoruk, 3. Weronika Jurkowska; chłopcy klasy V-VI: 1. Szymon Wojciuk, 2. Cezar Forryt, 3. Kamil Jakoniuk; dziewczęta gimnazjum: 1. Ewelina Tymińska, 2. Karolina Najdyhor, 3. Karolina Jurek; chłopcy gimnazjum: 1. Łukasz Naumiuk, 2. Konrad Chwedoruk, 3. Mateusz Borodziuk; kobiety open: 1. Bożena Ustymowicz, 2. Justyna Różańska, 3. Adriana Koronka; mężczyźni open: 1. Mateusz Fila, 2. Dominik Lipiec, 3. Tadeusz Suwała. Zwycięzcom nagrody wręczali: wójt Romuald Murawski oraz radny Henryk Fila. Turniej z roku na rok cieszy się coraz większym zainteresowaniem i przyciąga do rozgrywek tenisowych wielu chętnych.

M.D.

Gmina Rokitno**Wójt nagrodił gimnazjalistów**

Chłopcy z gimnazjum w Rokitnie po raz drugi zwyciężyli w turnieju piłki ręcznej, zdobywając puchar. Wójt gminy Jacek Szewczuk ufundował drużynie wyjazd na mecz II ligi, AZS AWF Biała Podlaska - Orlen II Płock.

(a)

Powiat bialski**Gaj Zalesie zwyciężcą**

Grand-Prix Powiatowego Zrzeszenia LZS o puchar starosty Tadeusza Łazowskiego podsumowano 9 lutego w hali sportowej w Ciciborze Dużym. W zawodach wzięło udział sześć drużyn: Gaj Zalesie, Wulkan Wólka Plebańska, Glob – Max Czosnówka, Połoski gmina Piszczac, GLKS Rokitno, Enter Międzyrzec Podlaski. Dzięki wsparciu wójtów rozegrano kolejno cztery turnieje w: Zalesiu, Rokitnie, Piszczacu i Ciciborze. Spotkania cieszyły się dużym

zainteresowaniem publiczności oraz samych zawodników. Była to doskonała promocja popularyzacji sportów masowych oraz aktywnego spędzania wolnego czasu. W klasyfikacji końcowej zwyciężyła drużyna ULPKS Gaj Zalesie pkt 40. Za nią uplasowały się kolejno: Wulkan Wólka Plebańska pkt 36; Glob-Max Czosnówka pkt 26; Połoski gmina Piszczac pkt 24; Międzyrzec Podlaski pkt 10; GLKS Rokitno pkt 6.

(a)

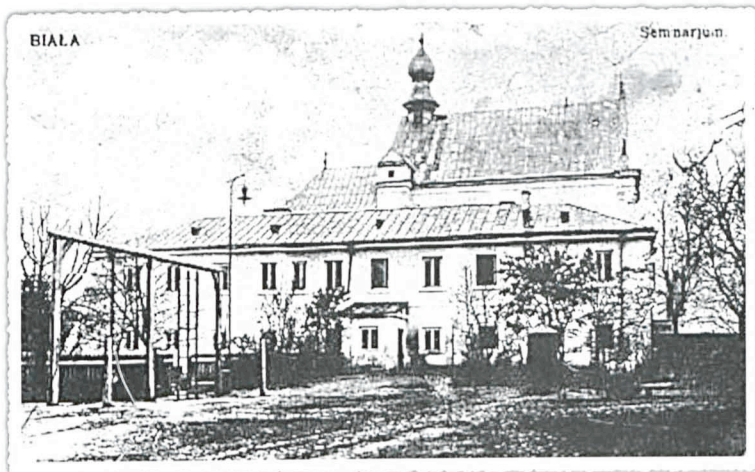
Terespol**Tenisowe mistrzostwa**

17 lutego odbyły się II mistrzostwa Zespołu Szkół Publicznych nr 1 w Terespolu w tenisie stołowym. Wzięło w nich udział 38 osób, w tym 8 dziewcząt. Byli to uczniowie szkoły oraz pracownicy, turniej miał charakter open. Wśród dziewcząt zwyciężyły: pierwsze miejsce Anna Warakomska, drugie Julia Jakimiak a trzecie Aleksandra Lipka. Z chłopców po raz drugi zwyciężył Marek Ferens poko-

nując w finale dyrektora Zenona Iwanowskiego 3:2. Dalsze miejsca zajęli: Kamil Mackiewicz, Patryk Roślik i Kacper Roślik. Organizatorem spotkania a zarazem sędzią był nauczyciel wychowania fizycznego Grzegorz Jakuszek. Wszystkich chętnych zapraszamy na turniej tenisa stołowego o puchar burmistrza, który odbędzie się 4 marca w hali MOK w Terespolu.

Tekst i foto: Marek Ferens





Biała Podlaska, gimnazjum żeńskie, I wojna światowa



Biała Podlaska, 34 pułk piechoty, okres międzywojenny



Biała Podlaska, Pl. Wolności 1946 r.

Quiz Gościńca

Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej – zobowiązania beneficjentów

Środki finansowe na nabory w ramach działania „Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej” wyczerpały się w naborze 2011, w następnych latach dostępne były tylko w ramach Osi IV LEADER poprzez Lokalne Grupy Działania. Spora ilość beneficjentów, w tym z naszego powiatu skorzystała z tego działania i w związku z tym konieczność spełnienia określonych zobowiązań.

1. W którym z przedstawionych poniżej przypadków beneficjent działania nie musi spełnić wymogu promocji poprzez eksponowanie tablicy informacyjnej w miejscu realizacji inwestycji?

- A/ Koszt całkowity inwestycji wyniósł 250 000 zł.
- B/ Otrzymana refundacja kosztów wyniosła 100 000 zł.
- C/ Całkowity koszt inwestycji wyniósł 150 000 zł.

2. Obowiązek informowania o oferowanych usługach na stronach internetowych dotyczy:

- A/ Wszystkich beneficjentów działania.
- B/ Beneficjentów, którzy zrealizowali inwestycje w zakresie agroturystyki i turystyki wiejskiej
- C/ Beneficjentów inwestycji z zakresu agroturystyki.

3. W przypadku tzw. siły wyższej beneficjent może zostać zwolniony z zobowiązań. Który z wymienionych czynników należy do kategorii „siły wyższej”?

- A/ Wypadek lub awaria powodująca zniszczenie budynku, w którym była prowadzona działalność.
- B/ Sprzedaż budynku lub maszyn, które służyły do wykonywanej działalności.
- C/ Likwidacja działalności z powodu braku klientów na oferowane usługi.

4. Utrata prawa do całości wsparcia nastąpić może w przypadku:

- A/ Beneficjent zrealizował inwestycję w całości, przedstawił dowody zapłaty, ale jedna z faktur zawierała błąd.
- B/ Nie osiągnął zapisanego w umowie celu operacji.
- C/ Nie zrealizował w określonym terminie inwestycji, ale w odpowiednim terminie wystąpił z wnioskiem o przedłużenie realizacji.

Bożenna Warda

Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego

Odpowiedzi prosimy przysyłać do dnia 15 kwietnia 2014 r. na adres redakcji Gościńca.

Rozwiązanie Quizu Gościńca nr 12/2013

- 1 – A
- 2 – C
- 3 – A
- 4 – A

Prawidłowe rozwiązanie nadesłał **Tadeusz Krawczyk** z Zabłocia. Nagrodę książkową prześlemy pocztą.

Serdecznie gratulujemy!

Fot. archiwum



gościńiec
bialski

NUMER ZAMKNIĘTO
28 lutego 2014 r.
Egzemplarz bezpłatny
Nakład 1500 egz.

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej

Redaguje zespół: koordynator - Jan Jańczuk, Elżbieta Chwalczuk - sekretarz redakcji

Współpracują: Barbara Brodacka, Teresa Bartosiewicz, Dorota Demianiuk, Marek Ferenc, Istvan Grabowski, Kazimierz Halczuk, Ewa Jarosiewicz, Anna Jóźwik, Anna Jureczek, Szczepan Kalinowski, Beata Kupryś, Kamila Korneluk, Jolanta Kwiatak, Mariusz Maksymiuk, Grzegorz Michalowski, Jolanta Mikulska, Krystyna Pawlik, Łukasz Pogorzelski, Krystyna Pucer, Grzegorz Siemakowicz, Natalia Sokolowska, Bolesław Szulej, Małgorzata Walczuk, Bożenna Warda, Łukasz Węda, Danuta Wowczeniuk, Małgorzata Zajac, Beata Zgorzałek.

Adres redakcji: Starostwo Powiatowe ul. Brzeska 41; 21-500 Biała Podlaska, tel. 83 343 75 31; fax: 83 343 36 09;
e-mail: gosciniec@powiatbialski.pl, powiatbialski@lubelskie.pl

Zastrzegamy sobie prawo dokonywania skrótów w nadesłanych tekstach. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Skład i druk: Drukarnia „CALAMUS” s.c. w Białej Podlaskiej

Twój osobisty znaczek pocztowy

Na specjalną okazję



Na prezent



Na pamiątkę



Znaczki personalizowane to znaczki z miejscem, na którym możemy nadrukować Twoje zdjęcie lub dowolną grafikę. Znaczki możesz wykorzystać jako opłatę pocztową za nadanie listu albo zachować na pamiątkę.

Poczta  Polska

O szczegóły pytaj w urzędach pocztowych.

Informacja: 83 / 342 56 30, 342 56 38

